

UNIwersytet WarMińsko-Mazurski w Olsztynie
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN



KWARTALNIK

Wydawnictwo
Uniwersytetu WarMińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

RADA NAUKOWA

Susana Gonçalves (Instituto Politécnico de Coimbra, Portugalia), Carmen Lázaro Guillamón (Universitat Jaume I Castellón, Hiszpania), Michele Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Iveta Kovalčíková (University of Presov, Słowacja), ks. Krzysztof Orzeszyna (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska), Igor Palúš (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), Salvatore Antonello Parente (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Elitsa Petrova (Vasil Levski National Military University, Bułgaria), Anatolii Rachynskyi (National Academy of Public Administration under the President of Ukraine – NAPA, Ukraina), Sanan Sadiyev (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces, Azerbejdżan), Mariusz Solis (Kwatera Główna NATO), Ognen Spasovski (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), Laura Tafaro (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Paweł Tarasiewicz (Adler-Aquinas Institute, Manitou Springs, CO, USA), Cezar Vasilescu (Romanian National Defense University “CAROL I”, Rumunia)

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Guzewicz (UWM)

SEKRETARZ REDAKCJI

Piotr Wojnicz (UWM)

REDAKTORZY TEMATYCZNI

♦ nauki o bezpieczeństwie: Piotr Gawliczek (UWM), Maksym Tyshchenko (National Defence University of Ukraine in Kyiv), ♦ edukacja: Ryszard Skawiński (UWM), Rosa Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), ♦ komunikacja społeczna i media: Marta Więckiewicz-Archacka (UWM), Dinos A. Kerigan-Kyrou (Partnership for Peace Consortium, Irlandia), ♦ nauki o polityce i administracji: Adam Dytkowski (UWM), Xayal Iskandarov (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces), ♦ nauki prawne: Sławomir Kurska (UWM), ♦ prawo kanoniczne: ks. Florian Lempa (UWM)

REDAKTORZY JĘZYKOWI

♦ język angielski: Hannah Elizabeth James (University of the West of Scotland, Szkocja), ♦ język francuski: Thérèse Consigny (Université Paris – IV, Francja), ♦ język polski: Ryszard Skawiński (UWM), ♦ język rosyjski: Алина Жилинская (Катехетический институт, г. Гродно, Białoruś), ♦ język włoski: Maria Casola (Universita degli Studi di Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTORZY STATYSTYCZNI

♦ Nikolina Kenig (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), ♦ ks. Arkadiusz Orzeł (Wyższe Seminarium Duchowne w Elku)

PROJEKT OKŁADKI

Marek Kuryłowicz

Czasopismo jest wydawane pod auspicjami programu NATO DEEP / An international scientific journal published under the auspices of NATO Defence Education Enhancement Program

ADRES

Redakcja „Civitas et Lex”
19-300 Elk
ul. Kościuszki 23
tel. 87 621 60 76; 87 621 07 07; 87 621 03 08
online: <http://www.uwm.edu.pl/elk/publikacje/>
<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>

ISSN 2392-0300

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2021

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 70

Ark. wyd. 6,5; ark. druk. 5,5

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 341

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Od Redakcji / Editorial	5
-------------------------------	---

EDUKACJA / EDUCATION

Rosa Indelicato, Civic education between the youth universe and the educational ecosystem	7
---	---

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES

Aleksandra Potaczała, Kilka uwag na temat uprowadzenia rodzicielskiego na tle tzw. konwencji haskiej / A few comments about parental abduction under so-called Hague Convention	15
Tomasz Sobiecki, Problemy właściwej kwalifikacji prawnej czynu tzw. oszustwa podatkowego w świetle przepisów Kodeksu karnego skarbowego (art. 76) i Kodeksu karnego (art. 286) / Problems of the proper legal classification of the so-called "Tax fraud" in the light of the provisions of the Fiscal Criminal Code (Article 76) and the Criminal Code (Article 286)	29

VARIA

Ks. Wojciech Guzewicz, Stan, potrzeby i perspektywy badań nad dziejami diecezji ełckiej, część 1: Ustrój i organizacja / The state, needs and prospects of research on the history of the Elk diocese, part 1: Political system and organization	43
Adam Kucharski, Etyka gospodarcza w ujęciu ks. prof. Józefa Majki w epoce współczesnej nadkonsumpcji (zagadnienia wybrane) / Economic ethics by Rev. prof. Józef Majka in the modern era of overconsumption (selected issues)	55
Ks. Marek Andrzej Żmudziński, Disputes regarding the sacral dimension of marriage in Poland from 1945–1948	73

RECENZJE / REVIEWS

Paweł Antoni Boike, Tomasz Snarski, <i>Kościół katolicki wobec kary śmierci. Między prawem a filozofią i teologią</i> , Warszawa 2021, Biblioteka „Więzi”, ss. 190	83
--	----

OD REDAKCJI / EDITORIAL

Szanowni Państwo! Trzeci w tym roku – 2021 – numer naszego kwartalnika składa się z siedmiu materiałów naukowych, wśród których znajduje się sześć artykułów naukowych, oraz jedna recenzja. Autorom, którzy zamieścili swoje prace w tym wydaniu, wyrażamy wdzięczność i składamy podziękowanie za to, że wybrali właśnie nasz periodyk jako miejsce swojej publikacji – cieszymy się, że możemy służyć w upowszechnianiu rzetelnej wiedzy naukowej. Wszystkim czytelnikom z kolei życzymy owocnej lektury.

Pragniemy także poinformować, iż Uchwałą Rady Dyrektorów nr 137 z 21 czerwca 2021 r. „Civitas et Lex” zostało włączone do czasopism naukowych ANVUR (Italia) w obszarach: prawo, administracja, komunikacja społeczna i media, pedagogika oraz historia.

Szczegółowe informacje na temat „Civitas et Lex” znajdują Państwo na naszej stronie internetowej (uwm.edu.pl/wstis/publikacje/) oraz na stronie Platformy Czasopism UWM w Olsztynie (<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>), na które serdecznie zapraszamy.

W imieniu Redakcji
KS. WOJCIECH GUZEWICZ

EDUKACJA / EDUCATION

ROSA INDELLICATO

CIVIC EDUCATION BETWEEN THE YOUTH UNIVERSE AND THE EDUCATIONAL ECOSYSTEM

1. Civic education in the educational system

Civic education, which has just been reintroduced into the training system, aims to develop moral and civil aspects in young students, aspects that should permeate everyone's daily life. Civic education represents a borderline topic between philosophical, ethical and political dimensions on the one hand and fundamentally educational problems on the other, traceable in contemporary society, involving more than ever man and his destiny and emerging from the vast and complex articulation of the universe in which we live, in which technological development and information are taking on ever greater consistency.

All this requires a precise cultural commitment, a recovery of the ethical dimension in the various sectors of school and extracurricular life, an interdisciplinary and educational stance on the problems of our society and a rigorous orientation of educators in order to exercise the will of the pupils. with regard to commitments in daily life and reflection on the great issues of our time. Civic education, as a civil commitment in the gradual aspiration to the values of freedom and democracy, requires schools to have an educational strategy aimed at promoting, especially among pupils, the reflected awareness of the rights and duties of citizens, enshrined in the Constitution, present in the our cultural tradition¹.

Precisely in this sector should emerge the attitude of teachers to draw on that unity of education within which the pupil finds the reasons for his own existence, the meaning of others, the moral and civil value of the “pedagogy of small things”.

The citizen, the mature person who acts for intrinsic motivation and not for extrinsic motivation, the pupil who gradually draws on his own moral autonomy, all those who benefit from information, concepts, direct experiences, need

ROSA INDELLICATO – University of Bari “Aldo Moro”, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9585-0726>, e-mail: rosa.indellicato@uniba.it

¹ Cfr. F. Da Re, *Costituzione & cittadinanza per educare cittadini globali. Riflessioni per un curriculum di educazione civica*, Pearson, Milano 2019.

a guide to interpret and mediate the meaning of the rules in order to be able to embody them in everyday life.

Hence the urgency to give life to authentic opportunities for self-promotion to civil and cultural commitment substantiated by a foundation and a moral purpose in the light of which, and with the help of families and the community, it is more appropriate than ever to reflect on the participation, the dignity of schools and teachers, the authority of the latter, often in crisis or under conditions of delegation or indifference, as well as on freedom frequently manifested as disengagement, poor sense of others, habit of perceiving school as a reality detached from their life².

The maturation of the “ethical sense” in the current cultural context seems to have to deal with ideologies, with the lack of conscience reflected with the spiritual alienation of man who, due to endogenous but above all exogenous conditions, is found more and more frequently reduced to an instrument and object of political and economic life³.

The pre-adolescent is certainly not immune from this cultural climate in which certain structures, certain institutions, certain educational agencies, instead of promoting the humanity of each one and guaranteeing democratic coexistence, stifle individual and group initiative and create serious problems for the development of common good.

Civic education that is not committed to concrete problems, to the foundations of democratic coexistence of the particular context in which the child lives, to the positive and negative aspects that political-administrative life presents, does not allow them to offer the possibility of understanding, in a way sufficiently critical, their insertion and their integration in a well-defined school and social context that tends more and more to escape the ethical dimensions of life⁴.

The task that awaits the school is to commit itself to making young people understand that it can teach them to think about events and behaviors. Today, the opportunities for these goals should not be lacking⁵.

Space and time require people gradually matured in the ethics of commitment and employment by virtue of an education attentive to the personal development of children, to the vital worlds in which this maturation takes place and to the international context in which it is possible to grasp, today more than in the past, a common call to human value, peace, collaboration between peoples, respect for the environment⁶.

² Cfr. *Cittadinanza e convivenza civile nella scuola europea. Saggi in onore di Luciano Corradini*, a cura di S. Chistolini, Armando Editore, Roma 2006.

³ Cfr. G. Gangemi, *Innovazione democratica e cittadinanza attiva*, Gangemi Editore, Roma 2019.

⁴ Cfr. R. Indellicato, *La dispersione scolastica nel terzo millennio. Analisi e prospettive pedagogiche nel terzo millennio tra vecchi bisogni e nuove sfide*, PensaMultimedia, Lecce 2020, in particolare capitoli II, III e IV.

⁵ Cfr. *Scuola dell'autonomia e Educazione civica. Problemi e prospettive*, a cura di C. De Luca, Falco editore, Cosenza 2020.

⁶ Cfr. R. Indellicato, *Educare al rispetto dell'ambiente*, in: *L'emergenza ambientale a Taranto: le risposte del mondo scientifico e le attività del polo scientifico Magna Grecia*, a cura di A.F. Uricchio, Cacucci, Bari 2014, pp. 509–523.

Civic education cannot ignore valid relationships and processes between pupils and teachers. In a particularly interesting moment with regard to the resumption of the underlying reasons for school and extracurricular education, it is not superfluous to emphasize the importance of education in its methodological and didactic concreteness and in its typically existential implications.

A first goal to be achieved in a school community, which is more attentive to the problems and needs of children and society, is to change the basic attitude of teachers⁷. For the purposes of training in the values of democracy, the importance of the teacher is irreplaceable on a psychological, educational, socio-cultural level, and it is precisely in social behavior, in the quality of relationships with his students and colleagues and with the school community. whole, which the professor offers the first democratic training.

Political commitment to teaching does not mean transforming the educational relationship into an occasion for ideological indoctrination and conditioning. Today, attention should be paid to indifference and delegation, conditions of progressive orientation of young people towards de-responsibility.

2. Civic and environmental education: a common goal

From pre-adolescence, important opportunities arise in order to orient young people to think systematically and scientifically everything that concerns the possibility of a social ethics, built on the principle of I care, an ethics of taking care «the commitment of taking care is aimed at entities with respect to which there is a distance from the commonality that unites us to other human beings. [...] In the Western tradition the ethical sphere is conceived as applicable to the human world, but not to nature which has always been considered as the non-human sphere. But if we reinterpret the human condition in the light of an ecological vision, then the paradigm of thought is changed from which the area of relevance of ethics is decided»⁸.

The planetary and ecumenical space in which the educator and learner live their time cannot replace the reflection on the institutions that every day require the contribution of all and without which the pupil, “citizen of the world” would not be sufficiently supported by tools and by valid landmarks.

Knowledge of the Constitution in schools would be much more difficult than it already appears to be if it were not accompanied by research, concrete experiences, interviews, investigations on community problems, on the way of administering public affairs and on the way of living the problem of rights and of duties⁹.

⁷ Cfr. *L'orientamento e la formazione degli insegnanti del futuro*, a cura di A. Mariani, Firenze University Press, Firenze 2014.

⁸ L. Mortari, *Educazione ecologica*, Laterza, Bari–Roma 2020, pp. 146–147.

⁹ Cfr. P. Mulè, *Dall'insegnamento di cittadinanza e costituzione a quello dell'educazione civica. La dimensione pratico-riflessiva e la ricerca-formazione dell'intervento sul campo*, PensaMultimedia, Lecce 2020.

The identity of civic education and its need to be expressed in terms of interdisciplinarity and harmonious and gradual approach to the issues of “local, regional, national, international society”, captured in their historical processes and in their future prospects, should reinforce in the pupil the motivation to be useful to others and participate in the history of today and tomorrow¹⁰. Civic education should also guide the pre-adolescent in resolving the various antinomies that maturing to existential problems poses every day.

The school could provide the means to solicit basic issues and to guide the critical spirit of children on the efficiency of bodies and institutions. Maritain opportunely points out that education must put an end to the discord between social and individual needs in man himself. It must therefore develop together the sense of freedom and that of responsibility, that of human rights and human duties, the courage to take risks and exercise authority for the general good and, at the same time, respect for humanity in each individual person¹¹. Educating the integral person in the light of strong ideals means giving strength to values that are axiologically founded and anthropologically and methodologically attentive to the man of our time. Such an educational task would be above all the right and duty of the family and of the school. The school as an educational learning environment, as a reality in which cultural and socialization processes take place, has many requisites to act as an affirmer of life and as a promoter of the values of life¹². School education in its complementary moments of interaction and culturalization guides us to live personal freedom in the spirit of truth. The young person also matures the concept, which is very difficult to hold firm, that freedom in truth entails a responsible commitment on an individual, relational and friendly level in everyday life.

Currently, the Miur guidelines adopted for the introduction of civic education teaching in schools (law 20 August 2019, n. 92)¹³ pay attention, in the content and methodological aspects for the formation of the future citizen, to environmental education, sustainable development and protection of the environmental heritage with reference to the 2030 Agenda. It is emphasized how important it is in the environmental field to identify an interconnection with other knowledge such as the natural sciences, geography, education to legality (contrast to mafias, inalienable human rights and of the citizen). The goal is to bring out topics not present in the teaching plans and to make their interconnection possible while respecting the growth path of each individual student.

Within the lines there are three macro-areas that concern: constitution (national and international law, legality and solidarity), sustainable development (environmental education, knowledge and protection of heritage and the territory) and digital citizenship.

¹⁰ Cfr. M. Parricchi, *Vivere il mondo. Sentieri di educazione alla cittadinanza, dalla partecipazione all'educazione economica*, Franco Angeli, Milano 2020.

¹¹ Cfr. J. Maritain, *L'educazione della persona*, tr.it., La Scuola Editrice, Brescia 1962.

¹² Cfr. S. Ulivieri, *Le emergenze educative della società contemporanea. Progetti e proposte per il cambiamento*, PensaMultimedia, Lecce 2018.

¹³ https://www.miur.gov.it/documents/20182/0/ALL.+Linee_guida_educazione_civica_dopo_CSPI.pdf/8ed02589-e25e-1aed-1afb-291ce7cd119e?t=1592916355306.

Dwelling on the second area that concerns sustainable development, it can be said that today more than ever the environmental issue¹⁴ is of significant importance in light of the ecological crisis we are experiencing. The current era generated by profound transformations has given rise to disastrous consequences such as climate change, thinning of the ozone hole, global warming, pollution and exploitation of natural resources¹⁵.

All this has given impetus to ethical-educational reflection by posing new questions. The recent developments obtained in the technical-scientific and biomedical fields have greatly expanded the possibilities of human action in contexts that were once inaccessible to him¹⁶. The decisive changes that our post-modern society is undergoing, as a result of economic and cultural globalization, the revolution of communication systems and so on, have led to a radical disfigurement of the natural landscape.

The problems that grip the planet from an ecological, social and economic point of view are a demonstration of what can happen when there is no developed, universally acceptable ethical-educational thought. Then we ask ourselves:

Would it be useful to sensitize the new generations to these issues? What will happen to our planet and humanity if we continue along this line?

3. For a future of sustainability towards the planet

The disappearance of values and the radical changes that have occurred in our society have favored the spread of an excessive relativism in which the only solution seemed to be to enhance freedom at the expense of the well-being of the community¹⁷.

The teaching of civic education can give us useful information to answer the questions we have asked ourselves, starting above all from the sense of responsibility that must be developed in young people.

The philosopher Hannah Arendt proposes responsible action¹⁸ starting from the individual's ability to engage in a hypothetical communication with the other and finally Hans Jonas, with his "principle of responsibility"¹⁹, highlights the need for the individual to take care of the destiny of other, but not only, also of the entire planet. Jonas' proposal is to recover respect for the integrity of man

¹⁴ Cfr. E. Barberis, *Educazione civica e Costituzione: cittadinanza globale e sostenibilità*, Maggioli, Milano 2020.

¹⁵ Cfr. G. Rantucci, *La Crisi Ambientale Globale: Una prospettiva globale per un futuro sostenibile ed una proposta non esclusiva all'Europa Unita*, tr.it., CreateSpace Independent Publishing Platform, Scotts Valley 2013.

¹⁶ Cfr. L. Mortari, *Educazione ecologica*, cit., in particolare pp. 3–11.

¹⁷ Cfr. Z. Bauman, L. Donskis, *Cecità morale. La perdita di sensibilità nella modernità liquida*, Laterza, Roma–Bari 2019.

¹⁸ Cfr. H. Arendt, *Responsabilità e giudizio*, tr.it., Einaudi, Torino 2010. Cfr. anche L. Perla, M.G. Riva, *L'agire educativo*, La Scuola, Brescia 2016.

¹⁹ Cfr. H. Jonas, *Il principio responsabilità. Un'etica per la civiltà tecnologica*, tr.it., Einaudi, Torino 2009.

and the planet, all through careful action. In this sense, education, which has always been the guarantor of human development, must prepare the generations through a path of internalization of an ethic of shared responsibility, making the human being mature a fundamental awareness, that of a single destiny that unites everyone. human beings and that overcomes any particular difference. This awareness in turn implies the perception of the mutual interdependence that exists between each individual, and which constitutes the stimulus for committed and responsible actions aimed at achieving the common good. This awareness would allow man to manage in a more appropriate way the resources he needs for his own survival, but also not to damage elements that, although apparently distant from human life, are in reality intimately connected to it and where they were compromised, would affect consequently this too.

In reality, what is needed is a radical change of perspective, from anthropocentric to biocentric and ecocentric²⁰, based on respect for all living forms, interconnected and part of a single system. Man is therefore physically and spiritually linked to a whole which he cannot ignore, if he damages a part of the system, he will inevitably damage himself, in fact «the traces of all things that have happened persist; nothing is completely evanescent, nothing that exists today will ever completely disappear tomorrow [...]». We are part of each other and of nature; we are not strangers in the universe. We are a coherent part of a coherent world; neither more nor less than a particle, a star and a galaxy. Only that we are a conscious part of the world, beings through which the cosmos can know itself. This understanding constitutes a solid basis for the recovery of a deeper meaning in life, and for a new, more reliable orientation in this crucial passage of history»²¹.

The world is not given by the whole of its parts, but it is a coherent whole in which each element is inevitably linked to the other: this means that if something happens to one part, it also affects all the others, involving the whole system.

For this reason, civic education aimed at developing the young student's sense of responsibility is very urgent and this must start from personalistic needs that place not only the person at the center, but also the whole ecosystem. In order to carry out this project, education cannot act alone, it needs the support of public and private institutions which must give the highest priority to educational objectives over others of lesser entity, and devote attention and economic resources to provide all the tools and the means necessary to meet the new educational needs of our society.

Undoubtedly, in recent years little has been invested in the education of the younger generations, ignoring that the new generations represent the key for the change and for the collective internalization of a shared morality which in turn translates into responsible subjects, who put their knowledge and intelligence in favor of solving the world's problems and the fair progress of the latter.

²⁰ Cfr. M. Andreozzi, *Biocentrismo ed ecocentrismo a confronto. Verso una teoria non-anthropocentrica del valore intrinseco*, LED Edizioni Universitarie, Milano 2017.

²¹ E. László, *Risacralizzare il Cosmo. Per una via integrale della realtà*, tr.it., Urra, Milano 2008, pp. 7–9.

BIBLIOGRAPHY

- Andreozzi M., *Biocentrismo ed ecocentrismo a confronto. Verso una teoria non-antropocentrica del valore intrinseco*, LED Edizioni Universitarie, Milano 2017.
- Arendt H., *Responsabilità e giudizio*, tr.it., Einaudi, Torino 2010.
- Barberis E., *Educazione civica e Costituzione: cittadinanza globale e sostenibilità*, Maggioli, Milano 2020.
- Bauman Z., Donskis L., *Cecità morale. La perdita di sensibilità nella modernità liquida*, Laterza, Roma-Bari 2019.
- Cittadinanza e convivenza civile nella scuola europea. Saggi in onore di Luciano Corradini*, a cura di S. Chistolini, Armando Editore, Roma 2006.
- Da Re F., *Costituzione & cittadinanza per educare cittadini globali. Riflessioni per un curriculum di educazione civica*, Pearson, Milano 2019.
- Gangemi G., *Innovazione democratica e cittadinanza attiva*, Gangemi Editore, Roma 2019.
- Indellicato R., *Educare al rispetto dell'ambiente*, in: *L'emergenza ambientale a Taranto: le risposte del mondo scientifico e le attività del polo scientifico Magna Grecia*, a cura di A.F. Uricchio, Cacucci, Bari 2014.
- Indellicato R., *La dispersione scolastica nel terzo millennio. Analisi e prospettive pedagogiche nel terzo millennio tra vecchi bisogni e nuove sfide*, PensaMultimedia, Lecce 2020.
- Jonas H., *Il principio responsabilità. Un'etica per la civiltà tecnologica*, tr.it., Einaudi, Torino 2009.
- L'orientamento e la formazione degli insegnanti del futuro*, a cura di A. Mariani, Firenze University Press, Firenze 2014.
- László E., *Risacralizzare il Cosmo. Per una via integrale della realtà*, tr.it., Urra, Milano 2008.
- Maritain J., *L'educazione della persona*, tr.it., La Scuola Editrice, Brescia 1962.
- Mortari L., *Educazione ecologica*, Laterza, Bari-Roma 2020.
- Mulè P., *Dall'insegnamento di cittadinanza e costituzione a quello dell'educazione civica. La dimensione pratico-riflessiva e la ricerca-formazione dell'intervento sul campo*, PensaMultimedia, Lecce 2020.
- Parricchi M., *Vivere il mondo. Sentieri di educazione alla cittadinanza, dalla partecipazione all'educazione economica*, Franco Angeli, Milano 2020.
- Perl L., Riva M.G., *L'agire educativo*, La Scuola, Brescia 2016.
- Rantucci G., *La Crisi Ambientale Globale: Una prospettiva globale per un futuro sostenibile ed una proposta non esclusiva all'Europa Unita*, tr.it., CreateSpace Independent Publishing Platform, Scotts Valley 2013.
- Scuola dell'autonomia e Educazione civica. Problemi e prospettive*, Falco editore, Cosenza 2020.
- Ulivieri S., *Le emergenze educative della società contemporanea. Progetti e proposte per il cambiamento*, PensaMultimedia, Lecce 2018.

CIVIC EDUCATION BETWEEN THE YOUTH UNIVERSE
AND THE EDUCATIONAL ECOSYSTEM

SUMMARY

Civic education aims to develop and sensitize children, young people and even adults to the problems associated with organized social structures, both nationally and internationally. Its purpose is to make the pupil aware of those problems, of the need to work to solve them in the best possible way, to fully create a democratic society. For this reason, civic education aimed at developing the young student's sense of responsibility is very urgent and this must start from personalistic needs that place not only the person at the center, but also the whole ecosystem.

KEY WORDS: civic education, educational ecosystem

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**ALEKSANDRA POTACZAŁO****KILKA UWAG NA TEMAT UPROWADZENIA
RODZICIELSKIEGO
NA TLE TZW. KONWENCJI HASKIEJ****1. Wstęp**

Ochrona i opieka nad rodziną jest jedną z podstawowych zasad wyrażonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dodatkowo, zgodnie z dyspozycją art. 72 ust. 1 ustawy zasadniczej, ochroną objęte są również prawa dziecka. Tym samym każdy ma prawo do tego, by żądać ochrony małoletniego przed okrucieństwem, demoralizacją, wyzyskiem bądź przemocą¹. Jednak należy podkreślić, że działania, które są podejmowane przez władzę publiczną, mają opierać się na zasadzie pomocniczości. Ponadto zadania, które rodzina jest w stanie sama z powodzeniem wykonać, nie powinny być przejmowane przez państwo².

Należy wskazać, że Polska jest stroną konwencji, która dotyczy cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, a jej celem jest doprowadzenie do przywrócenia stanu prawnego i faktycznego, jaki istniał przed bezprawnym uprowadzeniem dziecka³. Zazwyczaj następuje to poprzez wydanie orzeczenia nakazującego powrót dziecka do miejsca jego stałego pobytu przy spełnieniu wszystkich pozytywnych przesłanek, o których mowa w art. 3 konwencji⁴.

Celem artykułu jest omówienie głównych zagadnień związanych z uprowadzeniem rodzicielskim na tle konwencji haskiej. Ponadto założeniem pracy jest także rozróżnienie bezprawnego uprowadzenia od bezprawnego zatrzymania dziecka; zaprezentowanie regulacji dotyczących zarządzeń w zakresie niezwłocznego powrotu dziecka oraz podstaw do oddalenia wniosku w sprawie powrotu dziecka.

ALEKSANDRA POTACZAŁO – Uniwersytet Opolski, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7619-6025>,
e-mail: aleksandra.potaczalo@gmail.com

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., t.j. Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, art. 18.

³ J. Ignaczewski, *Komentarz do konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę*, w: *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, pod red. J. Ignaczewskiego, Warszawa 2019⁴, art. 1.

⁴ Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze 25 października 1980 r., t.j. Dz.U. z 1995 r., nr 108, poz. 528.

2. Charakterystyka władzy rodzicielskiej i kontaktów

Opieka i ochrona państwa nad rodziną, małżeństwem, rodzicielstwem oraz macierzyństwem jest jedną z głównych zasad konstytucyjnych⁵. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2011 r. za rodzinę uważa się każdy związek o charakterze trwałym, który składa się z minimum dwóch osób – jednej dorosłej i jednego dziecka. Związek ten oparty jest na więziach krwi, ale także na stosunkach emocjonalnych i prawnych⁶. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej kobieta i mężczyzna są równouprawnieni m.in. w życiu rodzinnym⁷. Doktryna wskazuje, iż przez sformułowanie zawarte w przywołanym powyżej artykule należy rozumieć również to, że mają oni równe prawa w zakresie wychowania dzieci. Dlatego też pozycja matki w stosunku do dziecka (z uwzględnieniem pewnych wyjątków takich jak okres połogu czy karmienia naturalnego) nie może być odmienna niż pozycja ojca, co w sposób bezpośredni wiąże się ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej⁸.

Zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym (dalej: k.r.o.) obojgu rodzicom przysługuje władza rodzicielska (art. 93 k.r.o.). Jednakże z uwagi na dobro dziecka sąd ma możliwość ograniczyć (art. 109 k.r.o.), pozbawić (art. 111 k.r.o.) lub zawiesić (art. 110 k.r.o.) władzę rodzicielską obojga lub jednego z rodziców⁹.

Należy także wskazać, iż w przypadku gdy dziecko wychowuje się w rodzinie, w której rodzice pozostają w związku małżeńskim, władzę rodzicielską, co do zasady, posiadają oboje. Podobnie może być w przypadku, gdy rodzice żyją w nieformalnym związku albo gdy żyją oddzielnie (art. 107 k.r.o.). Jednak w przypadku rozwiązania związku małżeńskiego (rozwód) to sąd ma obowiązek uregulować kwestię władzy rodzicielskiej w wyroku rozwodowym (art. 58 § 1 i 1a k.r.o.)¹⁰. Uregulowanie to musi być sformułowane w taki sposób, aby było wykonalne, ostateczne i jednoznaczne. W kwestii ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej sąd kieruje się dobrem dziecka, a także uwzględnia prymat rodziców względem wychowania małoletniego¹¹. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż dziecko ma prawo do wychowania w rodzinie, co wynika z art. 9 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r.¹²

Chcąc wyjaśnić, czym jest przywoływane niejednokrotnie przez ustawodawcę „dobro dziecka”, należy odnieść się do postanowienia Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „pojęcie dobra dziecka z jednej strony obejmuje całą sferę najważniej-

⁵ Art. 18 Konstytucja RP.

⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08.

⁷ Art. 33 Konstytucja RP.

⁸ P. Mostowik, *Władza rodzicielska i opieka nad dzieckiem w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 2014, s. 27.

⁹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz.U. z 2020 r., nr 9, poz. 1359.

¹⁰ Art. 58, 107 k.r.o.

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 października 2010 r. sygn. akt I ACa 458/10.

¹² Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r., t.j. Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.

szych jego spraw osobistych, przykładowo takich jak rozwój fizyczny i duchowy, odpowiednie kształcenie i wychowanie oraz przygotowanie do dorosłego życia, z drugiej zaś – ma ono wyraźny wymiar materialny. Polega on na konieczności zapewnienia dziecku środków do życia i realizacji celów o charakterze osobistym, a w wypadku gdy ma ono swój majątek, także na dbałości o jego interes majątkowy”¹³.

Odpowiednikiem sformułowania „dobro dziecka” w Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę będzie „interes dziecka”¹⁴. Niemniej jednak należy podkreślić, że prawa rodzicielskiego można pozbawić lub ograniczyć tylko i wyłącznie na podstawie prawomocnego wyroku sądu i tylko w przypadkach, które zostały określone w ustawie (art. 48 Konstytucji RP)¹⁵.

Odnosząc się do kontaktów rodziców z małoletnim dzieckiem, ale także i z innymi krewnymi wskazanymi w art. 113⁶ k.r.o., należy z całą doniosłością podkreślić, że kontakty te są niezależne od władzy rodzicielskiej, albowiem zarówno rodzice, jak i ich dziecko/dzieci mają prawo, ale także i obowiązek, utrzymywać ze sobą kontakty (art. 113 k.r.o.)¹⁶. Regulacja ta wskazuje na to, że kontakty są atrybutem niezależnym od wykonywanej władzy rodzicielskiej¹⁷. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w orzecznictwie polskim, zgodnie z którym „osobista styczność z dzieckiem nie jest atrybutem władzy rodzicielskiej i prawo do tego mają rodzice nawet wtedy, gdy władzy rodzicielskiej zostali pozbawieni”¹⁸.

Jednakże nie oznacza to, że kontaktu nie można ograniczyć bądź zakazać. Taką możliwość daje regulacja zawarta w art. 113² k.r.o. (ograniczenie kontaktów) i 113³ k.r.o. (zakaz kontaktów), kolejną możliwością jest zobowiązanie rodziców do określonego postępowania (art. 113⁴ k.r.o.)¹⁹.

Należy pamiętać, jak słusznie wskazano w Wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że „wzajemna radość rodzica i dziecka ze wspólnego spędzania czasu stanowi podstawowy element »życia rodzinnego« w rozumieniu artykułu 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r.”²⁰.

3. Bezprawne uprowadzenie/zatrzymanie rodzicielskie

Polska jest stroną Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. Państwa będące jej sygnatariuszami wskazują, że celem, jaki przyświecał konwencji, jest ochrona małoletniego przed szkodliwymi skutkami,

¹³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997 r., sygn. akt II CKN 90/96.

¹⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt V CKN 1747/00.

¹⁵ Art. 48 Konstytucja RP.

¹⁶ Art. 113, 113⁶ k.r.o.

¹⁷ W. Stojanowska, M. Kosek, *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza, wykładnia, komentarz*, Warszawa 2011, s. 271–272.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 615/03.

¹⁹ Art. 113²–113⁴ k.r.o.

²⁰ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 21 lipca 2015 r., skarga nr 63777/09.

które wynikają z jego uprowadzenia lub zatrzymania (bezprawnego) na płaszczyźnie międzynarodowej. Kolejnym celem jest ustalenie zasad postępowania, które gwarantowałyby niezwłoczny powrót dziecka do państwa, w którym miało ono stały pobyt, z jednoczesnym zapewnieniem ochrony w zakresie prawa do odwiedzin²¹. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 2 czerwca 2000 r., najistotniejszym celem konwencji jest przeciwdziałanie swoistego rodzaju samowoli osób, które sprawują pieczę nad dzieckiem, a także zapobieganie działaniom, które zmierzałyby do tworzenia pewnego rodzaju faktów dokonanych²².

Przedmiotowa konwencja ma zastosowanie w stosunku do każdego dziecka mającego miejsce swojego stałego pobytu w państwie umawiającym się bezpośrednio przed dokonaniem naruszenia prawa do opieki/odwiedzin. Niemniej jednak, konwencja obowiązuje tylko do czasu osiągnięcia przez dziecko 16 roku życia²³.

Zgodnie z dyspozycją art. 3 przywołanej powyżej konwencji, o bezprawności uprowadzenia rodzicielskiego mówimy, gdy uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka będzie uznane za bezprawne, jeżeli „nastąpiło naruszenie prawa do opieki przyznanego określonej osobie, instytucji lub innej organizacji, wykonywanego wspólnie lub indywidualnie, na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem, oraz w chwili uprowadzenia lub zatrzymania prawa te były skutecznie wykonywane wspólnie lub indywidualnie albo byłyby tak wykonywane, gdyby nie nastąpiło uprowadzenie lub zatrzymanie”²⁴.

Przez przywołane powyżej sformułowanie prawa do opieki należy rozumieć w szczególności, że prawo to wynika z mocy prawa, z orzeczenia administracyjnego albo sądowego bądź z ugody, która ma moc prawną na podstawie przepisów ustawodawstwa danego państwa²⁵. Dodatkowo należy wskazać, że przesłanki wymienione w art. 3 konwencji muszą zostać spełnione łącznie²⁶.

Mówiąc o bezprawnym uprowadzeniu bądź zatrzymaniu, trzeba wspomnieć, że różnica, jaka występuje pomiędzy tymi sformułowaniami, wiąże się z tym, że z bezprawnym uprowadzeniem mamy styczność wówczas, gdy dochodzi do przemieszczenia dziecka pomiędzy terytoriami, czyli z terytorium państwa będącego stroną konwencji na inne terytorium państwa, które również jest stroną konwencji, i następuje to bez zgody osoby, która ma prawo do opieki nad dzieckiem. Do bezprawnego uprowadzenia dochodzi w chwili, kiedy dziecko przekroczy granicę państwa.

Natomiast o zatrzymaniu bezprawnym mówimy wtedy, gdy dziecko czasowo przebywa na terytorium innego państwa, ale nie naruszając czyjegoś prawa do opieki (np. na podstawie orzeczenia sądowego lub ugody sądowej zawartej pomiędzy rodzicami/opiekunami). Jednakże następnie dochodzi do bezprawnego zatrzymania małoletniego, który po odbytych kontakcie nie wraca do dotych-

²¹ Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

²² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., sygn. akt II KKN 959/00.

²³ Art. 4 Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

²⁴ Art. 3 Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

²⁵ Tamże.

²⁶ J. Ignaczewski, *Komentarz do Konwencji...*, art. 3.

czasowego państwa swojego zwykłego pobytu. W tym przypadku bezprawne zatrzymanie następuje po upływie czasu, na jaki dziecko miało zgodę na przebywanie za granicą²⁷.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 9 października 2014 r. (sygn. akt C-376/14) zwykły pobyt dziecka ustala sąd krajowy, biorąc pod uwagę nie tylko fizyczną obecność dziecka na danym terytorium, ale także inne istotne czynniki, które wskazują, iż pobyt ten nie ma charakteru okazjonalnego czy tymczasowego, a małoletni wykazuje integrację z tym miejscem zarówno ze środowiskiem rodzinnym, jak i społecznym. Dlatego też należy zbadać motyw i warunki pobytu, obywatelstwo dziecka, miejsce uczęszczania do szkoły, więzi rodzinne, więzi społeczne, a także znajomość języków²⁸.

Natomiast gdy dziecko jest niemowlęciem, Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 8 czerwca 2017 r. (sygn. akt C-111/17) wskazał, że miejscem jego zwykłego pobytu jest środowisko rodzinne, które jest tworzone przez osobę stanowiącą jego punkt odniesienia, czyli osobę, z którą dziecko żyje, która o nie dba i się nim zajmuje (osobę bądź osoby)²⁹. Zatem gdy dzieckiem zajmuje się matka przebywająca w innym państwie członkowskim niż ojciec, należy rozważyć m.in. takie kwestie, jak motyw i warunki pobytu matki na terytorium państwa członkowskiego, pochodzenie rodzinne i geograficzne matki, stosunki rodzinne związane przez matkę i dziecko, a także utworzone stosunki społeczne w państwie członkowskim, w którym przebywają³⁰.

Jednakże analizując istotne okoliczności mające wpływ na stwierdzenie miejsca zwykłego pobytu dziecka, nie uwzględnia się:

- okresów urlopów i świąt spędzanych z dzieckiem na terytorium państwa członkowskiego, z którego pochodzi rodzic sprawujący faktyczną pieczę nad dzieckiem;
- pochodzenia rodzica, mimo że ma ono wpływ na więź dziecka z tym państwem członkowskim z uwagi na odniesienie kulturowe oraz relacje z rodziną tam zamieszkującą;
- ewentualnego zamiaru rodzica, zgodnie z którym wyraża on możliwość osiedlenia się z dzieckiem w przyszłości w tym państwie członkowskim³¹.

Dodatkowo należy wskazać, że porwanie rodzicielskie można także analizować w kategorii przestępstwa. Zgodnie z art. 211 Kodeksu karnego „kto, wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje małoletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”³². Istotne jest, iż zgoda małoletniego jest bez znaczenia. Wynika to z tego, iż małoletni poniżej 15 roku życia nie mogą samodzielnie podejmować decyzji, które byłyby

²⁷ Tamże.

²⁸ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 października 2014 r., C-376/14 PPU.

²⁹ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 2017 r., C-111/17 PPU.

³⁰ Tamże.

³¹ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2018 r., C-512/17 PPU.

³² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2020 r. poz. 1444.

wbrew woli ich prawnych opiekunów. Wola, o której mowa, może być wyrażona także w sposób dorozumiały³³.

Odpowiedzialność karna rodzica za zatrzymanie lub uprowadzenie swojego dziecka może nastąpić w przypadku, gdy został on pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także gdy nastąpiło jej zawieszenie bądź ograniczenie. Jednakże nie każde zarządzenie sądu opiekuńczego stanowi ograniczenie, które w świetle uchwały Sądu Najwyższego z 21 listopada 1979 r. (sygn. akt: VI KZP 15/79) daje podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności na podstawie art. 211 k.k.³⁴

Zgodnie z analizą badań akt sądowych w zakresie rozpoznanych na podstawie art. 211 k.k. spraw, w których sprawcą przestępstwa był rodzic porwanego dziecka, dr Diana Dajnowicz-Piesiecka wskazuje, że w większości uprowadzeń/zatrzymań sprawcami są rodzice. Na 99 badanych spraw, aż w 59 przypadkach o popełnienie przestępstwa został oskarżony rodzic porwanego dziecka. Natomiast w pozostałych analizowanych sprawach oskarżonymi były osoby obce, ale także inne osoby najbliższe dla małoletniego³⁵. Wyniki badań wskazują, iż porwania rodzicielskie są dużym i jednocześnie często pomijanym w społeczeństwie zjawiskiem, gdyż pokutuje pogląd, zgodnie z którym problematyka uprowadzenia lub zatrzymania dziecka przez jednego z rodziców stanowi jedynie problem wewnątrzrodzinny i jako taki powinien być rozwiązany samodzielnie przez rodzinę³⁶.

4. Powrót dziecka

W myśl art. 12 omawianej konwencji „jeżeli dziecko zostało bezprawnie uprowadzone lub zatrzymane w rozumieniu art. 3, a w chwili wpłynięcia wniosku do władzy sądowej lub administracyjnej umawiającego się państwa, w którym znajduje się dziecko, upłynął okres krótszy niż jeden rok od dnia uprowadzenia lub zatrzymania, zainteresowana władza zarządza niezwłoczne wydanie dziecka. Władza sądowa lub administracyjna powinna również zarządzić wydanie dziecka, nawet po upływie jednego roku, o którym mowa w ustępie poprzedzającym, chyba że zostało ustalone, że dziecko przystosowało się już do swego nowego środowiska. Jeżeli władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego ma podstawy, by sądzić, że dziecko zostało zabrane do innego państwa, może ona zawiesić działanie lub oddalić wniosek o wydanie dziecka”³⁷.

Reguła, która nakazuje zarządzenie niezwłocznego powrotu dziecka bezprawnie zatrzymanego lub uprowadzonego, została dodatkowo wzmocniona przez

³³ A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 211.

³⁴ Tamże.

³⁵ D. Dajnowicz-Piesiecka, *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego w ujęciu prawnym i kryminologicznym (na podstawie badań aktowych)*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 15(2016), nr 4 s. 67, 81.

³⁶ D. Dajnowicz-Piesiecka, *Uprowadzenie lub zatrzymanie małoletniego przez jednego z rodziców w świetle pilotażowych badań aktowych*, „Prawo i Więź” 2017, nr 3(17), s. 37.

³⁷ Art. 12 Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

regulację ujętą w dyspozycji art. 18 konwencji, który stanowi, iż postanowienia ujęte w rozdziale III konwencji (powrót dziecka) nie stanowią ograniczenia uprawnień władzy sądowej ani administracyjnej do tego, aby wydać zarządzenie powrotu małoletniego w każdym czasie³⁸.

Regulacja z art. 12, wskazująca na zarządzenie niezwłocznego powrotu dziecka, co do zasady jest obligatoryjna. Niemniej jednak konwencja przewiduje wyjątki, przywołując sytuacje, w których sąd nie jest obowiązany do wydania dziecka. Zatem sąd może oddalić wniosek w zakresie powrotu dziecka, który został złożony przed upływem roku, wtedy gdy strona, która się tego domaga, wykaze, że zachodzi co najmniej jedna z okoliczności stanowiących podstawę odmowy³⁹.

Istnieją trzy podstawy oddalenia wniosku w sprawie powrotu dziecka. Pierwsza z nich została ujęta w art. 13 zdanie 1 litera a, zgodnie z którym strona (wnioskująca o oddalenie) może oprzeć swoją argumentację na tym, iż uzyskała zgodę na wyjazd z dzieckiem (również później wyrażona zgoda) bądź na tym, iż osoba, która opiekowała się dzieckiem w trakcie zatrzymania/uprowadzenia, nie wykonywała swojego prawa do opieki. Każda z tych podstaw może być powodem do odmowy wydania dziecka⁴⁰.

Kolejna podstawa została ujęta w art. 13 zdanie 1 litera b omawianej regulacji prawnej, w której mowa jest o szkodzie w dwóch rodzajach (szkodę na zdrowiu psychicznym bądź fizycznym), a także o sytuacji, która jest nie do zniesienia dla dziecka⁴¹. Szkada psychiczna może zostać wywołana m.in. przez konieczność zmiany języka, kolejnej adaptacji czy zmiany trybu życia, albowiem może to być źródłem stresu i utraty poczucia bezpieczeństwa przez dziecko⁴².

Trzecia podstawa oddalenia wniosku została wyrażona w art. 13 zdanie 2. Jeśli dziecko, które osiągnęło odpowiedni stopień dojrzałości oraz wiek, sprzeciwi się powrotowi, sąd może na tej podstawie odmówić jego wydania⁴³.

Zapoznanie się z opinią dziecka nie stanowi obowiązku sądu, jednakże niepodjęcie takiej czynności naruszyłoby obowiązek, który wynika z art. 12 zdanie 1 Konwencji o prawach dziecka. Zatem realizacja uregulowań z art. 13 zdanie 2 konwencji haskiej w związku z art. 12 zdanie 1 Konwencji o prawach dziecka zobowiązuje sąd do zapoznania się ze zdaniem/opinią dziecka. Następnie, jeśli dziecko wskaże, że nie chce wracać do państwa jego stałego pobytu, sąd powinien ocenić powody jego odmowy, ale także i jego samodzielność w podjęciu decyzji, biorąc pod uwagę jego wiek i dojrzałość⁴⁴. Jest to zatem swoistego rodzaju ochrona prawa dziecka „do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka”⁴⁵.

³⁸ Art. 18 Konwencji dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

³⁹ J. Ignaczewski, *Komentarz do Konwencji...*, art. 12, 13.

⁴⁰ Tamże, art. 13.

⁴¹ Tamże.

⁴² E. Holewińska-Lapińska, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 23/99, teza 3*, opublikowano: OSP 2000/2/23.

⁴³ J. Ignaczewski, *Komentarz do Konwencji...*, art. 13.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Art. 12 Konwencji o prawach dziecka.

Należy także wskazać, iż wykładnię postanowień ujętych w art. 13 konwencji co do podstaw w zakresie odstąpienia od obowiązku powrotu dziecka, które zostało bezprawnie zatrzymane lub uprowadzone, należy analizować, uwzględniając dyrektywę generalną, jaką jest „dobro dziecka”⁴⁶.

Orzeczenie, które odmawia wydania dziecka, nie uchyla bezprawności zatrzymania czy uprowadzenia dziecka. Wynika to z faktu, iż zachowanie to stanowi naruszenie prawa do opieki, które jest przyznane oraz wykonywane na mocy regulacji prawnych państwa stałego pobytu dziecka przed uprowadzeniem/zatrzymaniem. Orzeczenie odmawiające wydania wskazuje jedynie, że „opisane w konwencji okoliczności natury faktycznej, uwzględniane z punktu widzenia interesu dziecka powodują, że sąd państwa wezwanego może odmówić wydania dziecka”⁴⁷.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że rozstrzygnięcie w zakresie powrotu dziecka lub też jego zatrzymania nie wpływa na sprawowanie pieczy nad małoletnim. Brak możliwości skorzystania z omawianej procedury nie ogranicza uprawnień rodziców w zakresie dochodzenia praw do dziecka⁴⁸.

Zgodnie z art. 11 konwencji działania podejmowane przez władze administracyjne lub sądowe każdego z umawiających się państw w celu powrotu dziecka powinny być niezwłoczne. Wnioskodawca może żądać wskazania powodów zwłoki, jeśli decyzja nie zostanie podjęta w terminie 6 tygodni od dnia wpłynięcia wniosku⁴⁹.

Niemniej jednak termin ten nie jest terminem bezwzględnie obowiązującym, albowiem jego upływ nie skutkuje zastosowaniem sankcji, która wykraczałaby poza wskazane w tym artykule obowiązki (wyjaśnienie przyczyny zwłoki). Jednak termin ten powinien być uznawany za termin, w którym winno zostać wydane rozstrzygnięcie krajowego sądu, chyba że zajdą przyczyny nadzwyczajne⁵⁰.

Należy także zaznaczyć, że ustawa nowelizująca postępowanie w sprawach wniosków o wydanie dziecka za granicę („ustawa o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych”) zakłada m.in., że sprawami z zakresu wydania dziecka będą zajmować się sądy okręgowe w terminie 6 tygodni (art. 569¹ Kodeksu postępowania cywilnego, dalej: k.p.c.)⁵¹. Jak wskazuje Ministerstwo Sprawiedliwości, dotychczas zajmowało to sądom rejonowym średnio ok. 2 lat⁵².

⁴⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 23/99.

⁴⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 566/10.

⁴⁸ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 2017 r., C-111/17 PPU.

⁴⁹ Art. 11 Konwencji dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

⁵⁰ M. Górski, *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 1 marca 2016, skarga nr 30813/14*, opublikowano: LEX/el 2016.

⁵¹ Ustawa o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych z dnia 26 stycznia 2018 r., t.j. Dz.U. 2018 r. poz. 416.

⁵² Ministerstwo Sprawiedliwości, *Chronimy prawa polskich dzieci – ruszają nowe sądy specjalistyczne*, <<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/chronimy-prawa-polskich-dzieci-ruszaja-nowe-sady-specjalistyczne>>, dostęp: 28.06.2020.

Mając na uwadze przedstawione ramy czasowe w zakresie realizacji założeń konwencji, należy zauważyć, iż dotychczasowe rozpatrywanie spraw w praktyce wiązało się z tym, iż małoletni miał utrudniony powrót do miejsca swojego zwykłego pobytu. W głównej mierze wynikało to z wydłużonego czasu trwania sprawy, która w założeniu miała być procedurą szybką i skuteczną. Dlatego też procedura ta wymaga doprecyzowania regulacji oraz sprawowania kontroli nad instytucjami, tak by nie doprowadzać do przewlekłości postępowań, na co oczywiście niejednokrotnie wpływ mają także strony.

Wprowadzając modyfikacje, należy kierować się celem nadrzędnym, a mianowicie przywróceniem stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed bezprawnym uprowadzeniem dziecka. Należy zaznaczyć, iż po niemalże dwóch latach trwania sprawy (średnia statystyczna) zarządzenie powrotu dziecka w praktyce może wydawać się już wręcz niemożliwe, albowiem jest to na tyle długi okres, iż można byłoby ponownie rozpatrywać, gdzie tak naprawdę w chwili obecnej jest „dom” dziecka. Upływ czasu może spowodować, iż w miejscu, w którym obecnie przebywa małoletni, jest on już dłużej niż w miejscu, w którym żył przed naruszeniem prawa.

Natomiast odnosząc się do kwestii formalnych związanych ze sprawami, które są prowadzone w trybie konwencji haskiej, ustawa dodaje § 2–5 do art. 598⁵³ k.p.c. w brzmieniu: „§ 2 W postanowieniu o odebraniu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką w sprawie prowadzonej na podstawie konwencji haskiej z 1980 r. sąd nakazuje zobowiązanemu zapewnić powrót tej osoby do państwa, w którym bezpośrednio przed naruszeniem prawa wynikającego z władzy rodzicielskiej lub opieki miała miejsce stałego pobytu, w terminie nieprzekraczającym dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się postanowienia”⁵³.

Dodatkowo, postanowienie wydane w tym przedmiocie wymaga uzasadnienia, a następnie postanowienie wraz z uzasadnieniem należy doręczyć z urzędu wszystkim uczestnikom postępowania i prokuratorowi⁵⁴.

Wart podkreślenia jest także fakt, iż w sprawach uprowadzenia rodzicielskiego istotną rolę odgrywa także mediacja międzynarodowa, która stanowi uzupełnienie sądowej procedury związanej z konwencją haską⁵⁵.

Mediacja nie blokuje stronom dostępu do środków prawnych, a może przyczynić się do polepszenia sytuacji stron i dziecka np. poprzez nawiązanie kontaktu pomiędzy rodzicami. Natomiast na etapie wydania nakazu związanego z zarządzeniem powrotu dziecka mediacja może także skutkować przyspieszeniem tej procedury. W ramach postępowania mediacyjnego, w którym jest równość stron, można również uzgodnić, na neutralnym gruncie, kwestie związane

⁵³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2020 r. Nr 43, poz. 1575.

⁵⁴ Art. 598⁵ k.p.c.

⁵⁵ O. Łachacz, *Mediacja międzynarodowa w sprawach rodzicielskiego uprowadzenia dziecka za granicę – uwagi na tle skali zjawiska i rozwiązań prawnych stosowanych w państwach europejskich*, „Studia Prawnoustrojowe” 33(2016), s. 187.

ze wzajemnymi potrzebami i oczekiwaniami, w tym m.in. wykonywanie prawa do opieki, prawo do odwiedzin, a także inne sprawy, które mogą powstać po powrocie dziecka⁵⁶.

5. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie X przeciwko Łotwa

W sprawie X przeciwko Łotwa, skarga nr 27853/19, Skarżąca (obywatelka Łotwy mieszkająca przez pewien czas w Australii, gdzie urodziła córkę pochodzącą z nieformalnego związku z T.) zarzuciła, iż doszło do naruszenia jej prawa w zakresie poszanowania do życia rodzinnego (art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) w wyniku wydania decyzji łotewskich sądów, zgodnie z którą nakazano powrót jej dziecka do Australii, opierając swoje rozstrzygnięcie na konwencji haskiej⁵⁷.

15 listopada 2011 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż doszło do naruszenia art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Istotny w niniejszej sprawie jest fakt, iż w momencie wyjazdu z Australii w akcie urodzenia małoletniej nie widniał ojciec (T. oficjalnie nie uznał ojcostwa), a zatem nie posiadał on władzy rodzicielskiej. T. wystąpił o prawo do opieki dopiero po uprowadzeniu córki przez matkę. Zatem w momencie uprowadzenia Skarżąca była jedyną osobą sprawującą władzę rodzicielską nad dzieckiem.

Dodatkowo Trybunał wskazał, iż sądy łotewskie nie dokonały pełnej analizy stanu faktycznego w sprawie, albowiem nie przeprowadziły prawidłowej analizy sytuacji psychologicznej małoletniej, a to w zakresie dobrobytu małoletniej w państwie, do którego miałyby wrócić, ale także w zakresie jej przyszłych relacji z matką w przypadku nakazania powrotu córki Skarżącej do Australii. Ponadto sądy łotewskie nie uwzględniły wniosków co do poważnych zagrożeń dla dziecka związanych z jego powrotem, a które to były wskazane w opinii psychologicznej załączonej do akt sprawy przez Skarżącą⁵⁸.

Należy podkreślić, iż wykładnia postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz konwencji haskiej nakłada na państwo obowiązek rozpatrzenia okoliczności, które mogą stanowić wyjątki od zarządzenia powrotu dziecka na mocy konwencji haskiej, w szczególności rozważanie istnienia „poważnego ryzyka” w zakresie powrotu dziecka⁵⁹.

W przedmiotowej sprawie, pomimo że opinia psychologiczna była w sposób bezpośredni związana z interesem dziecka, sąd łotewski odmówił zbadania

⁵⁶ Tamże, s. 182–183.

⁵⁷ CASE OF X v. LATVIA (Application no. 27853/09), <[https://hudoc.echr.coe.int/eng#{%22itemid%22:\[%22001-138992%22\]}>](https://hudoc.echr.coe.int/eng#{%22itemid%22:[%22001-138992%22]}>), dostęp: 25.10.2020.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej i Rada Europy, *Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego praw dziecka*, <https://www.echr.coe.int/Documents/Handbook_rights_child_POL.PDF>, dostęp: 24.10.2020.

zgłoszonych przez Skarżącą wniosków dowodowych w postaci wskazanej powyżej opinii. Dlatego też w sposób nieproporcjonalny doszło do ingerencji w prawo do poszanowania życia rodzinnego Skarżącej X⁶⁰.

6. Zakończenie

Należy wspomnieć, że Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje, iż z każdym rokiem do sądów wpływa coraz więcej wniosków o wydanie dziecka z Polski. W 2014 r. było 59 wniosków, w 2015 r. – 89, w 2016 r. – 95, a w 2017 r. aż 122 wnioski⁶¹.

Zatem regulacje prawne ujęte w omawianej konwencji haskiej należy uznać za główny i bardzo istotny instrument prawny regulujący kwestię uprowadzeń rodzicielskich za granicę, którego celem jest doprowadzenie do przywrócenia stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed bezprawnym uprowadzeniem bądź zatrzymaniem dziecka. Mówiąc o bezprawnym uprowadzeniu bądź zatrzymaniu, trzeba skupić się na zróżnicowaniu obu tych pojęć, które leżą u podstaw założeń konwencji, a także ustalić podstawę wskazania, które państwo członkowskie jest miejscem zwykłego pobytu dziecka.

Natomiast realizacja celu konwencji wymaga analizy przedmiotowej sprawy przez pryzmat regulacji, które dotyczą zarządzeń w zakresie niezwłocznego powrotu dziecka. Zarządzenia te co do zasady mają charakter obligatoryjny.

Niemniej jednak konwencja przewiduje trzy wyjątki będące podstawą do oddalenia wniosku, zgodnie z którymi sąd nie jest obowiązany do wydania dziecka. W tym zakresie artykuł wskazuje także na istotne orzeczenia w sprawie uprowadzenia rodzicielskiego zarówno w orzecznictwie krajowym, jak i w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Ponadto, idąc dalej, należy wskazać, iż analiza przedmiotowego artykułu w zakresie ram czasowych rozpatrywania sprawy pociąga za sobą wniosek, iż założenia prawne w teorii przewidują szybką i skuteczną procedurę. W praktyce natomiast czas oczekiwania na rozstrzygnięcia w sprawie jest znacznie wydłużony, co w konsekwencji znacznie utrudnia powrót dziecka do miejsca jego zwykłego pobytu. Wynika to z faktu, iż jak podaje Ministerstwo Sprawiedliwości, dotychczas średni czas trwania sprawy wynosił nawet dwa lata, a co za tym idzie po tak długim okresie zarządzenie powrotu dziecka w praktyce może wydawać się już wręcz niemożliwe. W tak przedstawionym stanie faktycznym można byłoby pokusić się o poddanie sprawy pod ponowną analizę, albowiem można zadać sobie pytanie, gdzie w chwili obecnej, po aż dwóch latach trwania sprawy, jest „dom” dziecka? Może okazać się, iż w miejscu, w którym obecnie przebywa dziecko, jest ono już dłużej niż w miejscu, w którym żyło przed naruszeniem prawa.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ <<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/chronimy-prawa-polskich-dzieci-ruszaja-nowe-sady-specjalistyczne>>, dostęp: 24.10.2020.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.
Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.
Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze 25 października 1980 r., Dz.U. z 1995 r., nr 108, poz. 528.
Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 416.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2020 r., poz. 1444.
Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. z 2020 r., nr 9, poz. 1359.
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2020 r., nr 43, poz. 1575.

Wykaz orzecznictwa

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 615/03.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 566/10.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. akt V CKN 1747/00.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., sygn. akt II CKN 959/00.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 23/99.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1997 r., sygn. akt II CKN 90/96.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 października 2010 r., sygn. akt I ACa 458/10.
Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2018 r., C-512/17 PPU.
Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 2017 r., C-111/17 PPU.
Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 października 2014 r., C-376/14 PPU.
Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 21 lipca 2015 r., sygn. akt 63777/09.

Internet

- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Chronimy prawa polskich dzieci – ruszają nowe sądy specjalistyczne*, <<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/chronimy-prawa-polskich-dzieci-eci-ruszaja-nowe-sady-specjalistyczne>>, dostęp: 28.06.2020.
CASE OF X v. LATVIA (Application no. 27853/09), <[https://hudoc.echr.coe.int/en_g#{%22itemid%22:\[%22001-138992%22\]}>](https://hudoc.echr.coe.int/en_g#{%22itemid%22:[%22001-138992%22]}>)>, dostęp: 25.10.2020.
Europejski Trybunał Praw Człowieka, *Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego praw dziecka*, <https://www.echr.coe.int/Documents/Handbook_rights_child_POL.PDF>, dostęp: 24.10.2020.

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
Dajnowicz-Piesiecka D., *Porwania rodzicielskie w świetle polskiego orzecznictwa karnego w ujęciu prawnym i kryminologicznym (na podstawie badań aktowych)*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 15(2016), nr 4.
Dajnowicz-Piesiecka D., *Urowadzenie lub zatrzymanie małoletniego przez jednego z rodziców w świetle pilotażowych badań aktowych*, „Prawo i Więź” 2016, nr 3(17).
Górski M., *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 1 marca 2016, skarga nr 30813/14*, opublikowano: LEX/el 2016.
Grześkowiak A., Wiak K., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021.
Holewińska-Lapińska E., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. akt I CKN 23/99, teza 3*, opublikowano: OSP 2000/2/23.
Ignaczewski J., *Komentarz do konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę*, w: *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, pod red. J. Ignaczewskiego, Warszawa 2019.
Łachacz O., *Mediacja międzynarodowa w sprawach rodzicielskiego uprowadzenia dziecka za granicę – uwagi na tle skali zjawiska i rozwiązań prawnych stosowanych w państwach europejskich*, „Studia Prawnoustrojowe” 33(2016).

Mostowik M., *Władza rodzicielska i opieka nad dzieckiem w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 2014.

Stojanowska W., Kosek M., *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r., analiza, wykładnia, komentarz*, Warszawa 2011.

A FEW COMMENTS ABOUT PARENTAL ABDUCTION UNDER SO-CALLED HAGUE CONVENTION

SUMMARY

This article talks about the issue of parental abduction in legal terms, focusing on selected terms in the field of constitutional law, family and guardianship law, and above all in the field of legal regulations included in the Hague Convention.

The aim of the article is to discuss the main issues related to the topic of abduction under the Hague Convention. In addition, the article also aims to distinguish wrongful removal from wrongful retention of a child; presentation of the provisions on ordering the immediate return of child and the grounds for rejecting the request for the return of the child.

The analysis of this article leads to the conclusion that legal assumptions in theory provide a quick and effective procedure, while in practice the waiting period for a final decision is significantly extended, which consequently hinders the child's return.

KEY WORDS: parental responsibility, contacts, child abduction abroad

NAUKI PRAWNE / LEGAL SCIENCES**TOMASZ SOBECKI****PROBLEMY WŁAŚCIWEJ KWALIFIKACJI PRAWNEJ
CZYNU TZW. OSZUSTWA PODATKOWEGO W ŚWIETLE
PRZEPISÓW KODEKSU KARNEGO SKARBOWEGO
(ART.76) I KODEKSU KARNEGO (ART. 286)**

I. Zagadnienie relacji między przepisami art. 76 k.k.s.¹ i art. 286 k.k.² w zakresie uregulowania odpowiedzialności sprawców za popełnianie czynów w ramach tzw. oszustwa podatkowego jest przedmiotem wielu kontrowersji zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (zwłaszcza apelacyjnych). Celem niniejszego artykułu jest uporządkowanie poglądów i zapatrywań na tę kwestię oraz przedstawienie racji stron sporu co do stosowania przedmiotowych regulacji w codziennej praktyce sądów powszechnych.

Zgodnie z dyspozycją art. 76 k.k.s., kto przez podanie danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym lub zatajenie rzeczywistego stanu rzeczy wprowadza w błąd właściwy organ, narażając na nienależny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej, w szczególności podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług, podatku akcyzowym, zwrot nadpłaty lub jej zaliczenie na poczet zaległości podatkowej lub bieżących albo przyszłych zobowiązań podatkowych, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie.

Przepis art. 286 k.k. stanowi natomiast, że kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Już sama lektura wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej zakresy ich obowiązywania różnią się od siebie.

TOMASZ SOBECKI – Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6010-3528>, e-mail: tomasz_sobecki@wp.pl

¹ Ustawa z 10 września 1990 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2020.19. t.j. z dnia 8 stycznia 2020 r. (dalej: k.k.s.).

² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. 2020.1444. t.j. z dnia 25 sierpnia 2020 r. (dalej: k.k.).

Przestępstwo z art. 286 k.k. ma charakter powszechny. Może być dokonane przez każdą osobę fizyczną (żadnego znaczenia nie ma przy tym kwestia odpowiedzialności osób prawnych) na szkodę innego podmiotu, tj. osoby fizycznej, osoby prawnej, jednostki nieposiadającej osobowości prawnej.

Z kolei przestępstwo z art. 76 k.k.s. może być popełnione wyłącznie przez osobę podlegającą obowiązkowi podatkowemu (podatnika), działającą w imieniu własnym lub też reprezentowanego przez siebie podmiotu, w szczególności występującego w obrocie gospodarczym. To samo dotyczy osób, którym zlecono rozliczenia podatkowe np. w ramach działalności uprawnionych biur rachunkowych. Nie może ono być popełnione przez osobę niepodlegającą obowiązkowi podatkowemu bądź nieuprawnioną do reprezentowania takiej osoby.

Odmienne określony jest też sposób działania sprawcy. W art. 286 k.k. mowa jest o wprowadzeniu osoby oszukiwanej w błąd albo wyzyskaniu błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przepis ten w istocie nie wskazuje na konkretny sposób działania ani nie ogranicza możliwości stosownego kwalifikowania zachowań sprawcy. „Opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest więc przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Brzmienie znamion oszustwa wskazuje jedynie, że elementem, którym musi się charakteryzować każdy sposób wprowadzenia w błąd, jest to, iż ma ono wywołać u konkretnego podmiotu wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy nieodpowiadające prawdzie”³.

W art. 76 k.k.s. mowa jest o wprowadzeniu w błąd poprzez podanie danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym lub zatajenie rzeczywistego stanu rzeczy. W istocie chodzi o niepodanie tych informacji lub też ich zatajenie w deklaracjach podatkowych składanych do organów skarbowych. W głównej mierze dotyczy to deklaracji związanych z podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym.

W różny sposób uregulowana jest też kwestia potencjalnego pokrzywdzonego. W myśl art. 286 k.k. jest nim przede wszystkim właściciel mienia. „Przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa z art. 286 jest mienie. Pojęcie mienia określa także przedmiot ochrony wszystkich przestępstw zawartych w rozdziale XXXV Kodeksu karnego. Mienie jako przedmiot ochrony przestępstw umieszczonych w rozdziale XXXV Kodeksu karnego występuje w zależności od kontekstu znamion konkretnego typu czynu zabronionego w węższym lub szerszym zasięgu pojęciowym. W węższym zakresie tej nazwy mieszczą się tylko rzeczy oraz przedmioty i twory przyrody uznane za rzeczy przez postanowienia ustawy albo traktowane jak rzeczy przez ustawę karną (por. przestępstwo kradzieży, kradzieży z włamaniem i rozboju). W odniesieniu do przestępstwa oszustwa pojęcie

³ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Znamiona określające czynność sprawczą*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, pod red. A. Zolla, Wolters Kluwer 2016, teza nr 27 do art. 286 k.k.

mienia, jako przedmiotu ochrony, występuje w tzw. szerokim zakresie nazwy »mienie«, obejmując wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne, w tym także usługi, świadczenia, zyski lub pożytki stanowiące majątek⁴.

Z kolei w art. 76 k.k.s. mowa jest o specyficznym rodzaju mienia – należności publicznoprawnej. W gruncie rzeczy chodzi tu o należność o charakterze pieniężnym. Przedmiotem oszustwa w tym zakresie jest zatem mienie wyrażone w określonej kwocie pieniędzy. Zawężone w tym przepisie jest nie tylko określenie mienia podlegającego ochronie, ale także podmiotu pokrzywdzonego. Jest nim wyłącznie Skarb Państwa. Można mówić w tym kontekście o tzw. dalszych pokrzywdzonych, np. jednostkach samorządu terytorialnego, które są beneficjentami świadczeń podatkowych, ale z całą pewnością nie można ich traktować jako pokrzywdzonych w rozumieniu przepisu art. 49 § 1 k.p.k.⁵ (brak atrybutu bezpośredniości).

Różnice dotyczą również podmiotu wprowadzonego w błąd. W rozumieniu art. 286 k.k. jest to osoba rozporządzająca własnym lub cudzym mieniem. Brak jest tu zatem szczególnych ograniczeń podmiotowych. W przypadku art. 76 k.k.s. mowa jest o właściwym organie. W istocie chodzić tu będzie o organ właściwy do przeprowadzania rozliczeń podatkowych, przede wszystkim urzędy skarbowe, a właściwie naczelników urzędów skarbowych władnych podejmowania decyzji administracyjnych w zakresie rozliczeń podatkowych. Oczywiście jest, że naczelnik urzędu skarbowego nie dokonuje kontroli osobiście, i jak stanowi to przepis, nie określa zasadności zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej, w szczególności podatku naliczonego w rozumieniu przepisów o podatku od towarów i usług, podatku akcyzowego, zwrotu nadpłaty lub jej zaliczenia na poczet zaległości podatkowej lub bieżących albo przyszłych zobowiązań podatkowych. Czynności te wykonywane są przez pracowników (urzędników) urzędów skarbowych. Wydaje się zatem, że wystarczające byłoby wskazanie, w ewentualnym zarzucie, wprowadzenia w błąd pracownika (urzędnika) właściwego organu.

II. Powyższe uwagi wskazują na różnice, jeśli chodzi o funkcjonowanie obu przepisów. Rzecz sprowadza się jednak do tego, że mają one również pewien zakres wspólnego oddziaływania. Jak słusznie zauważył Piotr Kardas „możliwość pozostawiania tych przepisów w zbiegu odnosi się w zasadzie wyłącznie do sytuacji, w której sprawca, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuszcza się, poprzez upozorowanie przed organem skarbowym przy pomocy fikcyjnych dokumentów lub innych czynności zaistnienia podstawy do uzyskania zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej, wprowadzenia organu skarbowego w błąd i uzyskania w ten sposób zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej (nienależnego zwrotu podatku VAT w myśl ustawy o podatku od towarów

⁴ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Znamiona charakteryzujące typ czynu zabronionego (art. 286 § 1). Przedmiot ochrony*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, pod red. A. Zolla, Wolters Kluwer 2016, teza nr 10 do art. 286 k.k.

⁵ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2020.30. t.j. z dnia 9 stycznia 2020 r. (dalej: k.p.k.).

i usług)⁶. Faktem zatem jest, że istnieje obszar zachowań regulowanych przez oba przepisy i konieczne jest ustalenie zasad kolejności ich stosowania.

W orzecznictwie i literaturze przedmiotu pojawiły się trzy główne koncepcje dotyczące rozstrzygnięcia wątpliwości⁷. „W przypadku wyłudzenia podatku od towarów i usług [...] prezentowane są trzy propozycje kwalifikacji prawnej. Pierwsza odnosi się do klasycznego oszustwa z art. 286 § 1 k.k., druga – do oszustwa skarbowego z art. 76 k.k.s., trzecia zaś opiera się na zróżnicowaniu podstawy kwalifikacji w zależności od tego, czy podstawą zwrotu jest posłużenie się przez sprawcę fakturami nierzetelnymi (nieodzwierciedlającymi rzeczywistego przebiegu zdarzenia gospodarczego przy zaistnieniu samej transakcji) czy fakturami fikcyjnymi (dokumentującymi czynności w ogóle niezaistniałe). W przypadku faktur nierzetelnych wskazuje się na art. 76 § 1 k.k.s. jako podstawę kwalifikacji, a w przypadku faktur fikcyjnych – na art. 286 § 1 k.k. [...] w praktyce stosowana jest również kwalifikacja z art. 56 k.k.s., penalizującego podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy albo niedopełnienie obowiązku zawiadomienia o zmianie danych objętych deklaracją lub oświadczeniem składanym organowi podatkowemu”⁸. Podobne wskazanie co do wyodrębnienia trzeciej propozycji kwalifikacji prawnej proponuje Tomasz Oczkowski: „W mojej ocenie kryterium odmienności ocen karnych sprowadza się do oceny, czy dana działalność podatnika może być w ogóle uznana za działalność gospodarczą będącą przedmiotem opodatkowania, czyli inaczej rzecz ujmując, że dany podmiot jest podatnikiem, bo prowadzi działalność gospodarczą, czy też tym podatnikiem w rzeczywistości nie jest, gdyż jedyną jego intencją jest uzyskanie korzyści majątkowej, wykorzystując pewne mechanizmy podatkowe, związane z aktywnością gospodarczą. Innymi słowy, zachodzi tu konieczność ustalenia głównego motywu działania sprawcy, tj. czy chodzi tu także o zmniejszenie obciążeń podatkowych, czy też wyłącznym celem sprawcy jest uzyskanie bezprawnej korzyści majątkowej”⁹.

Odnosząc się do powyższych twierdzeń, nie można mieć zastrzeżeń co do wyróżnienia dwóch pierwszych grup poglądów. Natomiast co do wyróżnienia trzeciej wydaje się, że istotniejsze znaczenie od podziału faktur na nierzetelne i fikcyjne, czy też działalności gospodarczej na rzeczywistą i fikcyjną, ma kwestia idealnego zbiegu przestępstw w rozumieniu przepisu art. 8 k.k.s. jako wyróżnika tej grupy. Zwłaszcza że jak wynika z treści art. 108 ustawy o podatku od towarów i usług, w przypadku gdy podmiot (osoba prawna, jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej lub osoba fizyczna) wystawi fakturę, w której

⁶ P. Kardas, *Zbieg przepisów ustawy oraz zbieg deliktów skarbowych*, w: P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska 2017, teza nr 103 do art. 76 k.k.s.

⁷ Zob. np. M. Gabriel-Węglowski, *Charakter odpowiedzialności karnej za fikcyjne transakcje w celu wyłudzenia korzyści podatkowej*, www.lex.pl. (LEX/el. 2019), a także M. Utracka, *Przestępstwa fakturowe: czy są przestępstwami przeciwko wiarygodności dokumentów?*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, nr 3, s. 95–108.

⁸ M. Utracka *Przestępstwa fakturowe...*, s. 95–108.

⁹ T. Oczkowski, *Problematyka relacji między art. 76 k.k.s. a klasycznym oszustwem z art. 286 § 1 k.k.*, w: *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, pod red. I. Zgolińskiego, Wolters Kluwer Polska 2018, teza nr 5 do art. 76 k.k.s.

wykaże kwotę podatku bądź kwotę podatku wyższą od podatku należnego, jest obowiązany do jego zapłaty niezależnie od tego, czy faktura była fikcyjna, czy też wystawiona przy braku prowadzenia faktycznej działalności gospodarczej.

III. Zwolennicy pierwszego z wyróżnionych wyżej stanowisk optują za tym, że odpowiedzialność sprawcy winna opierać się wyłącznie na podstawie art. 76 k.k.s. Zbieg czynów karalnych powinien zostać skutecznie rozwiązany za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych, tj. reguł wyłączania wielości ocen. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o zasadę *lex specialis derogat legi generali* (przy przyjęciu, że zbieg ma charakter pozorny). Poniżej wskazano orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych wspierających taki punkt widzenia.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2008 r. wydane w sprawie II KK 347/07: „Dobro prawne w postaci obowiązku podatkowego jest elementem odróżniającym przestępstwo oszustwa skarbowego od przestępstwa klasycznego oszustwa. Przepis art. 76 § 1 k.k.s. chroni mienie Skarbu Państwa lub innych uprawnionych podmiotów w zakresie zamachów realizowanych poprzez wystawienie i posłużenie się dokumentami relevantnymi na gruncie prawa podatkowego, nie czyni tego przepis art. 286 § 1 k.k. Ochronę w zakresie naruszeń mienia wynikających z przekroczenia przepisów podatkowych zaliczanych do sfery prawa publicznego zapewnia właśnie ta regulacja zawarta w Kodeksie karnym skarbowym. Stąd też [...] pozwala to uznać, że przepis art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k.”¹⁰.

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2008 r. wydany w sprawie V KK 76/08: „Porównanie treści art. 76 § 1 k.k.s. i art. 286 § 1 k.k. prowadzi do oczywistego wniosku, że pierwszy z nich jest przepisem *lex specialis* w stosunku do drugiego. Znamiona przestępstwa z art. 76 § 1 k.k.s. mieszczą się całkowicie w ogólniej ujętym opisie działania sprawcy przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., typizując szczególny rodzaj oszustwa prowadzącego do wyłudzenia nienależnego zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej. Niczego nie zmienia w tej ocenie to, że w art. 76 § 1 k.k.s. penalizuje się już samo narażenie na nienależny zwrot podatku, co oznacza przesunięcie progu sprawstwa na zachowanie, które stanowiłoby usiłowanie popełnienia oszustwa w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.”¹¹.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 3 września 2009 r. wydany w sprawie II AKa 105/09: „Jeżeli wystawca »fikcyjnej« faktury VAT, niedokumentującej rzeczywistego zdarzenia gospodarczego lub osoba posługująca się taką fakturą, wykorzystuje ją do naliczenia należnego podatku VAT, a także określenia innego obowiązku podatkowego (np. podatku dochodowego przez pomniejszenie dochodu), to osoby te godzą w obowiązki podatkowe i odpowiadają za przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 k.k.s. W wypadku, gdy sprawca zmierza do wyłudzenia nienależnego zwrotu podatku VAT, to popełnia przestępstwo skarbowe z art. 76 § 1 k.k.s. Jednak w wypadku, gdy »fikcyjną« fakturę VAT wystawiono wyłącznie

¹⁰ LEX nr 1001374.

¹¹ LEX nr 449041.

dla przestępczych celów pozapodatkowych, np. dla wyłudzenia kredytu lub dotacji dla siebie lub innej osoby albo dla doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez fingowanie dobrej kondycji gospodarczej i wiarygodności kontrahenta umowy, to wystawca takiej faktury lub osoba posługująca się nią powinny nadal odpowiadać na podstawie przepisów ustawy karnej innej niż k.k.s. (np. z art. 297 k.k. lub z art. 286 § 1 k.k.)”¹².

Wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2009 r. wydany w sprawie IV KK 433/08: „A zatem wystawca faktury fikcyjnej, niemającej odzwierciedlenia w rzeczywistym obrocie gospodarczym, ma także obowiązek uiszczenia podatku VAT. W powstałej sytuacji prawnej Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację, miał obowiązek rozważyć możliwość zastosowania przy kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym art. 76 § 1 k.k.s., bowiem powołany przepis chroni każdy obowiązek podatkowy, a nie tylko ten w zakresie podatku od towarów i usług, który nie powstaje poprzez wystawienie fikcyjnej faktury. W każdym przypadku, gdy do uzyskania określonego świadczenia wykorzystywane są regulacje z zakresu prawa podatkowego, a świadczenie jest realizowane na podstawie tych przepisów poprzez wprowadzenie w błąd organów skarbowych, dochodzi do naruszenia obowiązku podatkowego”¹³.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 lutego 2011 r. wydany w sprawie II AKa 476/10: „Porównanie treści art. 76 § 1 k.k.s. i art. 286 § 1 k.k. prowadzi do oczywistego wniosku, że pierwszy z nich jest przepisem *lex specialis* w stosunku do drugiego”.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 czerwca 2011 r. wydany w sprawie II AKa 83/11: „Przepis art. 76 § 1 k.k.s. chroni mienie Skarbu Państwa lub innych uprawnionych podmiotów w zakresie zamachów realizowanych poprzez wystawienie i posłużenie się dokumentami relewantnymi na gruncie prawa podatkowego, nie czyni tego przepis art. 286 § 1 k.k. Ochronę w zakresie naruszeń mienia, wynikających z przekroczenia przepisów podatkowych zaliczanych do sfery prawa publicznego, zapewnia właśnie ta regulacja zawarta w Kodeksie karnym skarbowym. Stąd też – zdaniem autorów tych twierdzeń – pozwala to uznać, że przepis art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 286 § 1 k.k.”¹⁴.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 czerwca 2011 r. wydany w sprawie I AKa 146/11: „Wystawca fikcyjnej faktury VAT, nieznajdującej odzwierciedlenia w rzeczywistych operacjach gospodarczych i służącej następnie do rozliczenia obowiązków podatkowych w zakresie podatku od towaru i usług przez wystawcę lub odbiorcę tej faktury, popełnia wyłącznie przestępstwo skarbowe, które w rozpatrywanym przypadku powinno być kwalifikowane z art. 76 § 1 k.k.s. i z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. Jako przepisy szczególne wyłączają one zastosowanie kwalifikacji z art. 286 § 1 k.k. i z art. 271 § 1 lub 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie może być przy tym brana pod uwagę reguła

¹² LEX nr 519593.

¹³ LEX nr 598232.

¹⁴ LEX nr 846492.

z art. 8 § 1 k.k.s. o odrębnym stosowaniu do tego samego czynu przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu karnego skarbowego, gdyż unormowanie to dotyczy tzw. rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy (takiego, o jakim mowa też w art. 11 § 2 k.k.), a nie tzw. zbiegu pozornego, czy też pomijalnego, gdy w istocie nie powinno się stosować dwóch lub więcej przepisów ustawy karnej, a tylko jeden – np. w sytuacji gdy stosuje się zasadę *lex specialis derogat legi generali*¹⁵.

Wskazany powyżej pogląd judykatury znajduje wsparcie części przedstawicieli doktryny. Według Łukasza Pilarczyka „art. 76 k.k.s. i art. 286 k.k. mają odmienny zakres ochrony i nie jest możliwe dojście między nimi do idealnego zbiegu przepisów. W przypadku wyłudzenia zwrotu podatku za pomocą faktur fikcyjnych i tak dochodzi do powstania obowiązku podatkowego, a nawet przy przyjęciu odmiennej wykładni prawa podatkowego – tak czy inaczej tego rodzaju czyn zabroniony narusza szeroko rozumiane obowiązki podatkowe, czyli dobro prawne chronione przez art. 76 k.k.s., a więc znamiona tego czynu zabronionego są w tym przypadku zrealizowane. Jednakże gdyby przyjąć tutaj możliwość zbiegu obu tych czynów, to i tak brak jest podstaw do twierdzenia, iż nie działałaby tutaj zasada specjalności wyłączająca możliwość stosowania art. 286 k.k.”¹⁶.

Na podobnym stanowisku stoi Tomasz Oczkowski. W tym wypadku chodzi jednak, jak się wydaje, jedynie o względy praktyczne. Wskazuje on możliwość, iż wyłącznym motywem działania sprawcy będzie chęć bezprawnego uzyskania korzyści majątkowej. W związku jednak z trudnościami w ustaleniu głównego motywu wynikającego z problematyczności oceny fikcyjnych transakcji lub fikcyjnych faktur, w sytuacji gdy sprawca dokonuje tych czynności obok prowadzonej rzeczywiście działalności gospodarczej, proponuje stosowanie art. 76 k.k.s. – „z pewnością więc tego rodzaju problemy nie wystąpią, jeśli uznamy, że każde nadużycie konstrukcji podatku VAT w celu pozyskania nienależnych korzyści majątkowych, powinno podlegać ocenie wyłącznie na podstawie właściwego przepisu art. 76 k.k.s.”¹⁷.

Zwolenniczką wyłącznego stosowania przepisu art. 76 k.k.s. jest także Beata Szafaryn – „reguły specjalności (*lex specialis derogat legi generali*), subsydiarności (*lex primaria derogat legi subsidiariae*) lub konsumpcji (*lex consumens derogat legi censumptae*) są to logiczne reguły, które zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie i brak jest istotnych argumentów, które wyłączałyby możliwość ich stosowania na styku przepisów prawa karnego powszechnego i prawa karnego skarbowego”. Zdaniem autorki należy podzielić pogląd, że przepis art. 76 § 1 k.k.s. kryminalizuje wszelkie zachowania prowadzące, poprzez wprowadzenie w błąd, do bezpodstawnego zwrotu podatkowej należności publicznoprawnej, a więc zarówno takie, które polegają na przedstawieniu właściwemu organowi rzetelnych informacji dotyczących rzeczywistego zdarzenia gospodarczego, stanowiącego podstawę do zwrotu (czego konsekwencją jest uzyskanie zwrotu

¹⁵ LEX nr 1001360.

¹⁶ Ł. Pilarczyk, *O wzajemnych relacjach pomiędzy tzw. oszustwem podatkowym z art. 56 k.k.s. i 76 k.k.s., a przestępstwem oszustwa z art. 286 k.k.*, „Ius Novum” 2017, nr 3, s. 8–73.

¹⁷ T. Oczkowski, *Problematyka karnoprawnej oceny wyłudzenia podatku VAT*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 7–8, s. 82–101.

w wyższej wysokości niż należna), jak i w wypadku, gdy wprowadzenie w błąd właściwego organu sprowadza się do przedstawienia informacji uzasadniających zwrot dotyczących zdarzenia gospodarczego, które w rzeczywistości w ogóle nie miało miejsca (czego konsekwencją jest uzyskanie zwrotu, podczas gdy w rzeczywistości zwrot nie jest należny). W obu wypadkach bowiem sprawca godzi w regulację z zakresu prawa podatkowego i tym samym narusza obowiązek podatkowy¹⁸.

IV. Wśród zwolenników powyższego poglądu przeważa zdanie, że interes Skarbu Państwa nie wymaga dodatkowej ochrony ze strony przepisów Kodeksu karnego, albowiem Kodeks karny skarbowy jest w tym zakresie wystarczająco restrykcyjny, zwłaszcza w zakresie jego głównego instrumentu represyjnego, tj. kary grzywny. Porównując możliwe konsekwencje, które może ponieść sprawca, wydaje się to wysoce wątpliwe. Pamiętać należy, że mowa jest nie tylko o pojedynczych czynach o niewielkiej społecznej szkodliwości, ale przede wszystkim o zorganizowanej działalności przestępczej, w toku której chodzi o wyłudzenie od Skarbu Państwa kwot idących w dziesiątki, a nawet setki milionów złotych. Warto zatem rzeczywiście dokonać takiego porównania.

Sprawca przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W przypadku mienia znacznej wartości górna granica zagrożenia ustawowego wzrasta do 10 lat pozbawienia wolności. Mając jednak na uwadze treść art. 65 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., kara ta może być wymierzona do górnej granicy zagrożenia ustawowego zwiększonego o połowę (15 lat pozbawienia wolności). Siłą rzeczy przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., jako skierowane przeciwko mieniu, zagrożone jest również karą grzywny w wysokości od 10 do 540 stawek grzywny. Ponieważ stawka ta wynosi od 10 do 2000 zł, mowa jest o kwocie od 100 do 1 080 000 zł. Biorąc pod uwagę możliwość zaostrożenia wymiaru kary wobec sprawców, którzy z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, albo działali w zorganizowanej grupie lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa, górna granica zagrożenia ustawowego wyniesie w odniesieniu do kary grzywny kwotę 1 620 000 zł.

Zgodnie z treścią art. 76 § 1 k.k.s. sprawca podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie. Kara pozbawienia wolności zgodnie z art. 27 § 1 k.k.s. może być orzeczona w rozmiarze maksymalnie 5 lat. W przypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary (art. 37 § 1 k.k.s. i art. 28 § 2 pkt k.k.s. w zw. z art. 28 § 2 k.k.s.) górna granica możliwości jej wymierzenia wzrasta do 10 lat. Z kolei kara grzywny określona w stawkach dziennych (od 1/30 minimalnego wynagrodzenia do 400-krotności tej kwoty) na dzień dzisiejszy wynosi od 86,67 do 34 668 zł. Maksymalnie grzywna ta może być orzeczona w kwocie 24 960 960 zł, a wzięwszy pod uwagę treść art. 38 § 1 pkt 1 k.k.s.: 37 441 440 zł.

¹⁸ B. Szafaryn, *Glosa do postanowienia SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08*, „Prokurator” 2009, nr 3–4, s. 108–117.

Istotna wydaje się też dolna granica wymiaru kary. W przypadku art. 286 § 1 k.k. wynosi ona 6 miesięcy, a w związku z art. 294 § 1 k.k. – 1 rok. Zgodnie z art. 38 § 2 k.k.s. nadzwyczajnie obostrzona kara pozbawienia wolności nie może być niższa niż 3 miesiące.

Jak wynika z powyższych uwag, o ile można mówić, że przewidziane w Kodeksie karnym skarbowym kary grzywny wystarczająco zabezpieczają interes Skarbu Państwa, o tyle trudno to samo powiedzieć w stosunku do kar pozbawienia wolności zarówno w odniesieniu do dolnej, jak i górnej granicy. Niezależnie od tego, wątpliwe jest też przekonanie o należytych zabezpieczeniu interesu Skarbu Państwa poprzez zagrożenie wysokimi karami grzywny w sytuacji, gdy wiele przestępstw związanych z nienależytym zwrotem należności podatkowych dokonywanych jest przy udziale osób podstawionych, tzw. słupów. W takiej sytuacji możliwość ewentualnego wyegzekwowania orzeczonych kar grzywny jawi się jako iluzoryczna. Nie bez znaczenia pozostaje też porównanie okresów przedawnienia karalności przestępstw w odniesieniu do obu regulacji prawnych.

Reasumując, brakuje podstaw do wyeliminowania stosowania przepisu art. 286 k.k. z powołaniem się tylko na to, że przepis art. 76 k.k.s. stanowi wystarczające zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa.

V. Drugi ze wspomnianych na wstępie poglądów sprowadza się do tego, że art. 286 k.k. w określonych stanach faktycznych winien być stosowany jako jedyny, z wyłączeniem przepisów Kodeksu karnego skarbowego. Wyrazem takiego stanowiska są niżej przedstawione orzeczenia Sądu Najwyższego.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2004 r., V KK 248/03: „W wypadku, gdy czynności wykonawcze sprawcy wyludzającego nienależny zwrot podatku VAT, w myśl ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, nie sprowadzają się do zaniechania rzetelnego zgłoszenia przedmiotu opodatkowania, prowadzącego do uniknięcia wydatku z własnego mienia kosztem uszczuplenia spodziewanego dochodu finansowego Skarbu Państwa, lecz polegają na działaniu fingującym istnienie obowiązku podatkowego – wyłącznie w celu osiągnięcia z tego tytułu korzyści z majątku Skarbu Państwa – przez upozorowanie przed organem skarbowym (przy pomocy fikcyjnych dokumentów lub przez podjęcie innych jeszcze czynności) przeprowadzenia realnej transakcji, w tym dotyczącej rzeczywiście istniejącego towaru, a nie jego substytutu, to działanie takie stanowi przestępstwo określone w przepisach Kodeksu karnego, nie zaś przestępstwo skarbowe”¹⁹.

Wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2007 r., II KK 259/06: „Czynności wykonawcze sprawcy polegające na działaniu fingującym istnienie obowiązku podatkowego wyłącznie w celu osiągnięcia z tego tytułu korzyści z majątku Skarbu Państwa, winny być ocenione na płaszczyźnie prawa karnego powszechnego, a w szczególności na płaszczyźnie przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k.”²⁰.

¹⁹ LEX nr 106647.

²⁰ LEX nr 282271.

Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2007 r., IV KK 171/07: „W wypadku, gdy czynności wykonawcze sprawcy polegają na działaniu fingującym istnienie obowiązku podatkowego – wyłącznie w celu osiągnięcia z tego tytułu korzyści z majątku Skarbu Państwa – przez upozorowanie przed organem skarbowym przy pomocy fikcyjnych dokumentów przeprowadzenia realnej transakcji, to działanie takie stanowi przestępstwo określone w przepisach Kodeksu karnego (art. 286 § 1 k.k.), nie zaś przestępstwo skarbowe”²¹.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lipca 2013 r., I KK 20/13: „Osoba, która tworzy albo współtworzy podmiot gospodarczy jedynie w celu wykorzystania procedury zwrotu nadpłaconego VAT i podejmuje działania dla osiągnięcia tego celu przez nabywanie lub podrabianie dokumentów związanych z tym podatkiem, przedstawiając je następnie odpowiedniemu organowi skarbowemu, bez prowadzenia poza tym jakiejkolwiek działalności gospodarczej rozliczanej ze Skarbem Państwa, dopuszcza się przestępstwa powszechnego, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k., a nie przestępstwa skarbowego określonego w art. 76 § 1 k.k.s.”²².

Również i to stanowisko znajduje wsparcie w doktrynie. Jerzy Duży twierdzi np., że „ochronę mienia Skarbu Państwa zapewnia w pierwszej kolejności art. 286 § 1 k.k., a dopiero w dalszej – art. 76 § 1 k.k.s., który jest adresowany do nieuczciwych przedsiębiorców. To po art. 286 § 1 k.k. powinny w pierwszej kolejności sięgać organy ścigania, gdy zachowanie przestępcze jest ukierunkowane na uszczuplenie podatku i opiera się na kreowaniu nieistniejących zdarzeń gospodarczych [...]. Poszukując właściwego środka reakcji karnej na opisywane zachowanie przestępne, należy przede wszystkim odwołać się do zamiaru sprawcy. Raczej nie rozumuje on w ten sposób, że nie wykonuje jakiegoś obowiązku, np. nie spełnia w całości należnego świadczenia. Zamiar sprawcy jest ukierunkowany ewidentnie na przysporzenie nieuzasadnionych korzyści. Zachowanie sprawcze polega zatem nie na braku spełnienia należnego świadczenia – należności publicznoprawnej, a na całkowicie bezpodstawnym uzyskaniu przysporzenia. Wpisuje się to w klasyczny kształt przestępstwa oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., a nie przestępstwa skarbowego, choć zależy to, oczywiście, od szczególnych ustaleń stanu faktycznego sprawy [...]. Stosowanie kwalifikacji z art. 286 § 1 k.k. w przypadku ewidentnych zamachów na mienie Skarbu Państwa wynika z przyjęcia, że atak na mienie jest bliższym (jeśli nie jedynym) celem przestępczego zamachu (uszcuplenia podatku od towarów i usług), a godzenie w obowiązek podatkowy – o ile jego istnienie można w ogóle przyjąć – jest dalszym (ubocznym) celem tego zamachu. Odpowiednio poszukując właściwego przepisu, w oparciu o który ma nastąpić zakwalifikowanie przestępczego zachowania, należy najpierw ustalić, co będzie bliższym, a co dalszym przedmiotem zamachu (ochrony)”²³.

²¹ LEX nr 310235.

²² LEX nr 1335574.

²³ J. Duży, *Kwalifikacja prawna uszczuplenia podatku od towarów i usług*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 10, s. 72–84.

VI. Jak już wspomniano na wstępie, trzecia grupa poglądów dotyczy zbiegu idealnego przestępstw definiowanych przez art. 286 k.k. i art. 76 k.k.s. Również i w tym zakresie istnieje bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych.

Sąd Najwyższy w wyroku z 27 sierpnia 2008 r. (sygn. IV KK 46/08) orzekł, że: „W przypadku zastosowania konstrukcji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 k.k.s. zostaje odrzucona zasada, że dla przyjęcia wielości przestępstw konieczna jest wielość czynów. Sprawcy więc zostaje przypisanych tyle przestępstw, ile da się wyodrębnić kwalifikacji prawnych na podstawie zbiegających się przepisów. Przy redakcji takiego wyroku niezbędne jest zawsze wyraźne wskazanie, iż stosowna jest konstrukcja idealnego zbiegu przestępstw określona w art. 8 k.k.s.”²⁴.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 marca 2009 r., II AKa 210/08: „nie ma jednej ogólnosystemowej zasady w obrębie całej karnistyki *sensu largo*, która by głosiła, że »ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo (skarbowe lub powszechne) albo tylko jedno wykroczenie (skarbowe lub powszechne)«. Są dwie odrębne, choć tak samo sformułowane zasady – jedna, wyrażona w art. 6 § 1 k.k.s. obowiązuje w prawie karnym skarbowym i druga (taka sama), wyrażona w art. 11 § 1 k.k. obowiązuje w prawie karnym powszechnym. Przepis art. 8 § 1 k.k.s. żadnej z nich nie narusza, nie pozwala on tylko na połączenie tych dwóch reguł tak samo sformułowanych w jedną, ogólnosystemową, gdyż w jego świetle ten sam czyn może stanowić zarówno przestępstwo lub wykroczenie skarbowe (jedno), jak i przestępstwo lub wykroczenie powszechne (też jedno)”²⁵.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08: „Patrząc na stosowanie reguł wyłączania wielości ocen widzimy, że służą one do rozwiązywania problemu zbiegu przepisów skutkującego na gruncie prawa karnego skarbowego konstrukcją z art. 7 k.k.s., a na gruncie prawa karnego powszechnego konstrukcją art. 11 § 2 k.k., nie można zaś ich stosować przy rozstrzyganiu o istnieniu idealnego zbiegu przestępstw, o jakim mowa w art. 8 k.k.s.”²⁶.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2011 r., III KK 45/11: „Z punktu widzenia znamion podmiotowych przedmiotem oceny w aspekcie idealnego zbiegu przepisów art. 286 § 1 k.k. i art. 76 § 1 k.k.s. mogą stać się jedynie działania realizowane w zamiarze bezpośrednim, zabarwionym celem uzyskania korzyści majątkowej w postaci nienależnego zwrotu lub odliczenia podatku VAT, polegające przedmiotowo na wprowadzeniu w błąd właściwego organu i narażenie na nienależny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej. Dla przyjęcia, że art. 76 § 1 k.k.s. stanowi *lex specialis* w odniesieniu do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należałoby wykazać, że ten właśnie przepis Kodeksu karnego skarbowego zawiera wszystkie znamiona art. 286 § 1 k.k., to jest – każdy czyn z art. 76 § 1 k.k.s. jest przestępstwem z art. 286 § 1 k.k., choć nie każdy czyn z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem z art. 76 § 1 k.k. – jak to ma miejsce w relacji art. 62

²⁴ LEX nr 447300.

²⁵ „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych” 2011, nr 5, s. 3–11.

²⁶ LEX nr 503265.

§ 2 k.k.s. i art. 271 § 1 k.k. Taki stosunek pomiędzy analizowanymi przepisami nie występuje, choćby dlatego, że w skład znamion przestępstwa z art. 76 § 1 k.k.s. nie wchodzi działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej²⁷.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 lutego 2013 r., II AKa 330/12: „Reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych”²⁸.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., V KK 193/15: „Brak jest jakichkolwiek barier, zarówno ściśle prawnych, jak i wynikających z założeń aksjologicznych przyświecających polskiemu ustawodawcy, wykluczających w wypadku idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., możliwość odmiennych reakcji karnych za przestępstwo skarbowe i za przestępstwo powszechne”²⁹.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 r., III KK 256/17: „Reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., co w konsekwencji oznacza, że wykluczone jest, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego albo odwrotnie. To z kolei powoduje, że jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów (art. 8 § 1 k.k.s.)”³⁰.

Także i w tym przypadku orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych znajduje wsparcie w głosach przedstawicieli doktryny. Zdaniem Janusza Sawickiego, obecnie wydaje się, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego usankcjonowany jest pogląd, że w przypadku stosowania konstrukcji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., reguły wyłączania wielości ocen mogą służyć do redukcji kwalifikacji prawnej w ramach normatywnej analizy przeprowadzonej odrębnie dla poszczególnych deliktów (skarbowego i powszechnego) objętych tym zbiegiem, natomiast nie mają już zastosowania do obu kwalifikacji prawnych jako całości. Skoro reguły wyłączania wielości ocen nie mają zastosowania, ujmując rzecz skrótowo, do instytucji określonej w art. 8 k.k.s., to siłą rzeczy wykluczone jest, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego (lub odwrotnie)³¹.

Podobnie Marcin Kozłowski stwierdził, że w przypadku stosowania konstrukcji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., reguły wyłączania wielości ocen mogą służyć do redukcji kwalifikacji prawnej

²⁷ LEX nr 1044033.

²⁸ LEX nr 1289433.

²⁹ LEX nr 1813486.

³⁰ LEX nr 2447332.

³¹ J. Sawicki, *Z problematyki idealnego zbiegu czynów karalnych w prawie karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 12, s. 32–47.

w ramach normatywnej analizy przeprowadzonej odrębnie dla poszczególnych deliktów (skarbowego i powszechnego) objętych tym zbiegiem, natomiast nie mają już zastosowania do obu kwalifikacji prawnych jako całości. Skoro reguły wyłączania wielości ocen nie mają zastosowania do instytucji określonej w art. 8 k.k.s., to siłą rzeczy wykluczone jest, aby przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł wyprzeć na zasadzie specjalności lub konsumpcji przepis Kodeksu karnego (lub odwrotnie). Oznacza to, że jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów³².

VII. Jak wynika z przeprowadzonych w ramach niniejszych badań orzeczeń sądów oraz doktryny, relacje między przepisami art. 76 k.k.s. i art. 286 k.k. w zakresie uregulowania odpowiedzialności sprawców za popełnianie czynów w ramach tzw. oszustwa podatkowego było przedmiotem wielu kontrowersji. W niniejszym artykule, zgodnie z zakładanym celem, w sposób przejrzysty uporządkowano poglądy i zapatrywania na tę kwestię oraz przedstawiono racje stron sporu co do stosowania przedmiotowych regulacji w codziennej praktyce sądów powszechnych.

W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o fundamentalnej dla rozstrzygnięcia kwestii właściwej kwalifikacji prawnej czynu tzw. oszustwa podatkowego w świetle przepisów Kodeksu karnego skarbowego (art. 76 k.k.s.) i Kodeksu karnego (art. 286 k.k.) – uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r. wydanej w sprawie I KZP 19/12³³. Jest ona reprezentatywna dla nurtu odwołującego się do idealnego zbiegu przestępstw. Orzeczenie to zostało poddane wnikliwej ocenie w licznych glosach, zarówno krytycznych, jak i aprobujących. Analiza tej problematyki wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania i stanie się przedmiotem rozważań w odrębnym artykule.

BIBLIOGRAFIA

- Duży J., *Kwalifikacja prawna uszczuplenia podatku od towarów i usług*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 10, s. 72–84.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Znamiona charakteryzujące typ czynu zabronionego (art. 286 § 1). Przedmiot ochrony*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, pod red. A. Zolla, Wolters Kluwer 2016⁴.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Znamiona określające czynność sprawczą*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, pod red. A. Zolla, Wolters Kluwer 2016⁴.
- Gabriel-Węglowski M., *Charakter odpowiedzialności karnej za fikcyjne transakcje w celu wyłudzenia korzyści podatkowej*, www.lex.pl (LEX/el. 2019).
- Kardas P., Łabuda G., Razowski T., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska 2017³.

³² M. Kozłowski, *Czy reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.?*, www.lex.pl (LEX/el. 2020).

³³ OSNKW 2003, z. 9–10, poz. 75.

- Kozłowski M., *Czy reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie do regulacji zawartej w art. 8 k.k.s.?*, www.lex.pl (LEX/el. 2020).
- Oczkowski T., *Problematyka karnoprawnej oceny wyłudzenia podatku VAT*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 7–8, s. 82–101.
- Oczkowski T., *Problematyka relacji między art. 76 k.k.s. a klasycznym oszustwem z art. 286 § 1 k.k.*, w: *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, pod red. I. Zgolińskiego, Wolters Kluwer Polska 2018.
- Pilarczyk Ł., *O wzajemnych relacjach pomiędzy tzw. oszustwem podatkowym z art. 56 k.k.s. i 76 k.k.s. a przestępstwem oszustwa z art. 286 k.k.*, „Ius Novum” 2017, nr 3, s. 48–73.
- Sawicki J., *Z problematyki idealnego zbiegu czynów karalnych w prawie karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 12, s. 32–47.
- Szafaryn B., *Glosa do postanowienia SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., IV KK 407/08*, „Prokurator” 2009, nr 3–4, s. 108–117.
- Utracka M., *Przestępstwa fakturowe: czy są przestępstwami przeciwko wiarygodności dokumentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, nr 3, s. 95–108.

**PROBLEMS OF THE PROPER LEGAL CLASSIFICATION
OF THE SO-CALLED “TAX FRAUD” IN THE LIGHT OF THE PROVISIONS
OF THE FISCAL CRIMINAL CODE (ARTICLE 76)
AND THE CRIMINAL CODE (ARTICLE 286)**

SUMMARY

This study concerns the relationship between the provisions of the Criminal Code and the Fiscal Criminal Code regulating the issue of the so-called “Tax fraud”. It also refers to the jurisprudence of the Supreme Court and courts of appeal in this respect, as well as to views expressed in the doctrine and is an attempt to organize the views and views on this issue and to present the arguments of the parties to the dispute as to the application of the regulations in question in the everyday practice of common courts.

KEY WORDS: Tax fraud, The Criminal Code, Fiscal Criminal Code

VARIA**Ks. WOJCIECH GUZEWICZ****STAN, POTRZEBY I PERSPEKTYWY BADAŃ
NAD DZIEJAMI DIECEZJI EŁCKIEJ,
CZĘŚĆ 1: USTRÓJ I ORGANIZACJA****Wstęp**

Diecezja ełcka powstała na mocy bulli papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus* 25 marca 1992 r.¹ Od tego wydarzenia minęło blisko trzydzieści lat. W perspektywie historycznej nie jest to jakiś długi interwał czasowy. Niemniej jednak warto w tym momencie zatrzymać się i przejrzeć stan badań nad dziejami diecezji ełckiej. Po pierwsze dlatego, że nikt do tej pory tego nie uczynił. Po drugie, przyczyni się to do uchwycenia tematów, kierunków i tendencji, które w późniejszym okresie, ze względu na liczbę i różnorodność materiału, mogą zostać pominięte lub zapomniane. I wreszcie podjęcie tematu badań dziejów diecezji ełckiej może przyczynić się nie tylko do sporządzenia pewnego bilansu, ale do wyznaczenia nowych perspektyw i obszarów badawczych.

Idąc za myślą prof. Przemysława Wiszewskiego z Wrocławia, postulującego odejście od instytucjonalnego widzenia historii Kościoła na rzecz przeniesienia punktu ciężkości na wiernych i ich przeżycia religijne, z uwzględnieniem metod historii społecznej, przy czym – jak słusznie podkreśla – w badaniach takich najwłaściwsza wydaje się właśnie perspektywa lokalna², powstał pomysł ujęcia dziejów diecezji ełckiej w trzech wielkich blokach tematycznych. Pierwszy z tych bloków jest poświęcony strukturom i organizacji, drugi – ludziom, a trzeci – aktywności Kościoła. Ze względu na znaczną objętość materiału blok pierwszy zostanie przedstawiony w odrębnym artykule, a następne dwa bloki w drugim.

W opracowaniu uwzględnione zostały przede wszystkim pozycje książkowe oraz artykuły naukowe. Nie są tu brane zatem pod uwagę artykuły popularno-naukowe i publicystyczne, noty, wstępy, glosy, wspomnienia, wywiady, recenzje,

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Filia w Elku, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6759-0856>, e-mail: wojciech.guzewicz@uwm.edu.pl

¹ Ioannes Paulus PP. II, *Totus Tuus Poloniae Populus* (25.03.1992), AAS 84(1992), s. 1099–1112; tekst polski w: „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 1992, nr 2, s. 4–27.

² P. Wiszewski, *Śląskoznawcze deficyty badawcze nauk historycznych*, Wrocław 2007, s. 173–179.

komunikaty kurialne, kazania i homilie związane z pogrzebem kapłanów elckich itd., chyba że przyczynią się do lepszego nakreślenia mapy historiografii dziejów diecezji elckiej. Niektóre prace trudno było zakwalifikować do jednej tylko kategorii, np. prace Joanny Działkowiak o Caritas Diecezji Elckiej czy ks. Andrzeja Pieńkowskiego o biskupie Edwardzie Samselu. W opracowaniu J. Działkowiak przedstawiona została obok struktury także działalność Caritas Diecezji Elckiej, natomiast w książce ks. A. Pieńkowskiego o biskupie Edwardzie Samselu można odnaleźć wiele ciekawych informacji na temat ustroju i organizacji diecezji elckiej. O umieszczeniu tych pozycji w wybranych kategoriach zdecydowała głównie treść.

Co wypada jeszcze uwzględnić w takim opracowaniu, aby stosując ściśle rygory metodologii historycznej, nie stracić z oczu tego, co najistotniejsze dla Kościoła, czyli aspektu teologicznego, by nie traktować Kościoła jak jednej spośród wielu instytucji świeckich? Na takie niebezpieczeństwo wskazał pośrednio papież Benedykt XVI (14 sierpnia 2008), oceniając wartość metody historyczno-krytycznej w badaniach nad Biblią. Papież wskazał, że kiedy zabraknie hermeneutyki wiary, jej miejsce zajmuje hermeneutyka pozytywistyczna czy sekularystyczna. Wówczas to, co boskie, nie dochodzi do głosu w historii. Wtedy wszystko sprowadza się tylko do tego, co ludzkie, namacalne, mierzalne...

1. Diecezja

Do tej pory nie ukazała się pełna monografia diecezji elckiej. Istnieją tylko przyczynki naukowe traktujące o powstaniu i rozwoju, a także granicach i ustroju diecezji elckiej. Zajmował się tymi problemami głównie ks. Wojciech Guzewicz³, a w mniejszym stopniu: bp Wojciech Ziemia⁴, ks. Bolesław Kumor⁵, ks. Roman

³ Do najbardziej znanych prac ks. Guzewicza w tym zakresie należy zaliczyć: „*Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej*”. 20. rocznica powstania diecezji elckiej, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, pod red. W. Guzewicza, Elk 2012, ss. 372 [redakcja]; *Rozwój organizacyjny diecezji elckiej w latach 1992–2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, pod red. A. Kopiczki, Olsztyn 2012, s. 185–200; *Przemiany administracyjne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na przełomie XX i XXI wieku i powstanie diecezji elckiej*, w: *Ukraina – Polska – Unia Europejska. Ze studiów nad przekształceniami ustrojowymi na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. H. Strońskiego, J. Gołoty, O. Krasińskiego, Lwów–Olsztyn–Ostrołęka 2014, s. 257–263; *Zarys dziejów diecezji elckiej (1992–2007)*, w: *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, pod red. W. Brendy, A. Pyżewskiej, K. Sychowicza, Białystok 2014, s. 193–216; *Historia diecezji elckiej w latach 1992–2017 (wybrane zagadnienia)*, „*Studia Elckie*” 19(2017), numer specjalny, s. 629–636.

⁴ W. Ziemia, *Augustowsko-suwańska część diecezji elckiej. Charakterystyka administracyjno-duszpasterska*, „*Studia Warmińskie*” 32(1995), s. 343–364; tenże, *Narodowa różnorodność bogactwem Kościoła elckiego*, „*Lithuania*” 1995, nr 2(15), s. 88–98; tenże, *Struktura diecezji elckiej w chwili jej powstania*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 5–16.

⁵ B. Kumor, *Geografia historyczna dzisiejszej diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 31–38.

Szewczyk⁶ i ks. Antoni Skowroński⁷. Dorobek myśli tych autorów był upubliczniany najczęściej w materiałach pokonferencyjnych, a te z kolei były pokłosiem sympozjów i konferencji naukowych organizowanych czy to w związku kolejnymi rocznicami powstania diecezji (np. 10., 20. i 25.), czy to z wydarzeniami okolicznościowymi. Warte odnotowania jest tu zwłaszcza sympozjum naukowe z 20–22 kwietnia 1994 r., które odbyło się w Elku. Było to pierwsze sympozjum naukowe zorganizowane w diecezji elckiej, które zgromadziło wielu prelegentów z różnych ośrodków akademickich, zarówno z Polski, jak i z zagranicy⁸, a materiał zgromadzony na tej konferencji przyczynił się do powstania niezmiernie interesującej pozycji na temat przeszłości i teraźniejszości diecezji elckiej⁹.

Omawiając stan badań nad dziejami diecezji elckiej, nie można pominąć źródeł drukowanych, których jest wiele i które zawarte są w „Kronice Urzędowej Diecezji Elckiej” – organie administracyjnym kurii biskupiej, wydawanym z różną częstotliwością od 1992 r. oraz w kolejnych schematyzmach diecezji elckiej¹⁰. Oba pisma zawierają wiele cennego materiału dotyczącego struktur i działalności poszczególnych instytucji diecezjalnych, parafii i dekanatów, obsady personalnej oraz działalności poszczególnych biskupów elckich. W tych źródłach można odnaleźć nie tylko akty prawne, ale także wykazy, sprawozdania, opracowania i inne informacje z życia diecezji¹¹.

2. Dekanaty

Tematyką dekanatów zajmował się głównie ks. Wojciech Guzewicz. Do tej pory (stan na rok 2020) zdołał on na ten temat opublikować dwanaście książek; każda z nich poświęcona została jednemu lub kilku dekanatom oraz znajdującym się na ich terytorium parafiom i kościołom¹². Wszystkie opracowania zawierają

⁶ R. Szewczyk, *Bulla Totus Tuus Poloniae Populus i ustanowienie Diecezji Elckiej*, „Elckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 293–298.

⁷ A. Skowroński, *Historia diecezji elckiej*, w: *Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Elckiej (1992–2017). 25 lat Diecezji Elckiej*, Wydano staraniem WSD w Elku, Elk 2017, s. 9–18.

⁸ W. Ziemia, *Otwarcie sympozjum świętowojeckiego*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 19–20.

⁹ Zob. *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości. Sympozjum historyczne i świętowojeckie. Elk 20–22 kwietnia 1994 roku*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996.

¹⁰ Pod względem zawartych treści należy tu wymienić przede wszystkim pierwsze schematyzmy diecezji elckiej (z 1992 r. i 1995 r.) oraz z 2012 r. i 2017 r.

¹¹ Zob. W. Guzewicz, *Leksykon prasy katolickiej diecezji elckiej*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2014.

¹² Są to prace: *Kościoły i parafie ziemi elckiej*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2008, ss. 192; *Lipsk i okolice. Studium historyczne parafii dekanatu lipskiego*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2009, ss. 90; *Dzieje parafii i kościołów dekanatu oleckiego pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2011, ss. 94; *Dziedzictwo wiary. Parafie i kościoły dekanatu gołdapskiego pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2011, ss. 102 [współautor: K. Sek]; *Przeszłość i teraźniejszość kościołów i parafii dekanatu pw. św. Antoniego Padewskiego w Białej Piskiej*, Elk 2012, ss. 112; *Nasze korzenie. Kościoły i parafie dekanatu pw. św. Benedykta i Romualda w Suwałkach*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2012, ss. 103 [współautor:

część historyczną, część architektoniczną, część dotyczącą wyposażenia świątyń oraz część administracyjną. W tej ostatniej występuje opis obszaru każdej parafii (miejscowości, ulice), wykaz wszystkich proboszczów i wikariuszy w niej pracujących, informacje o lokalnych cmentarzach oraz pomnikach o charakterze religijnym na terenie parafii. W opisie parafii znaleźć można informację o zakonach (jeśli funkcjonują na jej terenie) oraz o wywodzących się z tej wspólnoty osobach powołanych: księżach i zakonnicach. Pozostało do opracowania jeszcze siedem dekanatów (oraz powstały w 2020 r. dekanat w Orzyszu, składający się z części parafii już opisanych, a przyłączonych z dekanatu Pisz, Biała Piska i Giżycko). Nasuwa się też myśl, że w następnej kolejności można by odrębne opracowania poświęcić np. znajdującym się w świątyniach diecezji ełckiej ołtarzom, organom, ambonom, obrazom, relikwiom itd.; przydatna byłaby w takich pracach staranna dokumentacja fotograficzna.

3. Parafie

Spośród 152 parafii znajdujących się w diecezji ełckiej tylko kilka doczekało się odrębnych monografii. Są to: Mikaszówka¹³, Ciche¹⁴, Rożyńsk Wielki¹⁵, Skarżyn¹⁶, Rygałówka¹⁷ oraz Węgielsztyn¹⁸. Istnieje także krótkie, syntetyczne opracowanie dotyczące wszystkich parafii diecezji ełckiej – pióra Ryszarda Skawińskiego¹⁹. Poza tym odnotować wypada kilka przyczynków do dziejów parafii zamieszczonych w artykułach naukowych bądź też w publikacjach okolicznościowych. Do takich należy zaliczyć opracowania na temat parafii w Mikaszówce, Berżnikach, Sejnach, trzech parafii w Olecku i katedry w Ełku

Ł. Moćkun]; *Pisz i okolice. Studium historyczne kościołów i parafii dekanatu piskiego*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2014, ss. 108 [współautor: R. Skawiński]; *My i historia. Kościoły i parafie dekanatu pw. Ducha Świętego w Suwałkach*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2014, ss. 99; *Nasza historia. Studium administracyjno-historyczne parafii i kościołów dekanatu pw. św. Bartłomieja w Augustowie*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2016, ss. 102; *W kręgu dziejów kościołów i parafii dekanatu pw. MB Królowej Polski w Augustowie*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2016, ss. 84; *Węgorzewo i okolice. Studium administracyjno-historyczne parafii i kościołów dekanatu węgorzewskiego*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2017, ss. 102; *Świadectwo wiary. Studium administracyjno-historyczne parafii i kościołów dekanatu pw. św. Krzysztofa w Giżycku*, Wyd. Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2019, ss. 127.

¹³ W. Guzewicz, *Parafia Mikaszówka 1907–2007*, „Episteme” 61(2007), ss. 224.

¹⁴ Tenże, *Parafia Cichy 1952–2009*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2010, ss. 256.

¹⁵ Tenże, *Parafia Rożyńsk Wielki 1958/1982–2008*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2008, ss. 224.

¹⁶ Tenże, *Historia parafii i kościoła w Skarżynie*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2014, ss. 228.

¹⁷ T. Białous, *Rygałówka. Przeszłość parafii i okolic*, Wydawnictwo Towarzystwo Miłośników Rajgródu, Rajgród 2014, ss. 316.

¹⁸ Z. Chmielewski, *Parafia rzymskokatolicka św. Józefa w Węgielsztynie (1962–2019)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Węgielsztyn 2020, ss. 115.

¹⁹ R. Skawiński, *Sieć parafialna w diecezji ełckiej*, „Civitas et Lex” 4(2017), nr 2(14), s. 67–88.

– autorstwa ks. Wojciecha Guzewicza²⁰, parafii w Starych Juchach – ks. Tadeusza Białousa²¹, parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty – redakcji zbiorowej, w tym ks. Tadeusza Białousa²², parafii w Janówce²³, parafii pw. NMP w Olecku – ks. Czesława Dadury²⁴, parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach – redakcji Jana Bacewicza²⁵, i parafii w Skarżynie – ks. Ryszarda Sawickiego²⁶.

4. Sanktuaria

Przekrojowego opracowania sanktuariów w diecezji elckiej podjęli się ks. Wojciech Guzewicz (jedno opracowanie napisał wspólnie z Ryszardem Skawińskim)²⁷ oraz bp Edward Samsel²⁸. Poza tym niektóre sanktuaria doczekały się odrębnego opracowania, jak np. Sanktuarium św. Brunona w Giżycku²⁹, Sanktuarium NMP w Sejnach³⁰, Sanktuarium NMP w Studzienicznej³¹, Sanktuarium NMP w Rajgrodzie³², itd. Są to zwykle teksty popularnonaukowe lub publicystyczne, rzadziej naukowe. Sanktuaria, które przed rokiem 1992 znajdowały się na terenie diecezji łomżyńskiej, a wcześniej – diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej

²⁰ Zob. W. Guzewicz, *Ocalić od zapomnienia: Parafia Rożyńsk Wielki*, Wydawnictwo Wojciech Guzewicz, Elk–Rożyńsk Wielki 2006, ss. 32; tenże, *Zarys dziejów parafii rzymskokatolickich w Olecku*, w: *Ziemia olecka na początku XXI wieku*, pod red. W. Krajewskiego, W. Guzewicza, „Episteme” 36(2004), s. 143–176; tenże, *Dzieje, rola i zadania kościoła katedralnego w diecezji elckiej w latach 1992–2007*, „Studia Elckie” 2009, nr 11, s. 355–361; tenże, *Sejneński ośrodek kościelny (wybrane zagadnienia)*, „Civitas et Lex” 3(2016), nr 2(10), s. 87–98; tenże, *Berżniki jako ośrodek kościelny na Sejneńszczyźnie (zagadnienia wybrane)*, „Civitas et Lex” 6(2019), nr 1(21), s. 71–83; *Topografia Mikaszówki i okolic*, w: *Parafia pw. św. Marii Magdaleny w Mikaszówce*, pod red. W. Kobusa, Wrocław 2020, s. 1–12.

²¹ T. Białous, *Stare Juchy. Parafia katolicka w Starych Juchach*, w: *Ksiądz Karol Fox – kapłan trudnych czasów*, pod red. R. Skawińskiego, Wydawnictwo Libra Print, Stare Juchy 2013, s. 77–95.

²² *Pod płaszczykiem Maryi Matki Bolesnej. 20 lat parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Elku*, Elk 2011, ss. 80 [praca zbiorowa].

²³ 100-lecie konsekracji kościoła parafialnego pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Janówce [Janówka 2021].

²⁴ Cz. Dadura, *Z dziejów parafii pw. NMP Królowej Polski w Olecku (1987–2008)*, Olecko 2009, ss. 128.

²⁵ *Na początku był kościół. 285 lat parafii św. Aleksandra*, pod red. J. Bacewicza, Suwałki 1995, ss. 107.

²⁶ R. Sawicki, *Dzieje wsi i parafii Skarżyn. Monografia historyczno-pastoralna*, „Znad Pisy. Wydawnictwo poświęcone ziemi piskiej” 15(2006), s. 52–77.

²⁷ W. Guzewicz, *Sanktuaria diecezji elckiej*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2011, ss. 128; tenże, *Sanktuaria w diecezji elckiej (1992–2012)*, „Civitas et Lex” 4(2017), nr 3(15), s. 67–75 [współautor: R. Skawiński].

²⁸ E. Samsel, *Sanktuaria diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości. Sympozjum historyczne i świętowojeckowe. Elk, 20–22 kwietnia 1994 roku*, pod red. K. Brzostka, T. Ratajczaka, M. Salamona, I. Sobolewskiej, J. Sykulskiego, Elk 1996, s. 333–338.

²⁹ Z. Mazur, *Kronika Sanktuarium św. Brunona w Giżycku*, Giżycko 1995; tenże, *Giżycko. Święty Brunon wpisany w historię miasta*, Giżycko 2001, ss. 305; M. Jasiński, *Sanktuarium świętego Brunona w Giżycku*, „Roczniki Teologiczne Warszawsko-Praskie” 10(2014), s. 135–164.

³⁰ E. Klimanec, *Sanktuarium Matki Boskiej w Sejnach*, Suwałki 2007³.

³¹ *Sanktuarium maryjne Studzieniczna*, Studzieniczna 2019, ss. 107 [redakcja zespołowa].

³² J. Sobolewski, *Rajgród. Sanktuarium maryjne*, Rajgród 1996.

(1818–1925) zostały dosyć dobrze opracowane w pozycji monograficznej ks. Witolda Jemielitego pt. *Sanktuaria maryjne w diecezji łomżyńskiej* (Łomża 1991). Dużym walorem tej książki jest zamieszczenie w niej bogatej bazy źródłowej i opracowań.

5. Kuria biskupia

Opisu kurii biskupiej i innych instytucji diecezjalnych podjął się m.in. ks. Antoni Skowroński³³, ks. Wojciech Kalinowski³⁴, ks. Andrzej Pieńkowski³⁵ oraz ks. Wojciech Guzewicz³⁶. Pierwszy z tych autorów, notabene długoletni kanclerz kurii, uczynił to w kontekście dwudziestej rocznicy powstania diecezji i zrobił to – dodajmy – w sposób przystępny i profesjonalny. Ks. Wojciech Kalinowski, który zajmował w kurii również jedno z naczelnych stanowisk, opracował tylko jeden z działów kurii – nauczania chrześcijańskiego (potem przemianowanego na wydział katechetyczny) i to w niewielkim wycinku czasowym, ks. Andrzej Pieńkowski natomiast zajął się tą problematyką przy okazji opracowywania biografii bp. Edwarda Samsela, drugiego biskupa ełckiego. Ks. Wojciech Guzewicz podjął temat kurii biskupiej przy okazji kreślenia panoramy dziejów diecezji ełckiej. Wciąż występuje potrzeba napisania monografii bądź co bądź jednej z najbardziej znaczących instytucji diecezjalnych i dykasterii wchodzących w jej skład.

6. Sąd biskupi

W zakresie struktury i organizacji znaczącymi publikacjami na temat Sądu Biskupiego w Ełku są prace ks. Romana Szewczyka³⁷, ks. Wojciecha Guzewicza³⁸ oraz ks. Jarosława Sokołowskiego³⁹. Natomiast kwestią działalności tej instytucji

³³ A. Skowroński, *Przeszłość i teraźniejszość Ełckiej Kurii Diecezjalnej w kontekście dwudziestolecia istnienia diecezji ełckiej*, w: *20. rocznica powstania diecezji ełckiej*, pod red. W. Guzewicza, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012, s. 51–80.

³⁴ W. Kalinowski, *Wydział Nauczania Chrześcijańskiego Ełckiej Kurii Biskupiej w 10-letniej historii diecezji ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 220–230.

³⁵ A. Pieńkowski, *Życie i działalność bpa Edwarda Eugeniusza Samsela (1940–2003)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2014, ss. 728.

³⁶ W. Guzewicz, *Z dziejów diecezji ełckiej w latach 1992–2007*, „Studia Ełckie” 2008, nr 10, s. 163–191; *Przeszłość i teraźniejszość diecezji ełckiej*, w: *Diecezja ełcka*, pod red. K. Bujnowskiego, W. Guzewicza, A. Kubasika, Ełk 2009, s. 10–19 [brak nazwiska autora przy artykule]; tenże, *Diecezja ełcka w zarysie (1992–2012)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012, ss. 115.

³⁷ R. Szewczyk, *Powstanie i działalność Sądu Biskupiego Diecezji Ełckiej (1992–2012)*, w: „*Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej*”. *20. rocznica powstania diecezji ełckiej*, pod red. W. Guzewicza, Ełk 2012, s. 103–110.

³⁸ W. Guzewicz, *Zarys życia i działalności naukowo-dydaktycznej ks. Edmunda Przekopa*, „Kronika Urzędowa Diecezji Ełckiej” 13(2004), nr 1–2(46–47), s. 144–150; *Profesor i przyjaciel. Ks. Edmund Przekop (1937–1999)*, pod red. W. Guzewicza, „Episteme” 47(2005), ss. 175.

³⁹ J. Sokołowski, *Struktura organizacyjna Sądu Biskupiego Diecezji Ełckiej w latach 1992–2004*, „Prawo Kanoniczne” 48(2005), nr 1/2, s. 135–155.

zajmował się głównie ks. Paweł Makarewicz⁴⁰. Podobnie jak w przypadku kurii biskupiej występuje potrzeba napisania właściwej monografii.

7. Seminarium duchowne

Spośród wszystkich instytucji centralnych diecezji ełckiej – Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku czekało się do tej pory najwięcej opracowań. Nic w tym dziwnego, wszak wokół tej instytucji gromadzi się życie umysłowe diecezji. Autorami zamieszczanych tekstów byli głównie poszczególni pracownicy seminarium, w tym rektorzy, wicerektorzy, prefekci oraz ojcowie duchowni. O historii, organizacji i działalności seminarium pisali m.in. ks. Andrzej Jaśko⁴¹ i ks. Antoni Skowroński⁴². O działalności naukowej – ks. Wojciech Guzewicz⁴³, ks. Marcin Sieńkowski⁴⁴ oraz ks. Wojciech Kalinowski⁴⁵. O bibliotece seminaryjnej – ks. Ryszard Kurek⁴⁶ i Ewa Folejewska⁴⁷. O formacji kleryków – ks. Dariusz Brozio⁴⁸ i ks. Antoni Skowroński⁴⁹. Niezwykle pomocne w opracowywaniu przyszłej monografii seminarium będą także sprawozdania z dzia-

⁴⁰ P. Makarewicz, *Nieważność małżeństwa z powodu braku wystarczającego używania rozumu na przykładzie wybranych spraw Sądu Biskupiego Diecezji Ełckiej*, „Civitas et Lex” 2014, nr 2, s. 53–63; tenże, *Realizacja zadań obrońcy węzła małżeńskiego na przykładzie wybranych spraw o nieważność małżeństwa w Sądzie Biskupim Diecezji Ełckiej*, w: *Cultura Christiana*, pod red. P. Makarewicza, R. Rybarskiego, M. Sieńkowskiego, t. 1, Ełk 2012, s. 101–122.

⁴¹ A. Jaśko, *20 lat Wyższego Seminarium Duchownego diecezji ełckiej (1992–2012)*, w: „Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej”. 20. rocznica powstania diecezji ełckiej, pod red. W. Guzewicza, Ełk 2012, s. 81–102.

⁴² A. Skowroński, *Historia i współczesność Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej w kontekście Jubileuszu 450-lecia Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie*, w: *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565–2015)*, pod red. A. Kopiczki, P. Rabczyńskiego, Wyd. Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM, Olsztyn 2015, s. 613–634.

⁴³ W. Guzewicz, *Wykaz prac magisterskich napisanych w ramach studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w Ełku w latach 1992–2011*, „Studia Ełckie” 2011, nr 13, s. 531–544; zob. także: tenże, *Wkład duchowieństwa diecezji ełckiej w rozwój intelektualny Polski i regionu (Część 1: Dorobek piśmienniczy)*, „Studia Ełckie” 20(2018), nr 2, s. 205–219; tenże, *Wkład duchowieństwa diecezji ełckiej w rozwój intelektualny Polski i regionu (Część 2: Stopnie i tytuły oraz czasopisma naukowe)*, „Studia Ełckie” 20(2018), nr 3, s. 319–327.

⁴⁴ M. Sieńkowski, *Bibliografia czasopisma naukowego diecezji ełckiej „Studia Ełckie” 1999–2018: artykuły naukowe*, „Studia Ełckie” 21(2019), nr 1, s. 133–163.

⁴⁵ *Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku. Historia, wykładowcy i ich publikacje w latach 1992–2005*, pod red. W. Kalinowskiego, Ełk 2006, ss. 330.

⁴⁶ R. Kurek, *Habent sua fata Libelli – początki Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 239–243.

⁴⁷ E. Folejewska, *Stan obecny i działalność Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Ełku*, „Studia Ełckie” 2007, nr 9, s. 341–349.

⁴⁸ D. Brozio, *Formacja duchowa w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Ełckiej (1992–2012)*, w: „Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej”. 20. rocznica powstania diecezji ełckiej, pod red. W. Guzewicza, Ełk 2012, s. 263–273.

⁴⁹ A. Skowroński, *Analiza współczesnego i poszukiwanie nowego modelu formacji kapłańskiej w WSD w Ełku*, w: *Jubileusz 25-lecia diecezji ełckiej. Materiały naukowe*, „Studia Ełckie” 19(2017), nr specjalny, s. 603–628.

łałności seminarium duchownego w Elku, zamieszczane przez poszczególnych moderatorów w takich pismach, jak „Kronika Urzędowa Diecezji Elckiej”, „Elckie Studia Teologiczne” czy „Studia Elckie”⁵⁰.

8. Caritas

Elcka Caritas jest największą organizacją charytatywną w północno-wschodniej Polsce zajmującą się działalnością w zakresie szeroko pojętej pomocy społecznej oraz rozwoju lokalnego. Prowadzi wiele ośrodków, w tym m.in. dom księży emerytów, katolicki ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, kilka domów dziecka i noclegowni, liczne świetlice i centra charytatywne dla dzieci i młodzieży, warsztaty terapii zajęciowej, ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy „Dom św. Rodziny”, kilka ośrodków wakacyjnych dla dzieci, stacje opieki pielęgniarskiej oraz apteki św. Brunona itp. Stroną instytucjonalną elckiej Caritas zajmowało się do tej pory kilku autorów, m.in. ks. Wojciech Guzewicz⁵¹, Joanna Działkowiak⁵², ks. Dariusz Kruczyński⁵³ oraz ks. Ryszard Sawicki⁵⁴. Troje ostatnich autorów to osoby związane – w większym lub mniejszym stopniu – z Caritas poprzez stosunek pracy. Nie ulega wątpliwości, że w najbliższym okresie powinna powstać monografia tej instytucji.

9. Zakony i zgromadzenia

Historiografia dotycząca zgromadzeń i zakonów w diecezji elckiej nie jest duża. Właściwie odnaleźć można tylko kilka artykułów naukowych, w których autorzy podejmują ten problem. Część z nich, jak np. prace ks. Stanisława Strękowski⁵⁵,

⁵⁰ Przykładowo można tu wymienić kilka takich sprawozdań: R. Forycki, *Sprawozdanie z historii Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej*, „Elckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 197–212; W. Kalinowski, *Sprawozdanie z obchodów 15-lecia erygowania Diecezji Elckiej oraz powołania do życia Wyższego Seminarium Duchownego w Elku*, *Elk*, 6 października 2007 r., „Studia Elckie” 2008, nr 10, s. 461–467; S. Józwiak, *Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej w roku 2000/2001*, „Elckie Studia Teologiczne” 2(2001), s. 387–391; tenże, *Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej w roku 2001/2002*, „Elckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 347–352.

⁵¹ Zob. W. Guzewicz, *Przeszłość i teraźniejszość diecezji elckiej*, s. 10–19; tenże, *Diecezja elcka w zarysie*, s. 57–61.

⁵² J. Działkowiak, *Caritas Diecezji Elckiej w latach 1992–2012*, w: „*Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej*”. 20. rocznica powstania diecezji elckiej, pod red. W. Guzewicza, *Elk* 2012, s. 171–190.

⁵³ Sztandarową pozycją tegoż autora jest książka: *Krzyk i wołanie biednych. Kościół elcki w służbie ubogim*, *Elk* 2011, ss. 320.

⁵⁴ R. Sawicki, *Chrześcijański wolontariat na przykładzie Szkolnych Kół Caritas w Diecezji Elckiej. Studium socjologiczno-pastoralne* („Biblioteka Teologii Pastoralnej”, t. X), Warszawa 2014, ss. 300. (jest to opublikowany doktorat tegoż autora, który powstał na seminarium z teologii pastoralnej u ks. dr. hab. Edmunda Robka).

⁵⁵ S. Strękowski, *Zgromadzenia zakonne w diecezji elckiej w latach 1992–2012*, w: „*Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej*”. 20. rocznica powstania diecezji elckiej, pod red. W. Guzewicza, *Elk* 2012, s. 209–225.

s. Ambrozji Kalinowskiej⁵⁶ i ks. Kazimierza Łataka⁵⁷, dotyczy przekrojowego obrazu życia zakonnego na terenie diecezji elckiej dawniej i dziś, a część dotyczy konkretnych domów zakonnych, ich organizacji i działań. Przykładem tego ostatniego sposobu uprawiania historiografii zakonnej jest praca s. Jolanty Groszczyk na temat pallotyńskiego domu zakonnego w Elku⁵⁸.

10. Synod

Organizacja, przeprowadzanie oraz zatwierdzenie uchwał I Synodu Diecezji Elckiej należy do najistotniejszych wydarzeń w nowo powstałej diecezji⁵⁹. Owocem tych działań było opublikowanie w 1999 r. księgi synodalnej, zawierającej m.in. statuty⁶⁰. Do wydarzenia tego nawiązują w swej twórczości ks. Wojciech Guzewicz – w artykule o genezie, przebiegu i skutkach Synodu⁶¹, ks. Roman Szewczyk – w artykule o wymiarze pastoralnym i ewangelizacyjnym Synodu⁶² i ks. Sebastian Margiewicz – w artykule na temat odnowy Kościoła partykularnego według statutów Synodu⁶³.

11. Kapituły

W diecezji elckiej istnieją trzy kapituły: Elcka Kapituła Katedralna przy katedrze św. Wojciecha w Elku, Kapituła Kolegiacka Sambijska przy współkatedrze NMP Matki Kościoła w Gołdapi oraz Kapituła Kolegiacka Sejneńsko-Wigierska przy bazylice Nawiedzenia NMP w Sejnach. Tymczasem opracowań naukowych doczekała się tylko jedna z nich – kapituła katedralna. Ks. Sebastian Margiewicz przedstawił jej dzieje z uwzględnieniem perspektywy prawno-kanonicznej⁶⁴,

⁵⁶ A.J. Kalinowska, *Wspólnotowe i indywidualne formy życia konsekrowanego w Jubileuszowym Roku 25-lecia diecezji elckiej (rys historyczny)*, „Studia Elckie” 19(2017), nr specjalny, s. 511–520.

⁵⁷ K. Łatak, *Zakonnicy i życie zakonne na ziemiach dzisiejszej diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości*, pod red. K. Brzostka i in., Elk 1996, s. 317–332.

⁵⁸ J. Groszczyk, *Pallotyński Dom Sióstr w Elku w latach 1996–2011*, w: *Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej*. 20 rocznica powstania diecezji elckiej, pod red. W. Guzewicza, Elk 2012, s. 319–340.

⁵⁹ Zob. E. Przekop, *Regulamin prac synodalnych*, „Kronika Urzędowa Diecezji Elckiej” 6(1998), nr 1(20), s. 46–49.

⁶⁰ *I Synod Diecezji Elckiej*, Elk 1999.

⁶¹ W. Guzewicz, *Synod Diecezji Elckiej (geneza – przebieg – znaczenie)*, w: *Synodalność. Perspektywa polskokatolicka i rzymskokatolicka*, pod red. P. Rabczyńskiego, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2020, s. 169–178.

⁶² R. Szewczyk, *Wymiar pastoralny i ewangelizacyjny I Synodu Diecezji Elckiej*, „Elckie Studia Teologiczne” 2(2001), s. 307–311.

⁶³ S. Margiewicz, *Synod diecezjalny odnową kościoła partykularnego na przykładzie I Synodu Diecezji Elckiej*, „Kościół i Prawo” 2017, nr 2, s. 67–82.

⁶⁴ Tenże, *Geneza, struktura i kompetencje Elckiej Kapituły Katedralnej*, w: *Noli metuere et noli timere: księga jubileuszowa z okazji 30-lecia święceń prezbyteratu ks. Mirosława Sitarza*, Lublin 2019, s. 295–307.

a ks. Marian Salamon – w jednym z artykułów zwrócił uwagę na wydarzenia, jakie miały miejsce w tej kapitule⁶⁵, a w drugim – dał krótką charakterystykę tego gremium z lat 1992–2002⁶⁶.

Zakończenie

Pełne opisanie dziejów diecezji elckiej w zakresie ustroju i organizacji jest przedsięwzięciem trudnym i wymaga, poza benedyktyńskimi poszukiwaniami, wielkiego nakładu środków, sił i pracy. Czy potencjał naukowy diecezji (bo głównie stąd wywodzą się badacze tego tematu) jest do tego przygotowany? Odpowiedź na to pytanie uzyskamy chyba dopiero za jakiś czas, kiedy kolejni badacze zilustrują nam stan, potrzeby i perspektywy badań nad dziejami diecezji elckiej i w ten sposób wypełnią kolejną lukę w historiografii. Tutaj wypada stwierdzić, iż mimo jeszcze krótkiego okresu istnienia diecezji elckiej, udało się badaczom poruszyć wiele istotnych kwestii w podejmowanym temacie. W sumie odnaleźć można już ok. stu pozycji naukowych i jest to dobry punkt wyjścia do stworzenia wieloaspektowej monografii diecezji elckiej oraz instytucji wchodzących w skład tej jednostki.

BIBLIOGRAFIA

- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Maciej Radość, ks. Marcin Maczan, ks. Roman Szewczyk, ks. Henryk Śmiarowski, ks. Mirosław Wachowski, ks. Romuald Zdanis), „Civitas et Lex” 7(2020), nr 3, s. 79–91.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Antoni Skowroński, ks. Paweł Tarasiewicz), „Civitas et Lex” 7(2020), nr 4, s. 83–100.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Stanisław Strękowski, ks. Dariusz Zalewski), „Civitas et Lex” 7(2020), nr 1, s. 57–65.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Stanisław Józwiak, ks. Tomasz Orłowski, ks. Jacek Uchan), „Studia Elckie” 2020, nr 4, s. 513–522.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Wojciech Kalinowski, ks. Dariusz Kruczyński, ks. Jacek Nogowski, ks. Ryszard Sawicki), „Studia Elckie” 2020, nr 2, s. 229–244.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Marek Bednarski, ks. Jacek Grasz, ks. Andrzej Jaśko, ks. Zdzisław Mazur, ks. Jerzy Szorc), „Studia Elckie” 2019, nr 4, s. 597–616.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji elckiej w latach 1992–2017* (ks. Edward Anuszkiewicz, ks. Tadeusz Białous, ks. Marcin Oleksy, ks. Andrzej Pieńkowski), „Civitas et Lex” 6(2019), nr 4(24), s. 57–66.
- Guzewicz W., *Bibliografia piśmiennictwa kapłanów diecezji elckiej w latach 1992–2017* (bp Edward Eugeniusz Samsel, bp Wojciech Ziemia), „Studia Elckie” 2020, nr 1, s. 105–122.

⁶⁵ M. Salamon, *Z życia elckiej kapituły katedralnej w latach 2002–2006* (zapis kronikarski), „Studia Elckie” 2006, nr 8, s. 261–269.

⁶⁶ Tenże, *Elcka Kapituła Katedralna w pierwszym dziesięcioleciu*, „Elckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 263–270.

- Guzewicz W., *Prasa diecezjalna w Polsce północno-wschodniej jako źródło wiedzy o społecznej nauce Kościoła (1989–2009)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2012.
- Guzewicz W., *Ruch katolicko-społeczny na terenie diecezji łomżyńskiej w okresie XX-lecia międzywojennego*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2006.
- Guzewicz W., *Wkład duchowieństwa diecezji elckiej w rozwój intelektualny Polski i regionu (Część 1: Dorobek piśmienniczy)*, „Studia Elckie” 20(2018), nr 2, s. 205–219.
- Guzewicz W., *Historia diecezji elckiej w latach 1992–2017 (wybrane zagadnienia)*, „Studia Elckie” 19(2017), numer specjalny, s. 629–636.
- Guzewicz W., *Sanktuaria diecezji elckiej*, Elk 2011.
- Pieńkowski A., *Życie i działalność bpa Edwarda Eugeniusza Samsela (1940–2003)*, Elk 2014.
- Profesor i przyjaciel. Ks. Edmund Przekop (1937–1999)*, pod red. W. Guzewicza, „Episteme” 47(2005).
- „Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”. 20. rocznica powstania diecezji elckiej, pod red. W. Guzewicza, Elk 2012.
- Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości. Sympozjum historyczne i świętowojeckie. Elk, 20–22 kwietnia 1994 roku*, pod red. K. Brzostka, T. Ratajczaka, M. Salamona, I. Sobolewskiej, J. Sykulskiego, Elk 1996.
- Schematyzm diecezji elckiej 2012*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Elk 2012.

**THE STATE, NEEDS AND PROSPECTS OF RESEARCH
ON THE HISTORY OF THE ELK DIOCESE,
PART 1: POLITICAL SYSTEM AND ORGANIZATION**

SUMMARY

The full description of the history of the Elk diocese in terms of the system and organization is a difficult undertaking and requires, apart from Benedictine searches, a lot of resources, effort and work. Is the scientific potential of the diocese (because this is where researchers on this topic come from) is prepared for it? We will probably get an answer to this question only some time later, when subsequent researchers will illustrate the state, needs and perspectives of research on the history of the Elk diocese, and thus fill another gap in historiography. Here, it should be said that despite the still short period of existence of the Elk diocese, researchers managed to raise many important issues in the subject at hand. In total, about 100 scientific publications can be found and it is a good starting point for creating a multifaceted monograph of the Elk diocese and the institutions that make up this unit.

KEY WORDS: diocese of Elk, historiography, bibliography

VARIA

ADAM KUCHARSKI

**ETYKA GOSPODARCZA W UJĘCIU
KS. PROF. JÓZEFA MAJKI
W EPOCE WSPÓŁCZESNEJ NADKONSUMPCJI
(ZAGADNIENIA WYBRANE)**

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie założeń myśli etycznej ks. prof. Józefa Majki w kontekście współczesnej fali konsumpcjonizmu.

Józef Majka (1918–1993) urodził się Suchorzowie koło Tarnobrzega. Po ukończeniu gimnazjum im. hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie wstąpił do seminarium duchownego, a w sierpniu 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1952 r. na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Zagadnienie płac w świetle katolickiego personalizmu* uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim stopień doktora w zakresie filozofii chrześcijańskiej, a w 1958 r. stopień doktora habilitowanego. Jako wykładowca prowadził zajęcia dydaktyczne na KUL-u i w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie (oraz w Lublinie), jak również na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Wykładał katolicką naukę społeczną, etykę i socjologię. Był pionierem socjologii religii w Polsce. W 1970 r. przybył do Wrocławia, gdzie przez lata pełnił funkcję rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego. Jest autorem ok. trzystu prac naukowych i publicystycznych, wśród których można wymienić komentarze do encyklik papieskich: *Mater et Magistra* (1963), *Pacem in terris* (1964), *Populorum progressio* (1968) oraz *Socjologię parafii* (1971), *Katolicką naukę społeczną* (1988), *Etykę życia gospodarczego* (1980), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła* (1996), a także współautorstwo *Historii katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*.

Myśl etyczną uczonego cechuje całościowe spojrzenie, wewnętrzna uczciwość oraz dbałość o dobro osoby ludzkiej jako naczelną cel refleksji filozoficzno-ekonomicznej. Rzeczowość prowadzonej przez niego analizy upoważnia do oparcia na niej próby zasygnalizowania niebezpieczeństw związanych z izolacją decyzji gospodarczych od ich uwarunkowań etycznych.

W czasach nienotowanego wcześniej dobrobytu zagrożona jest – paradoksalnie – wewnętrzna wolność oraz ekonomiczna egzystencja najsłabszych. Niewidoczne kajdany trzymają ludzi w niewoli oczekiwanej przez nich „jakości życia”, manifestując się narzuconym społecznie nawykiem, dla którego będą oni w stanie poświęcić swoje człowieczeństwo oraz życie i zdrowie innych¹.

Etyka gospodarcza ks. Majki stanowi doskonały punkt odniesienia dla opisu powyższych zagrożeń. Pozwala nie tylko zdiagnozować, ale też dostrzec głębię wewnętrznych racji stojących za wyborem rozsądnego umiaru i miłości bliźniego. Stąd wybór tematu niniejszego opracowania. Do jego realizacji niezbędne będzie odwołanie się do zasad leżących u podstaw etyki społecznej wrocławskiego uczonego.

1. Etyka gospodarcza a ekonomia

W rozumieniu ks. Majki etyka gospodarcza to dyscyplina moralna, która zajmuje się działalnością człowieka zmierzającą do zaspokojenia jego potrzeb (materialnych i duchowych) przy użyciu dóbr i usług gospodarczych². Rozważa ona tę działalność pod kątem doskonalenia człowieka oraz osiągnięcia przez niego celu ostatecznego. Jest to zatem jedna z dyscyplin etycznych będąca częścią składową etyki społecznej³.

W analizach etyki życia gospodarczego ks. Majka odwołuje się do osiągnięć nauk pomocniczych, w tym ekonomii, które służą badaniom zjawisk gospodarczych oraz ukazują bezpośredni finalizm działalności gospodarczej. „Nauki te zachowują samodzielność posiadając – w zakresie własnego bezpośredniego finalizmu – własny przedmiot formalny”⁴. Będąc bazą analizy moralnej, wspomagają ustalenia poczynione na gruncie etycznym, są przy tym zwykle znacznie młodsze od uporządkowanej refleksji aksjologicznej.

1.1. Relacja etyki i ekonomii

Szczególnie istotna jest relacja etyki i ekonomii. Ta ostatnia, zdaniem wrocławskiego profesora, zajmuje się prawidłowościami procesów społeczno-gospodarczych z punktu widzenia racjonalności ekonomicznej, tj. osiągania

¹ „Współczesny człowiek, opętany ucieśnieniem fałszywym oświeceniowym mitem nieograniczonego postępu w oparciu o rozwój kultury materialnej jest więc w sposób konieczny diabolicznym destrukto-rem wszystkiego wokół siebie. Naczelnym bowiem dobrem jego etyki stała się wolność osobista w skojarzeniu z tzw. jakością życia” – A. Wierciński, *Przez wodę i ogień*, Kraków 1996, s. 222.

² W tym znaczeniu, że „jest tylko jedna etyka i obejmuje ona wszystkie działania człowieka jako człowieka, to znaczy jako odpowiedzialnego podmiotu tych działań, tak jedno jest tylko życie społeczne, którego twórcą i podmiotem jest osoba ludzka” – J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 11.

³ W ten sposób etyczny punkt widzenia uwzględnia przede wszystkim człowieka i jego proces doskonalenia. Zob. J. Majka, *Problem źródeł katolickiej etyki życia gospodarczego. Analiza zagadnienia na przykładzie nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne” 2(1964), s. 5n.

⁴ Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1(1958), s. 41.

najwyższych korzyści gospodarczych przy jak najmniejszym nakładzie pracy i środków produkcji⁵.

Wzajemny stosunek tych dwóch dziedzin zależy od przyjętej wcześniej perspektywy. Można go postrzegać jako drogę od faktów do wskazań praktycznych bądź też jako współistnienie różnych elementów w ramach ogólnej teorii wszech nauk. Jakkolwiek ta relacja nie byłaby traktowana, musi uwzględniać okoliczność, że nauki społeczne są naukami o działalności człowieka. Istotnym ich elementem jest „współczynnik humanistyczny” odwołujący się do natury ludzkiej i jej ograniczeń. Nie jest więc uzasadnione podejście zbyt formalistyczne bądź też mechanistyczne⁶. „W praktyce może się bowiem okazać, że większe znaczenie ma czynnik paniki, manipulacji itd. niż matematyczne wyliczenia. Stąd naturę samego zjawiska gospodarczego należy rozważać całościowo jako działanie człowieka, nie zaś jako element mechanizmu społecznego od niego niezależnego”⁷. Ostatecznie chodzi o syntezę prowadzoną w świetle celu ludzkiej egzystencji⁸. „W tym ujęciu ocena postępowania jest określeniem stosunku działania ludzkiego do pewnych celów społecznych (ocena prawa, konwencjonalna), albo do celu ostatecznego człowieka (ocena moralna)”⁹. Społeczeństwo jest strukturą złożoną i nie poddaje się prostym procesom racjonalizacyjnym¹⁰. Przy analizie działania gospodarczego konieczne jest odniesienie go do całości wyższego stopnia, zestawienie z celowością ogólnospołeczną, a dalej z podstawowymi normami moralnymi w dziedzinie działalności gospodarczej, w szczególności z podstawowymi prawami osoby ludzkiej¹¹. Dlatego „norma moralna w zakresie gospodarowania będzie [...] wnioskiem wyprowadzonym z dwu przesłanek, z których większa jest podstawową zasadą postępowania, a mniejsza – opracowana w omówiony sposób ocena moralna”¹². Gospodarka musi brać pod uwagę również uwarunkowania kulturowe oraz otoczenie społeczne¹³.

W swych przemysleniach książd profesor akcentuje znaczenie historyczno-społecznych okoliczności podjęcia działania gospodarczego, zaznaczając, że ustalenie szczegółowych reguł postępowania wymaga nie tylko poznania istoty czynu (obliczonej na jego ostateczny cel), ale także wszystkich jego okoliczności, które mogą wpłynąć na charakter analizowanego działania¹⁴. „Te same kategorie ekonomiczne względnie społeczne nie zawsze w różnych okresach historycznych oznaczają tę samą rzeczywistość społeczno-gospodarczą”. Dlatego ks. Majka zaleca wystrzeganie się pochopnego powtarzania utartych ocen. Jednocześnie

⁵ Tenże, *Problem źródeł...*, s. 8n.

⁶ Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 37.

⁷ Tamże, s. 40.

⁸ J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982, s. 24.

⁹ Tenże, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 38.

¹⁰ Por. M. Lisowska, *Polityka konsumencka – podstawy teoretyczne, cele i narzędzia*, „Gospodarka Narodowa” 2010, nr 10, s. 57.

¹¹ J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 41.

¹² Tamże, s. 41.

¹³ Por. G. Kołodko, *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 123–124.

¹⁴ J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 39.

przestrzega przed niebezpieczeństwem scientycyzmu w ocenie etycznej zjawisk ekonomicznych. Nieuzasadnione stosowanie w naukach humanistycznych metod badań przyjętych w naukach przyrodniczych prowadzi do nieporozumień i fałszywych wniosków¹⁵. „Pochodzi to z błędnego pojmowania przedmiotu nauk humanistycznych, którym jest działalność człowieka i wytwory tej działalności, czyli wytwory kultury. Scientyzm pojmuje je jako układy mnogościowe, co jest właściwością świata przyrodniczego, podczas gdy wytwory człowieka mają charakter całościowy [...]”¹⁶. U podstaw takiego rozumienia nauk humanistycznych leży w gruncie rzeczy materialistyczna koncepcja człowieka. Dochodzi wówczas do pominięcia roli człowieka w życiu społecznym oraz ostatecznego celu jego aktywności jako szczególnego podtypu działalności ludzkiej.

1.2. Podstawowe zasady etyki gospodarczej

Pisząc o filarach myśli etycznej ks. Majki w kontekście zagadnień gospodarczych, dochodzimy do mementu, gdy zasadne jest odwołanie się do pryncypiów w podejściu tego autora do problematyki społeczno-gospodarczej. W opracowaniach ks. Majki przejawiają się one w postaci zasad, które w jego ocenie winny stanowić fundament zarówno życia społecznego, jak gospodarczo-prawnego¹⁷. W istotnej części jest to odwołanie się do zasad artykułowanych przez tego autora w ramach jego wykładu z katolickiej nauki społecznej¹⁸. To współnałożenie się wspomnianych obszarów jest w przypadku ks. Majki czymś naturalnym. Jego spojrzenie na etykę, w tym etykę gospodarczą, jest w zasadzie nie do pomyślenia w oderwaniu od korzeni prawa naturalnego, a idąc dalej – chrześcijańskiego wezwania do rozwoju człowieka w Chrystusie. Jest to aspekt, który antropologię wrocławskiego myśliciela umiejscawia w ramach personalizmu teologicznego, który bez perspektywy ewangelicznej jest niezrozumiały i niepełny¹⁹. W tym znaczeniu dla wrocławskiego profesora ewangelizacja świata to zadanie jego ocalenia²⁰.

Podejście do zasad stanowi rys charakteryzujący poszczególnych autorów. W przypadku ks. Majki nie ulega wątpliwości centralna pozycja personalizmu w ujęciu prezentowanym przez tego autora. Charakterystyką personalizmu w rozumieniu ks. prof. Majki należy rozpocząć krótkie omówienie założeń jego myśli etyczno-społecznej. W dalszej kolejności zostaną przedstawione zasady:

¹⁵ Nie wolno zapominać, że gospodarka jest jedynie przedmiotem ekonomicznego badania, natomiast podmiotem – człowiek wraz ze swoją godnością, duchowością, potrzebami (również niematerialnymi), zdolnościami (kapitał ludzki), ale też słabościami. Por. J. Bokajło, *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, <<http://pte.pl>>, dostęp: 11.02.2021; J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 40.

¹⁶ Por. J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe...*, s. 34.

¹⁷ Por. A. Dylus, *Józef Majka koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918–1993). Życie i myśl*, ppod red. G. Sokołowskiego, S. Feli, Lublin 2019, s. 135–136.

¹⁸ Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009, s. 227n.

¹⁹ Tamże, s. 369–370, 393.

²⁰ Por. J. Majka, *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis” 20(1988), s. 20.

wolności, prawdy, sprawiedliwości, miłości społecznej, dobra wspólnego²¹. Wyliczenie to nie wyczerpuje rzecz jasna wszystkich fundamentów myśli etycznej wrocławskiego myśliciela. Dobór wybranych pryncypiów jest uzasadniony ich szczególną relewantnością z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania.

1.2.1. Zasada personalizmu

Za podstawowe doświadczenie ks. Majka uznaje fenomen osoby²². Człowiek jest podstawowym elementem całej chrześcijańskiej filozofii społecznej. Jego istnienie wyznaczają: substancjalność, rozumność i samodzielność w istnieniu²³. Jednocześnie – w porządku ontologicznym – osoba ludzka cechuje się wolnością i rozumnością, którą ks. Majka w swej antropologii nazywa wymiarem psychologicznym jawiącym się poprzez świadomość²⁴. Oczywiście fundamentem tego przekonania jest świadomość niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy, i której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny²⁵.

Zasada personalizmu to przede wszystkim „zasada troski o dobro i rozwój człowieka, o pełną integrację osoby ludzkiej, dokonującą się na wszystkich możliwych poziomach jej bytowania”. Działania wykonywane społecznie mają charakter osobowy, gdyż finalną ich racją oraz ostateczną racją samej społeczności jest dobro osoby i jej doskonalenie²⁶. Człowiek na żadnym szczeblu porządku publicznego nie może być traktowany jako środek do celu, zawsze stanowi cel sam w sobie²⁷.

W ocenie ks. Piotra Mrzygłoda „człowiek w antropologii filozoficznej J. Majki jako osoba, swoją godność oraz wyjątkowość w świecie stworzonym uzyskuje również przez fakt moralności. Doświadczenie moralne staje bowiem u fundamentów jego niepowtarzalności i nieredukowalności, wiążąc się ściśle i konfrontując z przeżywaniem jego osobowej transcendencji”²⁸. Zatem ludzka moralność zawiera się w rozumowym i wolitywnym odniesieniu do wartości transcendentnej, ku Absolutowi²⁹. Co do pozostałych wartości to świadome uczestnictwo w nich

²¹ Zdaniem ks. J. Szymczyka: „ks. Majka za podstawową zasadę i najważniejszą rację porządkującą cały system zasad przyjmuje »zasadę personalizmu«, przez którą rozumie godność osoby ludzkiej z jej implikacjami oraz powołanie każdego człowieka do doskonałości osobowej. Z ogólnej zasady personalizmu wynikają – jego zdaniem – zasady szczegółowe: zasada wolności, pomocniczości, pluralizmu społecznego, sprawiedliwości, demokracji, prawdy i miłości społecznej” – J. Szymczyk, *Pojęcie zasady społecznej w kontekście dobra wspólnego w ujęciu przedstawicieli szkoły lubelskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1(1997), s. 120.

²² Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 88.

²³ Tamże, s. 89–90.

²⁴ J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 124–s.125.

²⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), Wrocław 2005, nr 26.

²⁶ J. Majka, *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, pod red. M. Finkego, t. I, Warszawa 1968, s. 237–238.

²⁷ Tenże, *Problem władzy ogólnoswiatowej w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Zeszyty Naukowe KUL” 7(1964), nr 1, s. 65.

²⁸ Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 110.

²⁹ J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 17.

powinno mieć charakter komplementarny, co nie wyklucza oczywiście różnego stopnia uczestnictwa w poszczególnych wartościach w różnym czasie³⁰.

W tej optyce głębia ludzkiego personalizmu przejawia się m.in. w potrzebie wewnętrznej integracji człowieka³¹. Nie da się całkowicie rozdzielić w człowieku rozlicznych wymiarów jego społecznego egzystowania³². Dotyczy to także życia gospodarczego i jego relacji do Bożych przykazań³³. „Nie sposób bowiem, opracować jakiegokolwiek sensownego systemu etyki społecznej, a zwłaszcza politycznej, czy gospodarczej, bez odwołania się do zasad chrześcijańskich, skonkretyzowanych w orędziu ewangelicznym i w nauce o ostatecznym celu człowieka”³⁴.

Dla ks. Józefa Majki zasada personalizmu jest przestrzenią, w ramach której dokonuje się realizacja innych zasad regulujących życie społeczne człowieka³⁵. Wśród innych zasad społecznych jest ona swoistym *primus inter pares*³⁶. W tej roli implikuje ona wolność³⁷.

1.2.2. Zasada wolności

Ks. Majka uważa, że właściwie pojęta zasada personalizmu wiedzie do społeczeństwa ludzi prawdziwie wolnych, gdzie „opcja wolności” staje się „realną szansą prawdziwego wyzwolenia mas ludzkich z duchowej nędzy i ucisku”³⁸. Wolność jest prawdziwym „sposobem duchowego istnienia i działania każdego człowieka”³⁹. W tym sensie człowiek również w przestrzeni społecznej nie może działać inaczej niż tylko w sposób wolny⁴⁰. Wolność stwarza więc realne warunki rozwoju ludzkich społeczności, przybliżając prawdę i dobro jako przedmiot społecznego działania⁴¹. Wolność obok aspektu osobistych wyborów obejmuje również decyzję o tworzeniu społeczności i uczestnictwie w nich.

Piotr Mrzygłód, pisząc o wolności, stwierdza, że ks. Majka „każe zwrócić uwagę na fakt, że jest ona świadomym dążeniem człowieka do dobra – również tego ostatecznego – które jest celem każdej istoty ludzkiej. Jako taka, wiąże się ona ściśle nie tylko z samym prawem wyboru, ale również z suwerennym wyborem właściwych środków do realizacji wspomnianego celu. Stąd też, gwarancją osobistej wolności każdego człowieka musi być porządek prawdy, czyli

³⁰ Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 130.

³¹ Tenże, *Nowy obraz stosunku chrześcijanina do świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1970, nr 3, s. 412.

³² Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 375.

³³ Tenże, *Człowiek w encyklikach Jana Pawła II*, „Colloquium Salutis” 15(1983), s. 38–39.

³⁴ Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 12.

³⁵ Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 182–183.

³⁶ Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 236.

³⁷ J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 183.

³⁸ Tenże, *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka. Wstęp do „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”*, w: Kongregacja Doktryny Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Wrocław 1986, s. 16–17.

³⁹ Tenże, *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis” 7(1975), s. 45–46.

⁴⁰ Tenże, *Etyka życia...*, s. 33n.

⁴¹ Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 48.

praworządność [...]”⁴². Tym samym wolność, w ujęciu prof. Majki, nie jest nigdy celem samym w sobie i nie można jej oddzielać od obowiązków, które pozwalają zorientować ją na dobro i prawdę⁴³.

1.2.3. Zasada prawdy

Trudno przecenić znaczenie prawdy w życiu społecznym. Społeczeństwo dopiero wówczas posiada prawdziwy ustrój i zacznie działać skutecznie według ludzkiej godności, gdy rządzić się będzie prawdą⁴⁴. „Odejdzie, bowiem od społecznej prawdy, powoduje zaistnienie patologicznej sytuacji, w której wszyscy kłamią i nikt nikomu nie wierzy i do nikogo nie ma zaufania”⁴⁵. Chodzi tutaj o wspólne dziedzictwo ludzkości i rozumu, stanowiące ponadkulturową wartość oraz podstawową prawdę o człowieku⁴⁶.

Jak pisze ewangelista, „poznacie prawdę a prawda was wyzwoli”⁴⁷. Kłamstwo leży zatem u początku wielu nieszczęść. Sytuacja zakłamania w życiu społecznym, świadomego przemilczania tematów ważnych społecznie rodzi „uzasadnioną nieufność społeczeństwa do wybranej władzy i sprawia, że obywatele nie mogą już w pełni identyfikować się z państwem”⁴⁸. Pozbawiony prawdy człowiek widzi rzeczywistość jakby w rozbitym zwierciadle⁴⁹. W takiej optyce trudno o mądrość. W tym sensie mądrość staje się synonimem życia w prawdzie. Człowiek „nie może żyć bez prawdy, bo bardziej niż chleba potrzebuje mądrości. Stąd jego życie jest nieustanną syntezą, nieustannym zbieraniem okruszków prawdy, gdziekolwiek się one znajdują, po to, aby na nowo zbudować właściwy obraz człowieka i wszelkich jego odniesień do ludzi, do Boga i do świata”⁵⁰. Prawda nie może współistnieć z opresją religijną czy gwałceniem wolności sumień⁵¹. „Religia bowiem, pokazując człowiekowi prawdę o nim samym oraz wskazując na cele nadprzyrodzone, gwarantuje osobie ludzkiej podstawową nietykalność i przez to staje się swoistym regulatorem życia społecznego”⁵². Trudno przecenić jej znaczenie również w życiu społecznym⁵³.

⁴² Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny*..., s. 238; z powołaniem się na J. Majka, *Moralna transcendencja*..., s. 41n.

⁴³ J. Majka, *Etyka życia*..., s. 37.

⁴⁴ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963), AAS 55 (1963), nr 86–90.

⁴⁵ J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 197.

⁴⁶ Tenże, *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych” 3(1975), s. 178–179.

⁴⁷ J. 8, 31–32.

⁴⁸ J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 198.

⁴⁹ Tenże, *Metodologia nauk teologicznych*, Warszawa 1995, s. 409.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 196.

⁵² Tamże, s. 195–196.

⁵³ Przykładem może być wpływ integralności osobowej przedsiębiorcy na podejmowane przez niego decyzje gospodarcze. Problem tzw. podzielonego życia, gdzie dochodzi do rozdzwieniu między deklarowaną wiarą a życiem doczesnym, zalicza się do poważniejszych problemów naszych czasów. Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska*..., nr 43.

Ostatecznie „strategia konsekwentnego wprowadzania w życie społeczne »zasady prawdy«, domaga się od wszystkich obywateli najpierw wytrwałego jej poszukiwania, a potem ciągłej krytycznej kontroli głoszonych tez”⁵⁴.

1.2.4. Zasada sprawiedliwości

Zasada ta w oczach ks. Majki zasłużyła na miano „wielkiej”. Wyrastając z godności ludzkiej, w przestrzeni społecznej opiera się na zasadzie równości między ludźmi⁵⁵. W przekonaniu wrocławskiego myśliciela trudno wyobrazić sobie zasady moralności gospodarczej bez ich oparcia na godności, sprawiedliwości i miłości społecznej. Chodzi o odniesienie do prawa naturalnego jako podstawy omawianych zasad, w tym również wspomnianej sprawiedliwości⁵⁶. Ta ostatnia jawi się jako regulator życia społeczno-gospodarczego, a jej nieprzestrzeganie w wymiarze społecznym prowadzi do wyzysku i brutalizacji życia gospodarczego⁵⁷.

Sprawiedliwość pojmowana jako zasada społeczna jest racją istnienia każdej społeczności. Bez niej naruszone zostają stosunki między członkami społeczności oraz odniesienie do dobra wspólnego. Gubi się orientacja społeczności oraz poszczególnych jednostek na to co dobre, piękne i słuszne⁵⁸. Zdaniem ks. Majki właściwie rozumiana sprawiedliwość społeczna opiera się „na prawdzie, bo jej korelatem jest niekwestionowane pierwszeństwo osoby przed rzeczą, pierwszeństwo dobra osoby, nawet przed najwyższym interesem społecznym”⁵⁹. Pogwałcenie sprawiedliwości, w tym poprzez brak wspólnej i uczciwej miary wobec wszystkich, jednoznaczne z podważeniem zasadniczej jedności ludzkiej natury oraz godności osób ludzkich, stwarzałyby „realne niebezpieczeństwo zniewolenia tych, wobec których chciałoby się stosować jakąś inną, gorszą miarę”⁶⁰. Sprawiedliwość jest również obowiązującym wszystkich nakazem moralnym, stając się regulatorem wszystkich obszarów życia społecznego, ponieważ nie ma takiej sprawiedliwości, która by ze swej natury nie była społeczna⁶¹.

1.2.5. Zasada miłości społecznej

Miłość jako dusza porządku społecznego⁶² jest pobudką, motorem oraz racją działania człowieka, stanowiąc o dynamizmie ludzkiej aktywności⁶³. W ocenie

⁵⁴ J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 200.

⁵⁵ Tamże, s. 188–189.

⁵⁶ J. Majka, *Etyka życia...*, s. 51.

⁵⁷ Por. P. Matejski, *Liberalizm i socjalizm w świetle społecznego nauczania Kościoła*, Kraków 1996, s. 41.

⁵⁸ J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 57.

⁵⁹ Tenże, *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka...*, s. 17.

⁶⁰ Tenże, *Sprawiedliwość i miłość społeczna*, „Tygodnik Powszechny” 1963, nr 18, s. 5–6.

⁶¹ Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 56. Zdaniem ks. Majki sprawiedliwość, mimo wyróżniania jej różnych rodzajów (zamienna, dystrybucyjna, legalna), ostatecznie jest jedna i od jej respektowania zależy przetrwanie ludzkości. Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 245.

⁶² Por. Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno* (15 maja 1931), AAS 23(1931), nr 88.

⁶³ Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny...*, s. 250.

prof. Majki jest ona samą esencją więzi społecznej⁶⁴ oraz formą uczestnictwa w dobru drugiej osoby⁶⁵. Zdaniem wrocławskiego uczonego człowiek wzrasta w swym człowieczeństwie przez miłość. Stanowi ona dynamiczny czynnik umożliwiający rozwój⁶⁶. Spojrzenie na drugiego człowieka w świetle objawienia chrześcijańskiego to droga do cywilizacji miłości, o której mówił Paweł VI w przemówieniu bożonarodzeniowym 25 grudnia 1975 r.⁶⁷ Miłość społeczna „przekształca bowiem współzależność społeczną ludzi we współodczuwanie”⁶⁸; „przez miłość bowiem nie tylko człowiek, ale również i świat staje się coraz bardziej ludzki”⁶⁹.

W oczach ks. Majki ta sama miłość domaga się „ofiary” i się z nią bezpośrednio łączy. Jest to „racjonalność poświęcenia” stanowiąca nową jakość, inną „niż ogólnie przyjęte zasady racjonalności”⁷⁰. Uzupełnia ona sprawiedliwość społeczną, będąc podstawą zdrowego ładu społecznego⁷¹. W zestawieniu z miłością społeczną, będącą jakby dynamizmem życia społeczno-gospodarczego⁷², sprawiedliwość jawi się jako praktyczna cnota poszanowania ludzkich uprawnień ze względu na dobro wspólne⁷³. Wrocławski profesor w kontekście miłości społecznej akcentuje podwójne odniesienie sprawiedliwości społecznej – z jednej strony do racji dobra wspólnego, z drugiej – do praw osoby ludzkiej i jej duchowej orientacji na działanie w miłości⁷⁴.

1.2.6. Zasada dobra wspólnego

Zgodnie z definicją zawartą w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, dobro wspólne to suma warunków życia społecznego, jakie zrzeszeniom bądź poszczególnym członkom społeczeństwa pozwalają osiągać pełniej i łatwiej własną doskonałość⁷⁵. Porządek społeczny i jego rozwój „winien być nastawiony nieustannie na dobro osób, ponieważ od ich porządku winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót”⁷⁶. Przekonanie o wyższości osoby i moralności nad rzeczą, a tym samym nad porządkiem ekonomicznym, znajduje swój wyraz w następującej wypowiedzi ks. Majki: „dobro wspólne jest [...] przede wszystkim kategorią moralną i winno być oceniane nie tylko

⁶⁴ Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 137-138.

⁶⁵ Tenże, *The opening of man by freedom and love*, „Collectanea Theologica” 49(1979), s. 233.

⁶⁶ Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 49 i 53.

⁶⁷ Por. Paweł VI, *Przemówienie na zakończenie „R. Świętego 1975”* (z dnia 25 grudnia 1975 r.), AAS 68(1976), nr 2, s. 145. Por. J. Majka, *Moralna transcendencja...*, s. 50-51.

⁶⁸ Por. J. Majka, *Kościół wobec zagadnień społeczno-ustrojowych*, „Ateneum Kapłańskie” 1959, nr 11, s. 427n.

⁶⁹ Tenże, *Metodologia nauk...*, s. 410-411.

⁷⁰ Tenże, *Etyka życia...*, s. 59.

⁷¹ Tenże, *Moralna transcendencja...*, s. 49 i 53.

⁷² Por. L.A. Nowicki, *Miłość społeczna w świetle wypowiedzi papieża społeczników*, Lublin 1964, s. 188n.

⁷³ Por. J. Majka, *Taniec wśród mieczów*, Wrocław 1987, s. 292.

⁷⁴ Tenże, *Etyka życia...*, s. 51.

⁷⁵ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska...*, nr 26.

⁷⁶ Tamże.

w kategoriach sukcesu politycznego, ale także dobra moralnego – zatem, również w kategoriach [...] godności osobowej każdego działającego”⁷⁷. W tym ujęciu dobro wspólne jest środkiem doskonalenia, a o pierwszeństwie dobra decyduje nie tylko jego zasięg (dobro wszystkich), ale także jego rodzaj oraz duchowy charakter, gdzie nasza ofiara na rzecz dobra łączy się zazwyczaj z okazją do zdobywania dóbr wyższych. Ma ono więc charakter duchowy i zawiera odniesienie do celu ostatecznego. Tym samym realizuje się przez wspólne z innymi ludźmi dążenie do określonego celu, które jest tym dobrem wspólnym właśnie. „Ludzie bowiem nie mogą być sobie bliscy, jak tylko w jakimś dobru wspólnie umiłowanym i to takim, które są oni w stanie pojąć w sposób duchowy. Dobra bowiem materialne dzielą ludzi, a tylko dobra duchowe, albo pojmowane na sposób duchowy, mogą ich łączyć i zbliżać do siebie. Z dóbr tych bowiem mogą korzystać wszyscy, nie umniejszając się wzajemnie i nie pomniejszając swego w nich udziału”⁷⁸.

Biorąc pod uwagę wewnętrzną strukturę dobra wspólnego, wrocławski myśliciel zauważa, że musi ono zawierać w sobie rację dobra, czyli legitymację moralną, i służyć doskonaleniu osoby (dobro osoby to ostatecznie doskonałość moralna). Chodzi przy tym nie o doskonalenie fachowców czy sukces, ale o doskonalenie człowieka, co odbywa się poprzez dążenie do doskonałości moralnej⁷⁹. Jego zdaniem dobro wspólne jest dziełem wszystkich dla wszystkich (jako efekt współdziałania), a nie dziełem władzy dla wszystkich⁸⁰. Chodzi zatem o dobro wszystkich, poczynawszy od jednostki, a na dużych społecznościach skończywszy, o stały element humanizmu w gospodarce⁸¹.

Dobro wspólne musi być „rozdane” tak, iż z udziału w nim nie może być wykluczony żaden człowiek. „W ten sposób zaznacza się priorytet osoby w stosunku do społeczności, w tym związane z nim prawo do inicjatywy i rozwijania własnej podmiotowości, co z kolei w dalszej kolejności warunkuje właściwy rozwój dobra wspólnego”⁸².

Konieczne są nadto wyrzeczenia w imię dobra wspólnego, co stanowi podstawę do rozróżnienia pomiędzy gromadnym bytowaniem a prawdziwym życiem społecznym⁸³. Doskonałość osoby jest „niczym innym jak zdolnością wyboru dobra [...]” jego oraz „tych, którym to dobro musi być przekazywane”⁸⁴.

Prof. Majka jest świadom hierarchii dóbr oraz konieczności ich właściwego uporządkowania w życiu społecznym. Jego zdaniem każda społeczność legity-

⁷⁷ Por. J. Majka, *Etyka społeczna...*, s. 243.

⁷⁸ Tenże, *Taniec...*, s. 290.

⁷⁹ Tenże, *Granice prymatu dobra wspólnego*, „Studia Theologica Varsoviensia” 29(1991), nr 1, s. 38–39.

⁸⁰ Tamże, s. 39.

⁸¹ Przeciwnieństwem tego jest jednowymiarowe, ilościowe podejście do ekonomii oraz roli i funkcji państwa, prowadzące do mechanizacji zachowań społeczno-gospodarczych, lansujące postrzeganie relacji międzyludzkich jedynie przez pryzmat kodów kreskowych i modeli ekonomicznych. Zob. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 617.

⁸² Por. J. Majka, *Granice prymatu...*, s. 48.

⁸³ Tenże, *Taniec...*, s. 342.

⁸⁴ Tenże, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, pod red. F. Adamskiego, Warszawa 1973, s. 3.

muje się własnym dobrem mieszczącym się w hierarchii tych dóbr. „Społeczności niższe powinny określając swoje dobro wspólne i opracowując metody i formy swego działania mieć przed oczyma dobro społeczności wyższej i przyczyniać się w granicach swoich możliwości do jego realizacji”⁸⁵. W świetle roli zasady pomocniczości, podkreślanej przez Piusa XI, sens hierarchii społecznej ma przede wszystkim znaczenie służebne⁸⁶. Priorytet dobra wspólnego społeczności wyższej ma jedynie charakter organizacyjno-realizacyjny i jest podporządkowany hierarchii wartości, u szczytu której znajduje się dobro osoby⁸⁷.

Mimo świadomości istnienia hierarchii poszczególnych dóbr, warto podkreślić przekonanie ks. Majki, że dobro wspólne ma być zawsze udziałem wszystkich członków społeczności, chociaż w różnym stopniu w zależności od zadań, zasług i warunków życia poszczególnych obywateli⁸⁸. Działania podjęte w celu osiągnięcia wspólnego dobra wiodą „drogami i metodami odpowiednimi dla różnych warunków i okoliczności”⁸⁹. W literaturze podkreśla się niekiedy dynamikę dobra wspólnego, rozumiejąc przez to, że sposób jego realizacji jest uzależniony od konkretnej sytuacji społecznej⁹⁰. Majka mówi tu raczej o „analogii między dobrem wspólnym poszczególnych społeczności gatunkowo różnych. Każda z nich zmierza do swego dobra wspólnego, ale każda z nich w inny sposób je realizuje. I tyle jest różnych społeczności gatunkowo różnych, ile jest różnych postaci dobra wspólnego. Istnieje więc ścisła proporcja między naturą i zakresem działania każdej społeczności a jej dobrem wspólnym, które z kolei posiada określone odniesienie do swego głównego analogatu”⁹¹.

W kontekście rozważań ekonomicznych ks. Majka podkreśla, że nawet tzw. dobro wspólne gospodarcze ma zawsze charakter duchowy. Jego zdaniem ludziom myślącym jedynie kategoriami bezpośrednich korzyści materialnych rzetelna refleksja na temat dobra wspólnego i związanej z nim sprawiedliwości nie może być bliska⁹². Rzeczywistość właściwie rozumianego dobra wspólnego jest zawsze skierowana na doskonalenie ładu społecznego, gdzie doskonałość to stan uczestnictwa w dobru zakorzeniony w podstawowej zasadzie równej godności osobowej wszystkich ludzi⁹³.

Jak zauważa Józef Majaka, wynaturzenie dobra wspólnego przejawia się jako ucisk społeczny „wynikający z nadużywania władzy, która przestaje być służbą dobru wspólnemu – a staje się sposobem panowania nad ludźmi”⁹⁴. W tej sytuacji ślepa idea władzy, w tym ekonomicznej, zastępuje takie dobro, „które zdolne jest zaspokoić wszelkie dążenia ludzkiej natury i wszelki ludzki

⁸⁵ Tenże, *Granice prymatu...*, s. 40–41.

⁸⁶ Por. Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno...*, nr 79, s. 177–228.

⁸⁷ Por. J. Majka, *Granice prymatu...*, s. 42, 47.

⁸⁸ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris...*, nr 55.

⁸⁹ Tamże, nr 136.

⁹⁰ Por. A.F. Utz, *Sozialethik*, Teil I: *Die Prinzipien der Gesellschaftslehre*, Heidelberg 1958, s. 159n.

⁹¹ Por. J. Majka, *Koncepcja dobra wspólnego w tomistycznej filozofii społecznej*, „Roczniki Filozoficzne” 17(1989), s. 47.

⁹² Tenże, *Taniec...*, s. 294 i 289.

⁹³ Tenże, *Etyka życia...*, s. 48.

⁹⁴ Tenże, *Przedmowa*, w: K. Górski, *Duchowość chrześcijańska*, Wrocław 1978, s. 9.

głód”⁹⁵. Człowiek rozumiejący personalistyczne podejście do dobra wspólnego „wznosi się ponad stan prymitywnych pożądań, organicznej nieufności, ślepej walki posuniętej aż do wyniszczenia siebie lub drugich”⁹⁶. W tym ujęciu „doskonalenie się osobowe nie dokonuje się niczym kosztem, a służy jednakowo wszystkim. Dobro wspólne jest takim typem dobra, które nigdy i w żadnym wypadku nie powoduje napięć społecznych i wrogich antagonizmów, również ekonomicznych, albowiem wzrost jego posiadania przez drugiego człowieka nie tylko nas samych nie zubaża, ale wręcz bogaci poprzez fakt partycypacji w owym dobru, dokonujący się dzięki naszym relacjom z innymi”⁹⁷. Tak pojętego dobra wspólnego nie można otrzymać z zewnątrz, lecz rozwija się ono dzięki udziałowi wszystkich członków społeczności⁹⁸. Może być ono realizowane „jedynie za pomocą środków moralnych, co eliminuje jakiegokolwiek środki przymusu, przemocy, podstępów, fałszu i manipulacji”⁹⁹.

Prof. Majka zauważa, że jeżeli nie znajdziemy moralnych uzasadnień społecznych zachowań, w szczególności „nie znajdziemy w tym źródła dopełnienia i własnego udoskonalenia, będącego faktycznym sposobem wykonywania wolności, staniemy się społeczeństwem niewolników, skazanych na wzajemne wyniszczenie lub zniewolenie doprowadzone do granic ucisku”¹⁰⁰. Zatem uleganie pokusie nieuporządkowanej moralnie władzy ekonomicznej prowadzi ostatecznie do zniewolenia, które ze swej natury stoi w opozycji do aktywności społecznej opierającej się na zrozumieniu i umiłowaniu dobra wspólnego¹⁰¹.

2. Etyka konsumpcji

Jednym z fundamentalnych obszarów etyki gospodarczej, koniecznych dla zrozumienia współczesnej ekonomii, jest etyka konsumpcji. W ujęciu ks. Majki polega ona na ocenie – z punktu widzenia celu – właściwego korzystania z efektów postępu technicznego¹⁰². Kluczowy jest tu wyraz „cel”. Celem działalności gospodarczej jest zaspokojenie potrzeb, zaś celem polityki gospodarczej jest podnoszenie poziomu stopy życiowej¹⁰³. Z kolei celem konsumpcji jest zachowanie życia i rozwój osobowości człowieka. Mieści się w tym „prawo zachowania gatunku oraz zachowanie i rozwój wszystkich istotnych wartości dorobku kulturowego, który zresztą z kolei warunkuje rozwój osobowy poszczególnych osób”¹⁰⁴.

⁹⁵ Tenże, *Problem władzy ogólnościowej...*, s. 62.

⁹⁶ Tenże, *Taniec...*, s. 342.

⁹⁷ Tenże, *Koncepcja dobra wspólnego...*, s. 43.

⁹⁸ Tenże, *Etyka społeczna...*, s. 244.

⁹⁹ Tamże, s. 243.

¹⁰⁰ J. Majka, *Taniec...*, s. 342.

¹⁰¹ Tamże, s. 345.

¹⁰² J. Majka, *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis” 4(1972), s. 28.

¹⁰³ Tamże, s. 17.

¹⁰⁴ J. Majka, *Problem etyki...*, s. 28.

W ujęciu ekonomicznym podstawowy kapitał ludzkości stanowi sam człowiek¹⁰⁵. Kluczem do właściwego rozumienia konsumpcji jest właściwe rozumienie rozwoju człowieka, jego drogi w kierunku doskonałości. Tym samy zdaniem ks. Majki konsumpcja wiąże się z prawem „rozwoju osobowości ludzkiej przez jej aktywność, wyrażającą się w dawaniu czegoś z siebie, a zatem w wyrzeczeniu i zdolności ofiary oraz prawem proporcjonalności”¹⁰⁶. Prawa te są niezaprzeczalnymi składnikami prawa naturalnego, a ich warunkiem jest przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej i miłości społecznej¹⁰⁷. Godziwość zysku zależy po części od tego, na ile przedsiębiorca służy dobru wspólnemu, co obejmuje też postęp, inicjatywę gospodarczą i tworzenie miejsc pracy¹⁰⁸.

Dla uwypuklenia aspektu etycznego konsumpcji warto odnotowania jest rozróżnienie jej rozumienia w znaczeniu ekonomicznym oraz moralnym. Ks. Majka zwraca uwagę, że w pierwszym przypadku mówimy o „niszczeniu dóbr gospodarczych przez człowieka w bezpośrednim zaspokajaniu potrzeb przy ich użyciu”, w drugim o „posługiwaniu się dobrami materialnymi w celu zaspokojenia rzeczywistych potrzeb (bez rzeczywistych potrzeb niszczenie dóbr to marnotrawstwo)”¹⁰⁹. U podstaw tej dyferencjacji leży dostrzeżenie faktu, że w ujęciu ekonomicznym konsumpcja jest często zrównana z popytem, co niejednokrotnie usprawiedliwia wszelkie posunięcia gospodarcze prowadzące skutecznie do jego zwiększenia, gdy w ujęciu aksjologicznym zależy w pierwszym rzędzie od przyjętej koncepcji antropologicznej człowieka i jego rozwoju.

Postęp techniczny jest sam w sobie moralnie dobry¹¹⁰, ale nie jest dobry absolutnie, tzn. że jego ostateczna ocena moralna zależy od okoliczności¹¹¹. Może się pojawić niebezpieczeństwo tzw. nadkonsumpcji, która prowadzi do zwyrodnienia cywilizacyjnego. Zdaniem Józefa Majki „błędy w korzystaniu z osiągnięć cywilizacyjnych stają się przyczyną trudności moralnych, ale też marnotrawstwa ekonomicznego, chociażby w zakresie ludzkiego wysiłku i surowców”¹¹². Taki stan rzeczy orientuje wysiłki ekonomiczne nie w kierunku tych, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy, ale w stronę pseudopotrzeb niejednokrotnie obliczonych na żerowanie na ludzkich słabościach. W opinii wrocławskiego profesora sytuacja ta wiąże się z naciskiem psychologicznym i społecznym bez związku z rzeczywistymi potrzebami człowieka. W najlepszym wypadku obliczona jest na zmniejszenie wysiłku człowieka w życiu codzienny i podniesienie komfortu życia. Może jednak prowadzić do zjawiska kulturowo-społecznego określanego potocznie mianem kultu komfortu i racjonalizacji

¹⁰⁵ Stąd zarówno przedsiębiorczość, jak i konsumpcja winny być nastawione na jego rozwój i promocję. W tym duchu każda decyzja gospodarcza jest również wyborem moralnym i kulturowym. Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus* (1 maja 1991), AAS 83(1991), nr 36.

¹⁰⁶ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 29.

¹⁰⁷ Tamże, s. 28.

¹⁰⁸ O sprawie godziwości zysku szerzej: A. Zwoliński, *Kiedy zysk przedsiębiorcy jest godziwy*, <<https://duszpasterstwotalent.pl>>, dostęp: 11.02.2021.

¹⁰⁹ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 18.

¹¹⁰ Por. Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961), AAS 53(1961), nr 1–2.

¹¹¹ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 27.

¹¹² Tamże, s. 25.

życia¹¹³. Prowadzi ono do absolutyzacji konsumpcji w świadomości społecznej¹¹⁴. Jak zauważa ks. Majka, ekonomiczny koszt tego kultu jest olbrzymi, gdyż „dobra, które faktycznie czy też jedynie rzekomo podnoszą standard konsumpcji, są nieproporcjonalnie drogie w stosunku do zwyczajnych dóbr, służących całkiem dobrze do zaspokojenia tych samych potrzeb”¹¹⁵. U podstaw tego leży koncept permanentnego wzrostu oraz kwantyfikacja wszystkiego¹¹⁶. Zjawisko to wiąże się z tezą o „nierozzerwalnym, logicznym związku między owym ideałem życiowym społeczeństwa konsumpcyjnego [...] a realizacją ideałów humanistycznych. W ten sposób ideał społeczeństwa konsumpcyjnego nie jest poddawany krytyce, przeciwnie jest uważany za normę, do której powinni równać wszyscy ludzie”¹¹⁷. Tak rozumiany komfort staje się celem dla siebie i jest uważany za „symptom i konieczny środek rozwoju ludzkiego, podczas gdy w rzeczywistości stwarza warunki życia utrudniające moralny, a nawet fizyczny rozwój człowieka. Oznacza to bowiem generalne dążenie do wyeliminowania z życia ludzkiego ofiary oraz wysiłku, a w każdym razie ograniczenia go do minimum”¹¹⁸. Trudno tu znaleźć miejsce dla logiki daru, o której wspomina papież Benedykt XVI¹¹⁹. Zdaniem profesora przeświadczenie o odniesionym sukcesie stępia u człowieka instynkt samozachowawczy, a kwestia źle zorientowanych celów rozwoju staje się przede wszystkim problemem moralnym, a dopiero później ekonomicznym bądź socjologicznym¹²⁰. Z perspektywy moralności chrześcijańskiej nieuporządkowane bogactwo oraz nadmierna sytość zasłaniają człowiekowi Boga, co w rezultacie może prowadzić do bałwochwalstwa.

Zakończenie

Przywołane w niniejszym artykule wartości leżące u podstaw etyki gospodarczej w ujęciu ks. Józefa Majki stanowią solidny fundament dla odpowiedzialnie podejmowanych decyzji gospodarczych w ramach tzw. ekonomii dobra. Ta ostatnia opiera się na umiarze¹²¹, gdzie postawa solidarności jest naturalną konsekwencją faktu, że człowiek bytuje i działa wspólnie z innymi¹²². Traktowanie moralności

¹¹³ Zjawiska te prowadzą do różnych form zniewolenia. Por. J. Bramorski, *Spółeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica” 72(2002), nr 4, s. 77n.

¹¹⁴ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 24.

¹¹⁵ Tamże, s. 24.

¹¹⁶ Por. M. Fleischer, *Kapitalizm niestety nie(ludzki)*, Kraków 2014, s. 246.

¹¹⁷ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 24.

¹¹⁸ Tamże, s. 25.

¹¹⁹ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate* (29 czerwca 2009), AAS 101(2009), nr 6.

¹²⁰ Por. J. Majka, *Problem etyki...*, s. 27.

¹²¹ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, nr 2407 i nr 2409. „W dziedzinie gospodarczej nakaz poszanowania ludzkiej godności oznacza, że należy praktykować cnotę umiarkowania, aby ograniczyć przywiązanie do dóbr tego świata; cnotę sprawiedliwości, aby respektować prawa bliźniego i oddać mu to co mu się należy; cnotę solidarności – w myśl złotej zasady i na wzór wielkoduszności Chrystusa”.

¹²² Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 312.

jako elementu wewnętrznego gospodarowania nie zaś rodzaju jego ograniczenia stanowi klucz do rozwiązania dylematu chrześcijańskiej przedsiębiorczości.

Współcześnie obserwowane zjawisko nadkonsumpcji stanowi poważne zagrożenie dla wolności osoby ludzkiej, w szczególności dzieci. Nawyk posiadania wszystkiego od zaraz jest efektywnym mechanizmem uzależnienia. Papież Franciszek apeluje o edukację oraz trzeźwy styl życia pozwalający odróżnić to, co zbędne, od tego, co konieczne¹²³. Jego zdaniem nadużyciom można zapobiegać wychowując do stylu życia, który potrafi odróżnić to, co zbyteczne, od tego, co konieczne, i który uczy odpowiedzialności, by nie zaciągać kredytów na zakup rzeczy, z których można zrezygnować¹²⁴. W ocenie papieża ważne jest, byśmy rehabilitowali cnoty ubóstwa i ofiarności, by nie stać się niewolnikiem rzeczy, gdyż w życiu nie można mieć wszystkiego. Duża tu rola mentalności odznaczającej się prawością i uczciwością zarówno u jednostek, jak i w instytucjach¹²⁵. Taką etykę gospodarczą, w oparciu o przywołane wyżej wartości, promował ks. prof. Józef Majka, co uzasadnia aktualność prowadzonych przez niego refleksji i stawianych tez społeczno-gospodarczych.

Spojrzenie na etykę życia gospodarczego prezentowane przez wrocławskiego uczonego opiera się na zdrowej hierarchii wartości. Szukanie w codziennej rzeczywistości ekonomicznej woli Bożej jako najlepszej drogi do pełnej realizacji człowieczeństwa osoby podejmującej decyzje ekonomiczne, jawi się zarówno jako punkt wyjścia, jak i dojścia w realizacji chrześcijańskiego powołania. W tym ujęciu Bóg nie pełni roli jedynie ostatecznej instancji, do której można się odwołać w sytuacji kryzysu, lecz przenika swoją obecnością całą codzienność gospodarczą. Taki stan rzeczy nadaje sens i głębokie uzasadnienie podejmowanemu trudowi solidarności i wspaniałomyślności w realiach rozwiązań ekonomicznych. Współzawodnictwo na rynku zostaje ubogacone o aspekt współpracy w dobrym. Taka postawa prowadzi do współdziału w dziełach, z których płynie satysfakcja i radość, których „świat” dać nie może. Personalistyczna perspektywa ludzkiej wolności, wsparta na sprawiedliwości i miłości społecznej, prowadzi niezawodnie do prawdziwego *bonum commune*. Promocja zasad i wartości, którym hołdował ks. Majka, przeciwstawia się współczesnym tendencjom zagrażającym integralności i godności ludzkiego życia. Wśród tych ostatnich szczególnie groźne jest zjawisko nadkonsumpcji, zwłaszcza wobec jej wpływu na osłabienie w ludziach gotowości do podejmowania wysiłku oraz łatwości wkomponowania jej w mechanizm zamierzonych manipulacji społecznych. Brak umiaru w gromadzeniu dóbr i nieumiejętność rozróżnienia ich rzeczywistej przydatności do wspierania rozwoju człowieka są szkodliwe w przestrzeni osobistej i społecznej. Mogą one prowadzić do zaburzenia czytelnych i pożytecznych zasad zachowań gospodarczych. Tego typu ekonomia przyczynia się raczej do pogłębiania nierówności, a w dalszej kolejności do uznania człowieka za rodzaj dobra konsumpcyjnego.

¹²³ Por. przemówienie papieża Franciszka do członków Krajowej Rady Fundacji Antylichwiar-skiej (z 3 lutego 2018), <<http://vatican.va>>, dostęp: 11.02.2021.

¹²⁴ *Papież o walce z lichwą i hazardem*, <<https://kosciol.wiara.pl>>, dostęp: 11.02.2021.

¹²⁵ Tamże.

Nieuporządkowana moralnie kultura dobrobytu pozbawia wrażliwości i spokoju, jeżeli rynek nie zaoferuje natychmiast nowych produktów spełniających wydumane oczekiwania. U podstaw takiej sytuacji leży kryzys antropologiczny negujący prymat osoby ludzkiej nad rzeczą¹²⁶. Zatrzymanie wynikających z niego destrukcyjnych trendów ekonomicznych leży w interesie wszystkich ludzi, którym zależy na właściwie pojętym dobru wspólnym. Wnikliwy opis właściwej etyki gospodarczej, pozostawiony przez ks. Józefa Majkę, stanowi istotny element nieprzemijającego dziedzictwa fundamentalnych w aktywności gospodarczej wskazań dostępnych w ramach katolickiej nauki społecznej.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty źródłowe:

- Benedykt XVI, *Caritas in veritate* (29 czerwca 2009), AAS 101(2009), s. 641–709.
 Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961), AAS 53(1961), s. 401–464.
 Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris* (11 kwietnia 1963), AAS 55(1963), s. 257–304.
 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus* (1 maja 1991), AAS 83(1991), s. 793–867.
Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 1994.
 Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno* (15 maja 1931), AAS 23(1931), s. 177–228.
 Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), Wrocław 2005.
 Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), AAS 105(2014), s. 1019–1137.

Opracowania:

- Bramorski J., *Spółeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica” 72(2002), nr 4, s. 77–94.
 Dylus A., *Józef Majka koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918–1993). Życie i myśl*, pod red. G. Sokołowskiego, S. Feli, Lublin 2019, s. 127–144.
 Fleischer M., *Kapitalizm niestety nie(ludzki)*, Kraków 2014.
 Kołodko G., *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista” 2010, nr 1, s. 117–125.
 Lisowska M., *Polityka konsumencka – podstawy teoretyczne, cele i narzędzia*, „Gospodarka Narodowa” 2010, nr 10, s. 49–76.
 Majka J., *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka. Wstęp do „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”*, w: Kongregacja Doktryny Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Wrocław 1986, s. 1–29.
 Majka J., *Człowiek w encyklikach Jana Pawła II*, „Colloquium Salutis” 15(1983), s. 33–48.
 Majka J., *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, pod red. M. Finkego, t. I, Warszawa 1968, s. 227–238.
 Majka J., *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993.
 Majka J., *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982.
 Majka J., *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982.
 Majka J., *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis” 20(1988), s. 13–25.
 Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Warszawa 1995.
 Majka J., *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis” 7(1975), s. 41–56.
 Majka J., *Nowy obraz stosunku chrześcijanina do świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1970, z. 3, s. 400–415.
 Majka J., *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis” 4(1972), s. 17–33.

¹²⁶ Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013), AAS 105(2014), nr 55.

- Majka J., *Problem władzy ogólnościowej w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Zeszyty Naukowe KUL” 7(1964), nr 1, s. 57–66.
- Majka J., *Problem źródeł katolickiej etyki życia gospodarczego. Analiza zagadnienia na przykładzie nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne” 2(1964), s. 5–18.
- Majka J., *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych” 3(1975), s. 177–195.
- Majka J., *Społeczne nauki szczegłowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1958, z. 1, s. 33–41.
- Mrzyglód P., *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009.
- Szymczyk J., *Pojęcie zasady społecznej w kontekście dobra wspólnego w ujęciu przedstawicieli szkoły lubelskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1(1997), s. 111–124.
- Wierciński A., *Przez wodę i ogień*, Kraków 1996.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

Internet:

- Bokajło J., *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, <<http://pte.p>>, dostęp: 11.02.2021.
- Przemówienie papieża Franciszka do członków Krajowej Rady Fundacji Antylichwiarskiej (z 3 lutego 2018), <<http://vatican.va>>, dostęp: 11.02.2021.
- Papież o walce z lichwą i hazardem*, <<https://kosciol.wiara.pl>>, dostęp: 11.02.2021.
- Zwoliński A., *Kiedy zysk przedsiębiorcy jest godziwy*, <<https://duszpasterstwotalent.pl>>, dostęp: 11.02.2021

ECONOMIC ETHICS BY REV. PROF. JÓZEF MAJKA IN THE MODERN ERA OF OVERCONSUMPTION (SELECTED ISSUES)**SUMMARY**

A significant problem of the modern world is the extremely unequal distribution of goods. This situation is exacerbated by the phenomenon of overconsumption. It leads to the dependence of potential consumers and the strengthening of the economic power of corporations. These serious shortcomings of the present economy may be remedied by a change in the approach to man, both as an animator and a beneficiary of economic changes. One of those who draw attention to the anthropological error underlying modern economics is Fr. professor Józef Majka. The personalistic vision of economic ethics he presents appears to be an antidote to the ills of the modern era of overconsumption. The aim of this article is to present the foundations of this ethics in the form of the principles underlying it, with their relation to the problem of contemporary overconsumption.

KEY WORDS: economic ethics, personalism, overconsumption

VARIA**Ks. MAREK ANDRZEJ ŻMUDZIŃSKI****DISPUTES REGARDING THE SACRAL DIMENSION
OF MARRIAGE IN POLAND FROM 1945–1948****Introduction**

The end of World War II coincided with the start of a new political order in Poland. It was introduced by the Polish Committee of National Liberation, which announced its programme manifesto on 22 July 1944. The manifesto laid down, among other things, its religious policy. The new state strategy was to involve gradual conquering and transforming the social system in line with ideological principles. It was planned that, initially, a good relationship with the Church would be maintained, based on the constitution of 17 March 1921¹. Its art. 111 guaranteed that one can profess one's faith, both in public and in private. Art. 114, according to which the Roman Catholic faith, professed by a majority of the nation, was to occupy "the prime position among the equal denominations" was also important. On the whole, the relationship between the state and the Church was regulated by the concordat between the Holy See and the Republic of Poland, signed in 1925. It guaranteed the Church the freedom of association, of press and publication, teaching religion at schools, pastoral care in prisons and freedom of managing the Church assets².

It soon came as no surprise that the Catholic University of Lublin was granted consent to resume its activities and Church-owned land was excluded from the agricultural reform started on 6 September 1944. According to comments, the authorities wanted to make it seem like they respected the constitutional authority of the Church and to create the appearances of amicable cohabitation.

However, there were also actions aimed clearly at secularising social life. It started with the 1944 decree of the Polish Committee of National Liberation,

Ks. MAREK ANDRZEJ ŻMUDZIŃSKI – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1759-877X>, e-mail: marek.zmudzinski@uwm.edu.pl

¹ P. Chmielecki, *Sposoby walki z Kościołem w PRL w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku [Methods of fighting with the Church in the 1940's and 1950's]*, "Symposium" 2019, No 36, p. 287.

² Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002 [The Church in Poland 1944–2002]*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2003, p. 57.

which abolished the state officials' obligation to swear a religious oath. The reference to God was removed from the oath formula, which was replaced with a lay oath. Later years brought similar decisions regarding oaths sworn at courts and by the military (in 1949 and 1950, respectively). The obligation to teach religion in primary and secondary schools was abolished by the regulation of the minister of education of 15.09.1945³.

In a radical move, the Interim Government of National Unity passed a resolution annulling the 1925 concordat, justifying it with the Holy See's decisions taken during the war, concerning the Church on Polish lands, which revealed the pro-German attitude of the Holy See⁴. The authorities chose to terminate the concordat despite the fact that under the concordat the Polish authorities were entitled to approve bishops and that it obligated priests to be loyal to the state. It gave the proponents of the new political system in Poland a free hand in defining the legal status of the Church.

It is important in the current considerations that the activities aimed at breaking off the concordat coincided with establishing a special committee at the Ministry of Justice, whose task was to develop a programme of the secularisation of social and family life. Among the first effects of its work were new provisions of the marriage law, which obligated every citizen to enter into a civil marriage.

Codification of marriage law

As a remnant of the foreign rule, there were five different legal systems in the Second Republic, which comprised over 50 legal acts. These included:

- Bürgerliches Gesetzbuch – the German civil code of 1896 (“BGB”) – valid in the territory formerly under Prussian rule;
- Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch – the Austrian civil code of 1811 (“ABGB”) – former Galicia (land under the Austrian rule);
- Свод законов Российской империи – The Russian code of 1835 – valid in the territory incorporated to the Russian Empire, mainly in the eastern borderland;
- The Napoleonic Code of 1804 – valid in the territory of the former Kingdom of Poland, which was separate to a certain extent from the other lands under the Russian rule. Some legal changes had been introduced over the years, such as the Code of Law in the Kingdom of Poland and the Marriage Act of 1836, which had changed the Napoleonic legal system;
- The Hungarian law, which had been valid until 1922 in Spiš and Orava, which were parts of the Kingdom of Hungary before 1918⁵.

³ Ibidem, p. 60.

⁴ A. Gałka, *Szkic do dziejów Kościoła w Polsce 1945–2000* [Rudiments of the history of the Church in Poland 1945–2000], in: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–2000 (Wstęp)* [Pastoral Letters of the Episcopate of Poland (Introduction)], Michaelinum, Marki 2003, p. XII.

⁵ P. Zakrzewski, *Prawo małżeńskie w II Rzeczypospolitej – nieudane próby normalizacji* [Marriage law in the Second Republic – failed attempts at normalisation], „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015, No 2, p. 91–95.

For example, the function of the registry official in Roman Catholic, Evangelical, Orthodox and Mariavite denominations was performed by parish heads, and the act of marriage was also an ecclesial document whose contents were defined by church regulations. Registry records for people of other – Christian and non-Christian – denominations were maintained by heads of urban and rural communes (lay officials)⁶. In contrast, there were registry offices in the territory of former Prussian state where couples could enter into marriage⁷.

These regulations were invalid after 1918, and the common practice involved notifying the church marriage to the relevant state administration office. Attempts at unifying the law, which involved obligatory civil marriages and the possibility of getting a divorce by a common court verdict, were not successful, protested against by the Episcopate of the Catholic Church⁸.

The attempts at unifying the law were interrupted by the war's outbreak. Communists took advantage of this in 1945, being aware of the fact that the civil marriage law and practice was in place in the Western Lands. The situation was additionally complicated by the inflow to the area of people from the east, where they lived under the very liberal Soviet law. These facts were taken advantage of by the propagandists very eagerly. Society was supposed to be convinced that the state authorities were right in building a secular state which did not force anyone to participate in religious rituals and actions and which defended religiously indifferent people. It was regarded as a sufficient and necessary argument for the change.

The draft new marriage law was ready on 6 June 1945. It provided for an obligatory procedure for entering into a marriage which involved the future married couple making a statement before a registry official and in the presence of two witnesses that they were entering into marriage. The law described the rights and obligations of a married couple, conditions to be fulfilled for annulling the marriage or a divorce, which could be granted by a common court⁹.

These plans were immediately protested against by the Polish bishops. During the first post-war meeting of the Polish Episcopate at Jasna Góra on 26 and 27 June 1945, the bishops expressed their concern about "the real threat to the sanctity of marriage and education of future generations"¹⁰. A letter was sent to the President of the State National Council, which explained the Church's teaching on marriage and the role of the Catholic tradition in the Polish culture

⁶ A. Lachowicz, *Laicyzacyjna rola reformy prawa małżeńskiego i urzędów stanu cywilnego w woj. białostockim w latach 1945–1948* [Secularising role of the marriage law and registry office reform in the Białostockie Voivodship in 1945–1948], „Studia Podlaskie” 2001, No 11, p. 215–216.

⁷ K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja* [Catholic Episcopate in the Second Republic. Thoughts about the state system – suggestions – implementation], Pallotinum, Warszawa–Poznań 1992, p. 194.

⁸ Polish bishops made their first statement on the lay marriage law in the Pastoral letter of 1921, when they objected to the planned liberalisation.

⁹ J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)* [The Church and the State in Poland (1945–1950)], Wydawnictwo DiG, Warszawa 1998, p. 74.

¹⁰ *Obrady Episkopatu Polski* [Meeting of the Episcopate of Poland], „Tygodnik Powszechny” 1945, No 1, p. 1.

and the harmfulness of the divorce law liberalisation, both to the Church and to the state. The bishops objected to the state appropriating the institution of marriage, whose essence they saw in its essence in its sacramental nature and, in consequence, in being under the jurisdiction of the Church¹¹. This voice was amplified by the pastoral letter of Archbishop A.S. Sapięha, who called for courage to defend the Christian nature of marriage: “is it freedom, is it an equal right, when civil marriages are to be imposed on Catholics in violation of the Catholic faith...? [...] Catholics do not stand in anyone’s way to living according to their faith and their beliefs, so we Catholics also have a right to live by our faith and to demand the freedom of conscience and for Catholic marriages entered into at the Church to be respected and that we should not be made to enter into civil marriages”¹².

These protests and reservations were ignored and – with cynical slogans about the state protecting the stability of marriage and family¹³ – the new marriage law was passed by the decree of 25 September 1945¹⁴. In this way, the authorities succeeded in concealing their true intentions. They skilfully took advantage of the social expectations and hid their disregard of religion and the Church behind the lofty slogan of “stability of marriage”. In practice, the “principle of stability” had nothing in common with the formal indissolubility of marriage, which has its base in the natural law. Sanctioning divorce in the name of so-called “freedom and social democracy” emphasised the supremacy

¹¹ *List Episkopatu Polski do Prezydenta KRN B. Bieruta (27 czerwca 1945 r.)* [Letter of the Episcopate of Poland to Bolesław Bierut, President of the State National Council (27 June 1945)], in: P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989* [Catholic Church and the State in light of documents 1945–1989], vol. 1, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1994, p. 12–13. It also recalled the pastoral letter of 1921 on marriage, which warned the government and society about the dangers facing the sacrament of marriage. The foundations of the Catholic faith were specified, stating that the marriage is the natural contract of life and the base of social life, but it is also a religious institution, in its essence subordinate to the religious law and religious authority rather than to purely lay law and to the lay authority. Under Christ’s will, this union is a sacrament and the Church has a right to establish its conditions and its validity. However, it does not eliminate the lay authorities from dealing with the matters of married couples as the state is, in a sense, dependent on the existence of families and marriages. But the lay authority can deal with lay matters and circumstances, such as registration of marriages, regulation of property issues, inheritance, custody of children, etc. In such matters, a Catholic is obliged to submit in his conscience to the state legislation. The demands aimed at avoiding the danger of being forced to enter into a civil marriage, which made it possible to separate a contract of marriage from the sacrament of marriage. In consequence, the new marriage act should allow for avoiding the danger of divorce for the general good of marriages, families, children and the whole society. Cfr. Ibidem.

¹² *List pasterski arcybiskupa krakowskiego A.S. Sapięhy do wiernych w sprawie rządowego projektu nowelizacji prawa małżeńskiego* [Pastoral letter of Archbishop of Kraków, A.S. Sapięha, on the draft amendment of the marriage law], „Tygodnik Powszechny” 1945, No 22, p. 2.

¹³ The minister of justice asked the following question in the „Gazeta Robotnicza”: can divorces contribute to the slackening of morals? He replied by saying that the new marriage law should strengthen the institution of marriage as a voluntary and permanent union of the man and the woman. The conviction of legal indissolubility of marriage will no longer be used to terrorise the innocent party, which is currently defended by the law. Cfr. *Nowe prawo małżeńskie* [The new marriage law], „Gazeta Robotnicza” 1945, No 270, p. 3.

¹⁴ „Journal of Laws” 1945, No 48, item 270, p. 401–404.

of the law passed by the state. The Supreme Court also ruled that Poland, being a people's state, cannot ignore the social harmfulness of the *de facto* no longer existing marriages because of their earlier decomposition. This clearly established the "legal model" of marriage, which was deemed to be a strictly lay institution, with no signs of transcendency¹⁵.

A decree was issued as part of this amendment, entitled "Law on civil registry records"¹⁶, under which the civil registry records were to be kept solely by state officials, depriving parish priests of the function which they used to perform within a specified scope¹⁷. These government decrees became effective on 1 January 1946 after they were approved by the State National Council on the previous day, with the objections raised by five deputies of the Labour Faction [Stronnictwo Pracy]¹⁸. Thereby, the legal secularisation of the marriage law became a fact, with particularly liberal principles of granting civil divorces¹⁹.

One must be aware that the amendment of the marriage law under analysis, so strongly objected to by the Church, was not the only legislation on marriage and family, passed at the time. It was continued in subsequent decrees of the KRN. A new "family law" was passed on 22 January 1946. Like the marriage law, it was also deprived of its sacred dimension. It broke off with the traditional, Christian model of the family²⁰. Subsequently, on 15 May 1946, the new "guardianship law" was passed, which was not different in its secular nature from the previous decrees²¹. This anti-Catholic legislation was complemented by the decree of 3 February 1947 "On recognising the validity of certain marriages and divorces of Polish citizens", under which the divorces granted under the Soviet law in the territory of Soviet Russia (between 1 September 1939 and 29 January 1946) and under the German law in the territory of the German Reich (between

¹⁵ M. Roszewski, *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski wobec systemowych ograniczeń obywatelskich i wyznaniowych w Polsce w latach 1945–1956* [Primate Stefan Wyszyński and the Episcopate of Poland in the face of systemic restrictions of citizens' and religious rights in Poland in 1945–1956], <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/xmr_prymas_prl.html>, retrieved on 12.08.2012.

¹⁶ „Journal of Laws” 1945, No 48, item 272.

¹⁷ Z. Pawłowicz, *Kościół i państwo w PRL (1944–1989)* [The Church and the State in Poland (1944–1989)], Wydawnictwo Oficyna Pomorska, Gdańsk 2004, p. 46.

¹⁸ The deputy Turowski of the Liberal Faction made a statement before the vote: "We, the undersigned deputies of the Labour Faction, while acknowledging the need for unification of the marriage law in the whole territory of the State, claim that some provisions of the government decree on the marriage law eliminate the indissolubility of marriage, which contradicts the main principles of the Labour Faction's ideology. Therefore, the undersigned deputies of the Labour Faction will vote against this draft" – *Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej, w dniach 29, 30, 31 grudnia 1945 r. oraz w dniach 2 i 3 stycznia 1946 r.* [The stenographic record of the State National Council meetings of 29, 30 and 31 December 1945 and of 2 and 3 January 1946], Sesja IX, 1945/46, p. 552. More on this subject, see also: W. Bujak, *Historia Stronnictwa Pracy 1937–1946–1950* [History of the Labour Faction 1937–1946–1950], Warszawa 1988.

¹⁹ A. Brunello, *La Chiesa del silenzio*, Roma 1953, p. 45.

²⁰ *Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne* [Decree of 22 January 1946 – Family Law], „Journal of Laws” 1946, No 6, item 52.

²¹ „Journal of Laws” 1946, No 20, item 136.

1 September 1939 and 1 January 1946) were recognised as valid²². This decree applied to civil and sacramental marriages, and those entered into in POW camps. These decrees were amended by the Family Code of 1950²³. The Family and Guardianship Code was passed by the Sejm on 25 February 1964 and was effective as of 1 January 1965.

Protest of the Church

The announcements of introducing the new law in June 1945 had provoked the Church's protests, and, likewise, implementing it mobilised the Episcopate of Poland to express its disapproval of the new order. The first post-war pastoral letter of 7 December 1945 was devoted solely to defending the sacred nature of marriage. The Church deplored the fact that "the new marriage law was passed and announced without hearing the nation's will. The Catholic demands submitted to the government were ignored and a reply to the bishops' letter had the form of a statement made by the government representative in a newspaper interview, which cannot be regarded as a dignified reply to the Episcopate's representations. It so happened that the new marriage law, intended for the nation which is almost entirely Catholic, disregards the authority and legislation of the Church and ignores the religious beliefs of the Catholic citizens, their marital ethics and customs in this regard"²⁴.

The objection concerned in particular:

- a) civil marriages: it was demonstrated that the regulation which introduced obligatory civil marriages for Catholic citizens was not justified by civil necessity and it stood in contradiction to the religious beliefs of the nation. The absence of such an obligation in many countries was an additional argument. Therefore, citizens should have been given freedom to choose to enter into marriage in a religious or a civil ceremony. A civil ceremony could not be a valid way of entering into marriage for a Catholic. The Church only confirmed the state's right and obligation to know about and to register marriages. However, it should suffice to make it obligatory to notify the marriage entered into in a religious ceremony to the civil registry office²⁵;
- b) introducing divorces: condemnation was expressed of the fact that the new law opened the gate wide for divorces, i.e. it permitted dissolution of lawfully contracted marriages. Particular controversy was sparked by the provision that each marriage could be dissolved by a court for no specific reason upon the unanimous request of the spouses. It was a deviation from the Catholic

²² „Journal of Laws” 1947, No 14, item 51.

²³ „Journal of Laws” 1950, No 34, item 308.

²⁴ *Oreǳie Episkopatu Polski do wiernych w sprawie instytucji małżeństwa – Jasna Góra 1945 (7 grudnia 1945 r.)* [The Address of the Episcopate of Poland on the institution of marriage – Jasna Góra 1945 (7 December 1945)], in: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000* [Pastoral Letters of the Episcopate of Poland], vol. I, Michaelinum, Marki 2003, p. XII. I, p. 5.

²⁵ Ibidem.

principle of the indissolubility of marriage and it harmed the Church and the whole Polish society by undermining the institution of marriage and family²⁶;

- c) subjecting Catholic marriages to the jurisdiction of state courts: The Episcopate stated clearly that Catholics could not agree to state courts, which deserve respect and trust, considering matters of Catholic marriages, contracted in a totally different spirit and on a different legal basis, as they were contracted with the awareness and intention of their indissolubility and under the canon law, which does not allow for a divorce in a lawfully contracted marriage. Such verdicts would have an immediate impact on human conscience, bringing confusion and uncertainty, and on the family life, which in consequence affect the life of the whole society²⁷.

The faithful received clear suggestions which would help them to make their life decisions in the state of legal confusion created by the state, thereby protecting the Catholic society from the disastrous consequences of the new law. It was stated clearly in bulleted items:

- “the Church’s principal teaching on marriage is not human, but it comes from the Saviour himself. Therefore, let the faithful, in the present moral crisis, be clearly aware of the Catholic principles, according to which marriage is a sacrament, and as such, it is sacred and is governed by the laws established by the Church in line with Christ’s teachings;
- a Catholic enters into marriage in a religious ceremony. A so-called ‘civil wedding’ cannot replace a church wedding and it does not create a Catholic marriage. If Catholics had sexual life under so-called civil marriage and without the church marriage, they would live in sinful concubinage and would not be allowed to take sacraments or to participate in ecclesiastical legal acts. Catholics should make a statement before a civil registry official, as required by the law, but not before they enter into a church marriage. Such a statement made in the civil registry office is a formality necessary to ensure the legal effects of the marriage to the new married couple and the future family;
- a Catholic marriage, contracted in disregard of important conditions, can be deemed invalid, but only in a procedure compliant with the ecclesial law. A Catholic is allowed to seek such a verdict only from church courts;
- no human authority can dissolve a valid Catholic marriage that is *ratum et consummatum*. If state courts had dissolved Catholic marriages under the new marriage law, their verdicts would have been invalid in light of the ecclesial law and should be considered as such in one’s conscience;
- a Catholic applying to a state court for dissolution of his/her Catholic marriage would commit a grave sin. If he/she had entered in a new marriage – even a civil one – following the divorce obtained from the state court, he/she would have committed the crime of bigamy in the eyes of the Church and not only would he/she have lived in sin, deprived of sacraments, but he/she would

²⁶ Ibidem, p. 5–6.

²⁷ Ibidem, p. 6.

have been condemned to infamy and would have been punished in accordance with canon 2356 of the Canon Law;

- let us recall article 93 of the First Plenary Synod in the Republic of Poland: *The Plenary Synod condemns marriages contracted by Catholics in disregard of ecclesial law, as well as dissolution of Catholic marriages by lay courts and those of other religious denominations*²⁸.

The highest Church officials also defended the Catholic marriage law. In his homily of 13 January 1946, Cardinal Hlond referred to the new marriage law. He pointed out that it had struck a blow to the institution of family, which has God's commandments taken from it and replaced with lay ethics²⁹. The ecclesial disapproval was also expressed by the Holy See. In January 1946, Pope Pius XII sent a pastoral letter to Cardinal Hlond, in which he expressed concern about the new marriage law³⁰.

The Episcopate of Poland also sent official protests to the government. In the protests, the bishops mentioned the Catholic sense of marriage and the tradition of Polish law in this regard. For example, a memorandum was sent to the State National Council on 15 September 1946³¹, in which the Church acknowledged the need to unify the marriage law in the Republic of Poland as well as the right and obligation of the government administration to register marriages. However, it also refused to consent to "imposing such marriage law on the Catholic population of Poland that has nothing in common with the Catholic principles and culture, but rather expresses an outlook on the world that is contrary to Catholicism"³².

Struggle for public space

Both the Church and the State regarded the law as the space in which each could verify their role in society and in which they could influence people's attitudes. Regarding the marriage law referred to above, it turned out quite soon that it would not be easy to get people to have two marriage ceremonies – at the church and the registry office – because the majority of people had only the former. The extent to which the state regulations on this matter were

²⁸ Ibidem, p. 6–7.

²⁹ A. Hlond, *Zagadnienie rodziny chrześcijańskiej. Przemówienie, Poznań 13 stycznia 1946* [*The issue of Christian family. The speech, Poznań, 13 January 1946*], in: August Kardynał Hlond, *Prymas Polski. Dzieła – Nauczanie 1897–1948* [Cardinal August Hlond, *Primate of Poland. Work – Teaching 1897–1948*], vol. 1, J. Konieczny (ed.), Oficyna Wydawnicza Kucharski, Toruń 2003, p. 813–814.

³⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989* [Communists and the Church in Poland 1945–1989], Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, p. 17.

³¹ *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa (15 września 1946 r.)* [Memorandum of the Episcopate to the President of the State National Council B. Bierut on normalisation of the Church-State relationships (15 September 1946)], in: P. Raina, *Catholic Church...*, p. 33–41.

³² Ibidem, p. 34.

disregarded was so great that the Legislative Sejm had to pass an amendment to the law, according to which a priest could not marry a couple until they submitted a certificate confirming that they had contracted a civil marriage. For a violation of this law, the spouses and the parish priest could be punished with a fine of up to 200 thousand zlotys³³.

According to J. Żaryn, it is difficult to establish beyond dispute why the decree of 25 September 1945 was sabotaged. Undoubtedly, people expressed their aversion to the ceremony which – in their view – was a profanation. There were also fears that civil registry offices were a cover for secret police officers. People's attitudes were also influenced by the negative opinions of the clergy. The percentage of civil marriages contracted after the church marriages was so low that the authorities considered the need to recognise the validity of church marriages, but ultimately they adopted the solution mentioned above³⁴. Threatened with harassment and punishments suffered by the faithful and by priests, the Church accepted the solution. However, the bishops stated that if the matter was to be resolved without violating people consciences, religious marriages should have civil effects.

In conclusion, despite the pastoral efforts, the regulations adopted by the authorities allowed for replacing important events in the religious lives of Christian families with lay ceremonies: e.g. the sacrament of marriage – with a civil contract, baptism – with the naming ceremony, Catholic funeral – with a lay funeral. Pushing sacred elements out of the family and social life was the obvious goal. The *Family Code* passed by the Sejm in 1950 consolidated all of the regulations adopted earlier.

The new authorities in post-war Poland made every effort to remove the Church from the public sphere, or at least to marginalise it. They regarded the state and the party on the one side, and the Church on the other, as two separate entities. They gave rights to the Church and the faithful as concessions, privileges granted by the state and party. Apart from the actions aimed at desacralising the marriage, there were others: depriving the Church of its property, nationalisation of Caritas, a decree on appointing members of the clergy to ecclesial positions and arresting and imprisoning Cardinal Wyszyński. Despite these disadvantageous circumstances, the Church's teaching on the institution of marriage was not interrupted. It also continued its formative work and evangelisation. The legal status of marriage in the State – Church relationship was regulated in the concordat between the Holy See and the Republic of Poland, signed in 1993.

³³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce... [Communists and the Church in Poland...]*..., p. 16.

³⁴ J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce [The Church and the State in Poland]*..., p. 76.

BIBLIOGRAPHY

- Brunello A., *La Chiesa del silenzio*, Roma 1953.
- Bujak W., *Historia Stronnictwa Pracy 1937–1946–1950*, Warszawa 1988.
- Chmielecki P., *Sposoby walki z Kościołem w PRL w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku*, „Symposium” 2019, nr 36, s. 285–306.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Galka A., *Szkic do dziejów Kościoła w Polsce 1945–2000*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–2000 (Wstęp)*, Michaelinum, Marki 2003, s. IX–XXXII.
- Hlond A., *Zagadnienie rodziny chrześcijańskiej. Przemówienie, Poznań 13 stycznia 1946*, w: August Kardynał Hlond, *Prymas Polski. Dzieła – Nauczanie 1897–1948*, t. 1, pod red. J. Koniecznego, Oficyna Wydawnicza Kucharski, Toruń 2003, s. 813–814.
- Krasowski K., *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja*, Pallotinum, Warszawa–Poznań 1992.
- Lachowicz A., *Laicyzacyjna rola reformy prawa małżeńskiego i urzędów stanu cywilnego w woj. białostockim w latach 1945–1948*, „Studia Podlaskie” 2001, nr 11, s. 215–231.
- List Episkopatu Polski do Prezydenta KRN B. Bieruta (27 czerwca 1945 r.)*, w: P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1994, s. 12–13.
- List pasterski arcybiskupa krakowskiego A.S. Sapiehy do wiernych w sprawie rządowego projektu nowelizacji prawa małżeńskiego*, „Tygodnik Powszechny” 1945, nr 22, s. 2.
- Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa (15 września 1946 r.)*, w: P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1994, s. 33–41.
- Nowe prawo małżeńskie*, „Gazeta Robotnicza” 1945, nr 270, s. 3.
- Obrady Episkopatu Polski*, „Tygodnik Powszechny” 1945, nr 1, s. 1.
- Oroędzie Episkopatu Polski do wiernych w sprawie instytucji małżeństwa – Jasna Góra 1945 (7 grudnia 1945 r.)*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. I, Michaelinum, Marki 2003, s. 3–8.
- Pawłowicz Z., *Kościół i państwo w PRL (1944–1989)*, Wydawnictwo Oficyna Pomorska, Gdańsk 2004.
- Roszewski M., *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski wobec systemowych ograniczeń obywatelskich i wyznaniowych w Polsce w latach 1945–1956*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/xmr_prymas_prl.html>, dostęp: 12.08.2012.
- Zakrzewski P., *Prawo małżeńskie w II Rzeczypospolitej – nieudane próby normalizacji*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015, nr 2, s. 91–95.
- Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 1998.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Wydawnictwo Polwen, Radom 2003.

DISPUTES REGARDING THE SACRAL DIMENSION OF MARRIAGE IN POLAND FROM 1945–1948

SUMMARY

Poland in the latter half of the 20th century was a place where the Christian vision of the world struggled with the Marxist vision and the totalitarian political system that stemmed from it. The civil law that regulated entering into marriage and its consequences was one of the key areas of dispute. This paper presents the origin of the conflict started by the act of 25 September 1945, which introduced new regulations, contrary to the centuries-old tradition based on the Christian axiology. Civil relationships and the permissibility of divorce were their main points. The Church responded with a pastoral letter – the first one since the end of the war – defending the sacramental nature of marriage. It emphasised the unique dignity of the marriage of the man and the woman, based on mature love, which leads to creating a family and building a community.

KEY WORDS: Marriage, state, Church, sacrament, law

RECENZJE / REVIEWS**PAWEŁ ANTONI BOIKE**

**TOMASZ SNARSKI, KOŚCIÓŁ KATOLICKI
WOBEK KARY ŚMIERCI.
MIĘDZY PRAWEM A FILOZOFIĄ I TEOLOGIĄ,
WARSZAWA 2021, BIBLIOTEKA „WIEZI”, SS. 190**

Problematyka kary śmierci budzi sporo emocji. Choć w Polsce, podobnie jak w całej Unii Europejskiej, kara kapitalna nie obowiązuje, prawie połowa Polaków opowiada się za jej przywróceniem¹. Z tego m.in. powodu istnieje zapotrzebowanie na naukową refleksję na temat kary śmierci, w której liczą się argumenty wypracowywane przez dziedziny takie jak: antropologia filozoficzna, etyka, teologia moralna, filozofia prawa karnego czy wreszcie kryminologia. Z radością należy więc przyjąć fakt pojawienia się pracy, której autor łączy wszystkie te perspektywy. W erze postępującej fragmentaryzacji nauki wszechstronnym humanistom należy się szczególnie szacunek.

Tomasz Snarski – doktor nauk prawnych, pracownik Katedry Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, adwokat, magister filozofii, poeta i członek Zespołu Laboratorium „Więzi”, analizuje nauczanie Kościoła powszechnego o karze głównej. Recenzowane dzieło stanowi pierwszą w Polsce monografię poświęconą problematyce moralnej oceny kary śmierci przez Kościół po zmianie fragmentu nr 2267 w Katechizmie Kościoła katolickiego (dalej: KKK) dokonanej z inicjatywy papieża Franciszka w 2018 r.² Można je w pewnym sensie uznać za współczesną alternatywę dla

PAWEŁ ANTONI BOIKE – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0789-0897>, e-mail: pawboike1998@gmail.com

¹ W „Ogólnopolskim Badaniu Wiktyimizacyjnym Polaków” przeprowadzonym w 2020 r. przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, jak relacjonuje portal „Rzeczpospolita”, za wprowadzeniem kary śmierci opowiedziało się 43% ankietowanych, przeciw 41%, <<https://www.rp.pl/Prawo-karne/305129939-Polacy-chca-kary-smierci-i-chlosty--badanie-Institutu-Wymiaru-Sprawiedliwosci.html>>, dostęp: 05.06.2021. Z kolei w 2017 r. w badaniach przeprowadzonych dla „Rzeczpospolitej” przez agencję SW Research wskaźnik odpowiedzi popierających przywrócenie kary kapitalnej wyniósł 45,3%, a przeciwników takiego rozwiązania 34,7%, <<https://www.rp.pl/Sadownictwo/171019352-Sondaz-Kto-chce-przywrocenia-kary-smierci.html>>, dostęp: 05.06.2021.

² Zob. <<https://www.ekai.pl/papiez-zmienil-nauczanie-kosciola-na-temat-kary-smierci/>>, dostęp: 05.06.2021. Zmiana ta była już komentowana wcześniej w literaturze w formie artykułu naukowego: P. Boike, *Nowa redakcja katolickiego nauczania o karze śmierci. Rewolucja czy drobna korekta?*, „Dialogi Polityczne/Political Dialogues. Journal of Political Theory” 2019, nr 27, s. 43–54.

dość szeroko znanej książki autorstwa Tadeusza Ślipki³. Tomasz Snarski zdecydowanie aprobuje nowe brzmienie KKK, które nazywa skrajnie lub radykalnie abolicjonistycznym. Zmianę tę uważa za ewolucyjną, a nie rewolucyjną lub choćby przełomową⁴. Recenzowane studium składa się z wprowadzenia, trzech rozdziałów oraz specyficznego zakończenia („Co powiedziałby Jezus, gdybyśmy Go zapytali o karę śmierci”).

W pierwszym rozdziale zatytułowanym „Prawne i filozoficzne aspekty kary śmierci” Autor wprowadza czytelnika w spór dotyczący tego, czym w istocie jest kara kryminalna i jaki jest jej cel. Kreśli historię obowiązywania, stosowania i znoszenia kary kapitalnej. Przedstawia główne argumenty retencjonistów i abolicjonistów oraz wymienia myślicieli wpisujących się w jeden albo drugi nurt. Fragment ten ma co do zasady sprawozdawczy charakter. W przypisie 139 Autor na poziomie filozoficznym krytykuje stanowisko Tadeusza Ślipki. Podane wiadomości dobrze przygotowują czytelnika do konfrontacji moralności chrześcijańskiej z problemem kary śmierci, która następuje w rozdziale kolejnym.

Rozdział drugi „Kościół katolicki o karze śmierci: Od warunkowej aprobaty do zdecydowanego odrzucenia” rozpoczyna się od zwięzłego wyjaśnienia tego, co mieści się w pojęciu „nauki Kościoła”. Teologom być może nie spodoba się brak przywołania i wyjaśnienia takich pojęć jak nauczanie uroczyste oraz zwyczajne. Autor dużo miejsca poświęca biblijnej idei miłosierdzia. W przeciwieństwie do Tadeusza Ślipki uważa ją za jedyny w zasadzie klucz do moralnej oceny kary śmierci. Szkoda, że tak mało miejsca poświęcił źródłom patrystycznym. Wydaje się, że ze względu na monograficzny charakter tego studium, czytelnik oczekiwałby kompleksowego przywołania odpowiednich cytatów, a nie tylko odesłań do literatury. Wyjątkiem jest fragment z pism św. Augustyna. Tomasz Snarski raczej trafnie krytykuje Tadeusza Ślipkę za jednostronność w relacjonowaniu poglądów Doktora Łaski. Szkoda jednak, że nie sięgnął do artykułu Tadeusza Kołosowskiego specjalnie poświęconego temu zagadnieniu⁵. W pełni zgodzić się należy z tym, jak Autor referuje różne subtelności w poglądzie św. Tomasza. Podobnie jak w przypadku źródeł patrystycznych, również wypowiedziom Jana Pawła II i Benedykta XVI poświęcono mało miejsca. Autor nie wspominał m.in. o fragmencie listu Ratzingera do Episkopatu Stanów Zjednoczonych z 2004 r., w którym jako Prefekt Kongregacji Nauki Wiary stwierdził, iż wśród katolików, pomimo nawoływania przez Kościół do miłosierdzia w stosowaniu kar, może

Wypowiadali się o niej również przedstawiciele różnych dyscyplin nauki w prasie i na portalach internetowych. Zob. m.in. polemikę Cezarego Kościelniaka i Marka Piechowiaka: C. Kościelniak, *Godność i kara śmierci*, „Rzeczpospolita” z dn. 6 sierpnia 2018, s. A10; M. Piechowiak, *O godności i karze śmierci*, „Rzeczpospolita” z dn. 27 sierpnia 2018, s. A10, cyt. za: T. Snarski, *Kościół katolicki...*, s. 136–139 oraz nr 37(129)/2018 *Kara (nie)ostateczna*, „Teologii politycznej co tydzień”, <<https://teologiapolityczna.pl/kara-nieostateczna-tpct-129-1>>, dostęp: 08.06.2021.

³ T. Ślipko, *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia*, Kraków 2002.

⁴ T. Snarski, *Kościół katolicki...*, s. 114–115.

⁵ T. Kołosowski, *Problem kary śmierci w nauczaniu i działalności św. Augustyna*, „Vox Patrum” 17(1997), s. 251–260.

istnieć uzasadniona różnorodność poglądów w kwestii kary głównej⁶. Choć bez dwóch zdań Benedykt XVI był przeciwnikiem kary śmierci tak jak jego Poprzednik, to pominięcie tej wypowiedzi prezentowanej w literaturze, którą przecież Autor zna⁷, może narazić go ze strony środowisk konserwatywnych czy tradycjonalistycznych na zarzut stronniczego prezentowania materiału źródłowego – tak by jak najbardziej pasował do tezy ewolucyjnego charakteru zmiany w KKK.

Końcowy fragment rozdziału drugiego zatytułowany jest „Rewolucyjna czy ewolucyjna zmiana?”. Autor zgadza się z wyjaśnieniem Kongregacji Nauki Wiary, iż korekta w KKK stanowi wyraz autentycznego rozwoju doktryny. Celnie krytykuje jednak list Prefekta Ladarii Ferrera za brak argumentów odwołujących się do doktryny starszej niż Jan Paweł II. Niewątpliwie „wówczas twierdzenie o ewolucyjnym rozwoju doktryny byłoby lepiej osadzone w kontekście wielowiekowej tradycji katolicyzmu oraz bardziej satysfakcjonujące z perspektywy teologicznej i filozoficznej”⁸. Tomasz Snarski konstatuje, że nowe brzmienie nr 2267 w KKK stanowi owoc raczej rozwoju refleksji personalistycznej w obrębie Kościoła, a nie inspiracji myślą laicką i ma rację. Wydaje się jednak, że słowo „drobna korekta” to zdecydowanie za mało na określenie przedmiotowej zmiany. Choć nie stanowi ona rewolucji, to jest pewnym przełomem⁹. Słowo „przełom” nie oznacza bynajmniej dystansowania się od nauczania papieża Franciszka, lecz stanowi wskazanie doniosłości i wyjątkowości wprowadzonej z inicjatywy Ojca Świętego zmiany. Nigdy bowiem wcześniej w tak zdecydowany sposób Kościół nie podnosił sprzeciwu wobec kary głównej. W pierwszych wiekach chrześcijaństwo nie chcieli przelewać niczyjej krwi, ale nie wypracowali poglądu o niegodziwości kary śmierci *in genere*¹⁰.

Bardzo ciekawy jest trzeci rozdział: „Jak pogodzić poszanowanie świętości życia ze sprawiedliwością i miłosierdziem?”. Poszukując odpowiedzi na postawione pytanie, Tomasz Snarski odwołuje się m.in. do bł. Michała Sopočki oraz wypowiedzi papieża Franciszka w związku z ogłoszeniem nadzwyczajnego roku miłosierdzia. W ramach tego rozdziału niezwykle ważne jest rozróżnienie pomiędzy godnością przyrodzoną (osobową), która posiada przymiot niezbywalności, oraz godnością osobowościową – relatywną od kondycji moralnej podmiotu. Najbardziej okrutny i niebezpieczny przestępca może utracić godność osobowościową, ale zawsze przysługuje mu godność osobowa (przyrodzona) z samego faktu bycia człowiekiem. Owa dystynkcja, którą Tomasz Snarski przywołuje

⁶ Zob. <<https://www.ewtn.com/catholicism/library/worthiness-to-receive-holy-communion-general-principles-2153>>, dostęp: 07.06.2021.

⁷ E. Feser, J. Bessette, *By Man shall His Blood Be Shed. A Catholic Defense of the Death Penalty*, San Francisco 2017, s. 9; P. Boike, *Nowa redakcja...*, s. 49.

⁸ T. Snarski, *Kościół katolicki...*, s. 116.

⁹ P. Boike, *Nowa redakcja...*, s. 51–53. Nawiasem mówiąc, na s. 18 Tomasz Snarski zasugerował, że autor artykułu uważa przedmiotową zmianę za rewolucyjną, choć ten wyraźnie odrzucił wskazany przymiotnik na rzecz „przełomowej”, o zdecydowanie innym, łagodniejszym wydźwięku. Chyba że motywem umieszczenia w tym miejscu przypisu było tylko użycie słowa „rewolucja” w tytule pracy.

¹⁰ P. Boike, *Nowa redakcja...*, s. 51.

za Markiem Piechowiakiem, pozwala skutecznie obalić pogląd św. Tomasza, według którego wskutek poważnych grzechów przestępca zatracą ludzką godność i staje się gorszy od zwierzęcia – a zwierzęta zabijać, jeśli służy to ludziom, wolno. Szkoda natomiast, że Autor decyzji Franciszka o bezwzględny potępieniu kary śmierci nie postrzega nigdzie w kategorii emancypacji świeckich w Kościele dokonanej wskutek II Soboru Watykańskiego – oznacza ona bowiem odrzucenie charakterystycznego dla epoki *Christianitas* elitaryzmu moralnego, według którego przykazanie „nie zabijaj” obowiązywało duchownych w zdecydowanie szerszym zakresie niż świeckich¹¹. Trudno zrozumieć też, dlaczego Tomasz Snarski, zastanawiając się nad relacją chrześcijaństwa, a zwłaszcza nauczania Jana Pawła II i Franciszka, do prawa karnego, nie odwołuje się do pracy pod redakcją Alicji Grześkowiak¹² oraz późniejszego artykułu tej autorki¹³.

Studium Tomasza Snarskiego zasługuje na uznanie. Czytelnik liczący na bardziej kompleksową analizę źródeł dotyczących stosunku do kary śmierci na przestrzeni dziejów może odczuć lekkie rozczarowanie. Niewątpliwym walorem pracy jest podejście interdyscyplinarne. Widać, iż obrona godności przyrodzonej każdego człowieka oraz przekonanie o istotnej roli ewangelicznego miłosierdzia bardzo silnie tkwią w sercu Tomasza Snarskiego. Oby rzesze polskiego społeczeństwa, zamiast podążać ślepo za populizmem penalnym czy też relatywizować godność ludzkiego życia do jego jakości, etapu rozwoju lub innych czynników, na szerszą skalę uznały wartości reprezentowane przez Autora recenzowanej pracy.

¹¹ Tamże.

¹² *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, pod red. A. Grześkowiak, Lublin 2006.

¹³ A. Grześkowiak, *Papież Franciszek o prawie karnym*, „Studia z zakresu Nauk Prawno-ustrojowych. Miscellanea” 6(2016), s. 47–70.

Zasady przyjęcia tekstów do druku w czasopiśmie „Civitas et Lex”

1. Prace złożone do Redakcji „Civitas et Lex” nie mogą być wcześniej nigdzie publikowane ani być w tym samym czasie złożone w redakcjach innych wydawnictw.

2. Przed zgłoszeniem artykułu autor powinien upewnić się:

- czy jego praca jest oryginalna?
- czy tytuł pracy odpowiada jej treści?
- czy przedmiot badań i przyczyny ich podjęcia są poprawnie sformułowane?
- czy założenia sformułowane w celu pracy zostały zrealizowane?
- czy prezentowane wyniki są nowe?
- czy język i styl pracy są poprawne?
- czy dobór literatury i źródeł jest wystarczający i adekwatny do problematyki pracy?
- czy wnioski są poprawne i znajdują uzasadnienie w treści i wynikach pracy?
- czy streszczenie jest zredagowane poprawnie?

3. Dostarczone teksty powinny być napisane za pomocą MS Word; sformatowane przy użyciu czcionki Times 12; formatowanie tekstu należy ograniczyć do minimum: wcięcia akapitowe, środkowanie, kursywa.

4. Jeżeli tekst zawiera nietypowe fonty (np. znaki hebrajskie, cyrylicę, grekę, znaki logiczne, matematyczne lub fonetyczne), które nie występują w standardowej instalacji edytora lub środowiska Windows, należy je dołączyć w oddzielnym pliku.

5. Objętość artykułu powinna mieścić się w granicach 25–40 tys. znaków graficznych (ze spacjami i przypisami łącznie).

6. Przypisy należy sporządzić według zasad podanych w załączniku (patrz załącznik „Podstawowe reguły dotyczące przypisów” na stronie internetowej pisma).

7. Do tekstu należy dołączyć angielskie tłumaczenie tytułu, podtytułu, słów kluczowych i streszczenia (ok. 150 słów).

8. Informacje o autorach powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, miejsce pracy (Katedra, Instytut, Uczelnia) wraz z dokładnym adresem do korespondencji.

9. Materiały do kolejnych numerów czasopisma przyjmują redaktorzy poszczególnych działów.

Zasady etyczne – zapora „ghostwriting”

1. Jednym z najważniejszych dowodów etycznej postawy autorów prac zgłaszanych do kwartalnika „Civitas et Lex” jest jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania ich artykułów (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

2. Redakcja zobowiązuje autorów do (a) ujawnienia wkładu osób drugich w powstanie ich pracy – łącznie z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstów, a także do (b) podania informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („*financial disclosure*”). W przypadku, gdy autorzy nie uczynili tego samodzielnie w swojej pracy, prosimy o wypełnienie i przesłanie, drogą e-mailową w formacie PDF lub listownie na adres Redakcji następującego oświadczenia: „Oświadczenie Autora pracy” (patrz niżej), którego treść zostanie opublikowana wraz z artykułem.

3. Wszelkie wykryte przypadki „ghostwritingu” i „*guest authorshipu*” będą demaskowane i dokumentowane, łącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

4. Plik: „Oświadczenie Autora pracy” do pobrania na stronie internetowej pisma.

Zasady recenzowania artykułów naukowych

1. Autorzy, przysyłając artykuł do publikacji w „Civitas et Lex”, wyrażają zgodę na proces recenzji.

2. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zob. „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce”, Warszawa 2011).

3. Nadesłane artykuły, o ile spełniają wymogi formalne (zob. „Przygotowanie tekstu” oraz „Podstawowe reguły dotyczące przypisów”), są kierowane do dwóch recenzji: ich pozytywny wynik kwalifikuje pracę do druku, negatywny – skutkuje odmową publikacji. W przypadku, gdy tylko jedna z recenzji jest pozytywna, powoływany jest trzeci recenzent, którego ocena rozstrzyga o możliwości publikacji recenzowanego tekstu. Ostateczną decyzję o druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie dwóch pozytywnych recenzji danego artykułu.

4. Recenzenci współpracujący z Redakcją to osoby o wysokich kompetencjach naukowych, legitymujące się stopniem doktora habilitowanego (lub doktora w przypadku afiliacji zagranicznej w kraju, w którym nie ma habilitacji). W przypadku tekstów napisanych w językach konferencyjnych co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.

5. Redakcja przyjmuje model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review process*”). Dlatego też nie wymaga się od recenzentów i autorów pisemnej „Deklaracji o braku konfliktu interesów” między nimi. Redakcja przyjmuje zasadę, zgodnie z którą recenzenci i autorzy artykułów nie powinni być afiliowani do tej samej uczelni.

6. Recenzja ma formę pisemną i zawiera jednoznaczny wniosek co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. (Plik „Recenzja artykułu zgłoszonego do Civitas et Lex” do pobrania na stronie internetowej pisma). Redakcja dysponuje formularzami recenzji w języku polskim, angielskim i włoskim.

7. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.

8. Autor jest informowany o wyniku dokonanej recenzji, następnie ustosunkowuje się do zawartych w niej uwag.

9. Nazwiska recenzentów poszczególnych artykułów nie są ujawniane. Redakcja podaje do publicznej wiadomości ogólną listę recenzentów współpracujących w danym roku: (a) na stronie internetowej czasopisma oraz (b) w każdym czwartym numerze kwartalnika.